



Pokoje zagadek kuszą coraz
więcej osób w Polsce Str. 14

Dziś Sportowy24.
Zwycięstwo Wisły,
porażka Cracovii.
Nominuj kandydata
na Sportowca Roku



FOT. ANDRZEJ BANAS



KUMULACJA
3 000 000 zł

Jan Borysewicz 37 lat
gra z Lady Pank. Nam
zdradza, co teraz robi
i dlaczego nie odniósł
sukcesu na Zachodzie

STR. 16

GAZETA Krakowska

TARNÓW

Wtorek 13 listopada 2018

Święto Niepodległości

Manifestowały miliony Polaków



FOT. JOANNA URBANIEC

Bez przełomu wokół Owintaru. Tarnów nie kupi działki z ruinami

Dawna przetwórnia w centrum miasta jest niczym słynny
„Szkieletor”. Impas wokół jej wykorzystania trwa 20 lat STR. 3

W całej Małopolsce falowało morze
biało-czerwonych flag na 100-lecie
odzyskania niepodległości STR. 6



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

19-letnia Milena Sadowska z małopolskich
Babic została Miss Polonia 2018! STR. 9

Tarnowianin mógł
stracić nogę przez
motocyklistę bez
prawa jazdy. Sąd:
sam sobie winien

STR. 4

Kwesta na ratowanie
zabytków Starego
Cmentarza
w Tarnowie okazała
się rekordowa

STR. 3

Hipokrates Małopolski 2018

Finałowa gala wielkiego plebiscytu

str. 12-13



FOT. ANDRZEJ BANAS

Gdyby był mecz Izrael-Polska, to
chciałbym, by wygrał Izrael. Jakby
Polska grała z USA, liczyłbym
na remis. Gdy z innym krajem, życzę
jej zwycięstwa ROZMOWA Z SZEWAHEM WEISSEM, STR. 14

Marsz Niepodległości
w Warszawie jednych
wprawił w dumę, inni
wstydzą się za hasła
nationalistyczne

STR. 8

W czwartek u nas

Sekrety Historii:
Krakowska bieda

Bezrobotni, bezdomni, przestępcy i prostytutki. W przedwojennym Krakowie nie wszystkim się powodziło. Ówczesna prasa nie szczędziła opisów biedy i zbrodni pod Wawelem.

Wielkomiejska gangrena

HISTORIA KRAKOWA W OKRESIE MIEDZYWOJENNYM KRAKÓW STAŁ SIĘ POWAŻNYM PROBLEMEM SPOŁECZNYM. «LUDZIE WYKLICZENI - BEZROBOTNI, BEZDOMNI, ZEBRACI, PROSTYTUTKI - BYLI JEDNĄ WIDOCZNĄ ULICZĄ MIASTA I NIE BRANOWANO ICH PRZESTĘPCÓW, ŻŁODZIŁ W ANTYKACH, NIEBOSZCZÓW - ŻYWIŁ JE WIECZNA KATANO» - PISAŁA PRASA

Wielkomiejska gangrena. W przedwojennym Krakowie nie wszystkim się powodziło. Ówczesna prasa nie szczędziła opisów biedy i zbrodni pod Wawelem.

Magazyn Piątek



FOT. SYLWIA DĄBROWA

Weronika
Książkiewicz

Aktorka opowiada nam o nowym filmie „Planeta singli 2” i roli, którą w nim zagrała. Zdradza m.in., jak wyglądała praca z amerykańskim reżyserem hitowego obrazu.

Magazyn Rodzinny

Stenka ma 57 lat
i dobrze jej z tym

Jest jedną z najseksowniejszych Polek po pięćdziesiątce. „Mam 57 lat i jest mi z tym dobrze. Mało tego - liczę na więcej!” - deklaruje aktorka w naszym sobotnim Magazynie Rodzinnym.



FOT. SYLWIA DĄBROWA

Pogoda w regionie

Dzisiaj

16°C
9°C

Barometr
998 hPa
Wiatr
płd. 3 m/s
Uwaga
bez opadów

Jutro

9°C



Czwartek

9°C



Piątek

8°C



Coraz chłodniej, w nocy i rano mgły

PIS STWORZYŁ
GROŹNEGO
PRZECIWNIKA

Komentarz

Pisanie ustaw bez analizy, jakie mogą przynieść skutki, jest zabójcze. Politycy PiS przekonali się o tym po raz kolejny. Przyjmując ustawę o imprezach cyklicznych z myślą o miesięcznicach smoleńskich, by nikt nie mógł w tym czasie i miejscu przeprowadzić konkurencyjnej, nie spojrzeli w kalendarz. Opozycja również. Jedynie narodowcy wykazali się reflekssem, rejestrując marsze 11 listopada, by wykorzystać je do promocji swoich nacjonalistycznych idei.

W rezultacie rocznice odzyskania niepodległości każde ugrupowanie świętowało oddzielnie. Tak miało być i w tym roku - gdyby nie prezydent Warszawy, która zakazała przemarszu narodowcom z powodu protestu policjantów. Sytuację wykorzystali prezydent i premier, ogłaszając, że to rząd zorgani-

zuje marsz. Ale decyzja sądu sprawiła, że stali się zakładnikami ONR-u.

Co zobaczyliśmy w marszu pod patronatem prezydenta RP? Na czele przedstawicieli rządu, partii, prezydenta, a za nimi rasistów z faszystowskimi symbolami, niektórych w kominiarkach z zakazanymi racami, na których osoby z transparentem „Konstytucja” czy flagą UE działały jak płachta na byka. Dopiero za nimi szli ci, którzy przyszli świętować, a nie manifestować poglądy polityczne.

Politycy PiS przez trzy lata rządów chronili narodowców. Prokuratorzy nie wszczynali przeciw nim śledztw, ludzi skazanych przed więzieniem bronił minister Ziobro. W pobiciu, podczas ubiegłorocznego marszu, protestujących kobiet przez członków ONR-u, prokuratura nic złego nie dostrzegła, rzeczniczka partii określiła to jako naganne, ale zrozumiałe. A prezes PiS mówił o incydentach lub prowokacji. W europarlamencie PiS zagłosował przeciw w likwidacji w Europie grup i partii faszystowskich.

Jarosław Kaczyński, dążąc do tego, by na prawicy nie było nic poza PiS, stworzył przeciwnika, z którym może przegrać, a z nim my. ©©

Swoj hymn kochamy, ale znamy tylko jedną zwrotkę

Rozmowa

Z Przemysławem Reymem, kuratorem Muzeum Hymnu Narodowego w Będminie na Kaszubach.

W niedzielę 11 listopada cała Polska - także w ramach akcji „Niepodległa do hymnu” - śpiewała Mazurka Dąbrowskiego. Znamy go dobrze?

Z hymnem jest tak samo, jak z innymi symbolami narodowymi. Polacy go kochają, ale często ich nie znają. Ani nie rozumieją.

Śpiewanie naszego hymnu kończy się na pierwszej zwrotce?

Tak, a i to wystarczy, żeby popełnić błąd. Zamiast „kiedy my żyjemy” rodacy śpiewają zwykle „póki my żyjemy”. Pierwszą zwrotkę na ogół znamy w miarę pamiętamy drugą. Ale o trzeciej czy czwartej - mam czasem wrażenie - wielu nawet nie wie, że istnieją. Najgłośniejszy śpiewamy refren.



FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Rey: - Lepiej śpiewać z kartki poprawnie cały hymn, niż udawać, że się śpiewa

Są też pewnie inne wpadki.

Zamiast: „Dla ojczyzny ratowania wrócim się przez morze” śpiewamy: „wrócił się przez morze”, „rzucił się”, a nawet „rzucim się”! Czarnieckiego nagminnie zmieniamy na Czarnieckiego. W samej ustawie jest sprzeczność. W zapisie tekstowym nie ma informacji o powtórzeniu refrenu. W zapisie muzycznym powtórzenie jest. Która wersja jest prawidłowa? Ta z podwojonym refrenem czy ta bez powtórzeń? Doszło do niezręcznej sytuacji w 90. rocznicę ustanowienia pieśni z 1797 roku hymnem narodo-

wym. Do jego wykonania poproszono chór straży pożarnej i orkiestrę policyjną. Igdy orkiestra grała powtórkę refrenu, to chór śpiewał kolejną zwrotkę. Zwracamy uwagę Ministerstwu Kultury i Dziedzictwa Narodowego, by przy nowelizacji ustawy ustalić jedną wersję, to ułatwi wykonywanie hymnu. Wychodzimy z założenia, że jednak ważniejsza jest tu treść, nie melodia, a Wybicki, gdyby życzył sobie powtórzeń refrenu, zaznaczyłby to w zapisie.

Są zasady, których powinniśmy się trzymać wykonując hymn.

I wszyscy je znają, tylko mało kto je stosuje. Kultura zdejmowania czapki w geście szacunku odchodzi w niepamięć. Co do postawy na baczność - też bywa różnie.

Na baczność nie stoimy, słów nie znamy - co nam zostało?

Wielka miłość do hymnu!

Rozmawia Gabriela Pewińska
redakcja@gk.pl

LISTY DO REDAKCJI

czytelnicy@gk.pl, tel. 12 68 88 571

Trucicielom zabierać
tablice rejestracyjne

Wprowadzenie zakazu wjazdu aut do Krakowa czy ograniczenie ruchu samochodowego w mieście jest nierealne. W sądzie takie zapisy się nie utrzymają. Ale można wprowadzić zakaz importu do kraju aut z silnikami diesla, np. starszych niż 5 lat. Przy rygorystycznym egzekwowaniu badania spalin i zabieraniu dowodów rejestracyjnych, a najlepiej także tablic właścicielom aut, które kopczą i trują, może coś zyskamy.

AGATA

Czekamy na obiecane
wielkie pieniądze

Mieszkańcy miast i gmin, w których nie wygrali kandydaci PiS, powinni domagać się od rządu spełnienia wyborczych obietnic. Czyli pieniędzy na inwestycje. Najwięcej ma ich otrzymać Nowy Sącz. Przecież politycy rządzącej formacji twierdzili, że oni nie korumpowali wyborców.

STEFAN

KALENDARIUM

13.11.354

W Tagaście w Afryce Północnej urodził się Augustyn, jeden z najważniejszych chrześcijańskich filozofów i teologów, święty katolicki i błogosławiony prawosławny.

13.11.1308

Krzyżacy zajęli Gdańsk i dokonali rzezi jego mieszkańców.

13.11.1921

W Krakowie została opublikowana w formie plakatu druga jednodniówka futurystów polskich „Nuż w bżuhu”. Futurysty głosili negację tradycji, kult nowoczesności i cywilizacji, byli także zwolennikami maksymalnego uproszczenia języka polskiego, stąd też treść manifestu została zapisana w sposób fonetyczny.

13.11.1924

Władysław Reymont został ogłoszony laureatem Nagrody Nobla za powieść „Chłopi”.

13.11.1990

Pojawiła się pierwsza strona WWW. (MM)

SAWKA RYSUJE

Dla hecy połknął żywego
ślimaka. Zart przyplacił
zdrowiem, a potem życiem

Zdrowie

Małgorzata Mrowiec
redakcja@gk.pl

W wieku 28 lat zmarł rugbysta Sam Ballard z Sydney, który przed ośmioma laty zjadł zainfekowanego ślimaka na imprezie u przyjaciela.

Tamto spotkanie z 2010 roku okazało się dla Australijczyka tragiczne. Ślimak był wówczas nie-

proszonym gościem imprezy. Gdy został zauważony, koledzy rzucili wyzwanie Samowi - by połknął zwierzę. A jako że chłopak - co wyznaje jego matka - zawsze był lekkoduchem, niewiele myśląc zjadł ślimaka.

Wkrótce odczuł skutki tej lekkomyślnej decyzji. Już parę dni po spotkaniu z kolegami Sam zaczął odczuwać silny ból w nogach. Okazało się, że jest zarażony pasożytem Angiostrongylus

cantonensis, nicieniem, który jest powszechnie spotykany u szczurów. Pasożyta tego mogą też jednak „złapać” ślimaki. Larwy wytwarzane przez dorosłe osobniki nicienia wędrują z płuc szczura do jego przewodu pokarmowego, następnie są wydalone z kałem. Ślimaki zarażają się, gdy jedzą szczurze odchody.

Człowiek może zarazić się Angiostrongylus cantonensis po spożyciu surowych ślimaków, krewetek, krabów. Sam Ballard w efekcie zakażenia przez lata cierpiał na napady padaczkowe, musiał oddychać przez rurkę, wymagał stałej opieki. Był też sparaliżowany, a przez ponad rok w śpiączce. Zmarł po ośmiu latach. ©©

Miasto mogło kupić kolejną działkę po Owintarze, ale cena odstraszała

Paweł Chwał
p.chwal@gk.pl



Tarnów

Miasto nie skorzysta z prawa pierwokupu 70-arewnej działki na terenie byłego Owintaru, na której znajdują się ostatnie pozostałości po dawnym zakładzie przetwórstwa owocowo-warzywnego. Prawdopodobnie teren zmieni wkrótce właściciele, a także zostanie podporządkowany handlowi. To oznaczać może kres wizji miasta, które chciało przekształcić Owintar w nowoczesną dzielnicę biznesowo-mieszkalną.

Temat działki pojawił się na piątkowej, nadzwyczajnej sesji Rady Miasta, w której wzięli udział jeszcze radni starej kadencji. Był konsekwencją aktu notarialnego o podpisaniu umowy sprzedaży nieruchomości przez dotychczasowego jej właściciela - rzeszowską spółkę Frac niewielkiej firmie z Miejsca Piastowego.

- Wraz z aktem notarialnym do magistratu wpłynęło pytanie od notariusza, czy miasto Tarnów skorzysta z przysługującego mu prawa pierwokupu. Termin mija 16 listopada, czyli przed słuchaniem nowych radnych - tłumaczył we wstępie do sesji prezydent Roman Ciepiela.

Chodzi o sumę 5,5 mln zł. Za tyle, jak wynika z aktu notarialnego, nowy nabywca chce odkupić 70 arów terenu zabudowanego trzypoziomowym, zdewastowanym budynkiem. Miasto zleciło własną wycenę działki niezależnemu rzeczoznawcy. Według niego, jest ona warta ok. 0,5 mln zł mniej.



Najwyższy czas na to, aby wreszcie zagospodarować pozostałości po Owintarze. Straszą wyglądem i stwarzają duże niebezpieczeństwo dla osób, które w nich przebywają - mówi Piotr Wójtowicz

Sondowanie radnych?

Wątpliwości radnych wzbużyła przede wszystkim zbyt wysoka - ich zdaniem - kwota za stosunkowo niedużą działkę. Aby ją w przyszłości zabudować, miasto musiałoby jeszcze wyłożyć dodatkowe 2-3 mln zł na jej uporządkowanie i wyburzenia.

- Jestem za tym, aby to miasto stało się właścicielem terenu po Owintarze, ale nie za wszelką cenę. Mówimy przecież tylko o niewielkim jego fragmencie. Śmiem twierdzić, że jest to jedynie sondowanie, ile miasto jest w stanie zapłacić, aby w przyszłości zaoferować resztę za jeszcze większe pieniądze - komentował Jacek Łabno (PiS).

W podobnym tonie wypowiedział się również Jakub Kwaśny (Nasze Miasto Tarnów). - Czy miasto decyduje się wziąć na siebie wiodącą rolę w zagospodarowaniu tych terenów ze wszystkimi konsekwencjami, które z tym się wiąże? - pytał prezydenta radny. Jak wstępnie wyliczył, wykupienie całości Owintaru mogłoby pochłonąć nawet ponad 30 mln zł. - Trzeba mierzyć siły na zamiary. Miasta nie stać na to - twierdził.

Zdaniem Józefa Gancarza (PiS), decyzja o wykupie działki Historycznej im. 16. Pułku Piechoty Ziemi Tarnowskiej. Mieszkańcy wykazali się w tym roku dużą hojnością. Do puszek trafiło w sumie ponad 38 tysięcy złotych. - Jest to rekordowa kwota. Do tej pory

w mieście. - Przez tyle lat na Owintarze nic się nie działo, a teraz nagle, kiedy kadencja się kończy, pojawia się już druga działka na sprzedaż. To nie jest przypadek, ale stawianie nas pod ścianą - mówił Jacek Łabno.

Pawilon w miejscu ruin

Po krytyce ze strony radnych oraz negatywnej opinii komisji ekonomicznej i rozwoju, prezydent ostatecznie wycofał sprawę z obrad nadzwyczajnej sesji i do głosowania nie doszło.

- Szkoda, bo wraz z nabyciem tej działki, miasto nie tylko zyskałoby wpływ na to, jak będzie ona wyglądać, ale byłoby informowane też o tym, co plano-

wane jest na sąsiednich i pośrednio mogłoby decydować o ich zabudowie - zauważa Piotr Augustyński, wiceprezydent Tarnowa.

Dla terenu miasta obejmującego m.in. pozostałości Owintaru nie został wciąż uchwalony plan zagospodarowania przestrzennego. Właściciele działek mogą je urządzać niemal w dowolny sposób, na podstawie tzw. warunków zabudowy.

Frac, czyli właściciel sprzedawanej działki, uzyskał niedawno nawet pozwolenie budowlane na urządzenie w budynkach po Owintarze sklepu spożywczo-przemysłowego o powierzchni ponad 1000 m kw.

5,5 mln

złotych jest skory zapłacić firmie Frac z Rzeszowa inwestor z Miejsca Piastowego za 70-arewą działkę na Owintarze

- Nowy nabywca z pewnością skorzysta ze sposobności i zrealizuje tę inwestycję - domyśla się Piotr Augustyński.

Pawilon handlowy nie wpisuje się w projekt planu, który został przygotowany dla Owintaru. Budynek koliduje bowiem z zaplanowanymi przez miasto ciągami komunikacyjnymi oraz tzw. osiami widokowymi.

- Nieważne kto i jak, ale najwyższa pora, aby wreszcie zrobiono z tym miejscem porządek. W tych ruinach kryją się bezdomni, a ostatnio widziałem, jak po dachu biegały nastolatki. W końcu dojdzie tu do tragedii - oburza się Piotr Wójtowicz, który mieszka koło Owintaru. ©©

JAKA PRZYSZŁOŚĆ OWINTARU?

JEDEN SKRAWEK ZMIENIŁ WŁAŚCIELA

To już druga działka na terenie Owintaru, którą miasto mogło odkupić. Kilka miesięcy temu, w ramach pierwokupu, samorząd mógł nabyć od firmy Tarpom 28-arewą działkę, zabudowaną dwoma budynkami (vis a vis kościoła księży misjonarzy).

W tym przypadku w grę wchodziła kwota blisko 4 mln zł. Ostatecznie pomysł upadł, bo radni również uznali, że jest to zbyt wygórowana kwota. Teren ostatecznie znalazł nowego nabywcę, który przystąpił m.in. do remontu i przebudowy znajdujących się na działce obiektów handlowych.

PROJEKT GOTOWY, PLANU NIE UCHWALONO

Prace nad nowym planem zagospodarowania przestrzennego dla Owintaru trwały blisko cztery lata.

Prezydent Tarnowa dwukrotnie przedkładał radnym projekt planu. Osobno w maju oraz razem z innymi podczas nadzwyczajnej sesji rady w lipcu tego roku. W obu przypadkach radcy zdejmowali ten punkt z porządku obrad, zwracając uwagę m.in. na to, że realizacja wizji biznesowo-mieszkalnej dzielnicy w tym miejscu uzależniona jest od właścicieli nieruchomości na Owintarze i potrzebne są szersze konsultacje z nimi. Cały teren liczy 6 hektarów.

Dzięki zebranim pieniądzą odnowią kolejne zabytkowe nagrobki na Starym Cmentarzu

Tarnów

Rekordową kwotę ponad 38 tys. zł udało się zebrać podczas kwesty zorganizowanej przez Komitet Opieki nad Starym Cmentarzem w Tarnowie. Była to już 25. zbiórka pieniędzy organizowana w dniu Wszystkich Świętych.

Tegoroczna kwesta odbywała się nie tylko na Starym Cmentarzu. Wolontariusze z puszkami pojawili się 1 listopada

również na komunalnych nekropoliach w Mościcach oraz w Krzyżu.

- Była to też wyjątkowa zbiórka, ponieważ udało się nam zaprosić do współpracy kilkanaście stowarzyszeń i nowych środowisk, które do tej pory nie były zaangażowane w tę działalność - podkreśla Ryszard Żądło, wiceprezes Komitetu Opieki nad Starym Cmentarzem.

W sumie datki zbierało blisko 200 osób. W akcję włączył

się m.in. Tarnowski Oddział Jazdy im. 5. Pułku Strzelców Konnych, Tarnowski Klub Motorowy Wataha, Klub Historyczny im. pułkownika Łukasza Ciepłińskiego, Bractwo św. Jakuba, Stowarzyszenie Gładii Amici czy Grupa Rekonstrukcji Historycznej im. 16. Pułku Piechoty Ziemi Tarnowskiej.

Mieszkańcy wykazali się w tym roku dużą hojnością. Do puszek trafiło w sumie ponad 38 tysięcy złotych. - Jest to rekordowa kwota. Do tej pory

najwięcej, bo 26 tys. zł, uzbieraliśmy w 2014 roku - zaznacza Ryszard Żądło. Na samym Starym Cmentarzu zebrano w tym roku ponad 30 tys. zł. Zbiórka w Mościcach przyniosła 2,9 tys. zł, a w Krzyżu 4,8 tys. zł.

- Kwesta w nowych miejscach spotkała się z przychylnym przyjęciem odwiedzających cmentarze. Możliwe, że w przyszłym roku rozszerzymy naszą zbiórkę także o cmentarz w Klikowej - przyznaje wiceprezes komitetu.



W tym roku na trzech tarnowskich cmentarzach kwestowało blisko 200 wolontariuszy

W miniony piątek przedstawiciele komitetu spotkali się z pracownikami Miejskiego Zarządu Cmentarzy. Ustalono podczas niego, że zebrana podczas kwesty kwota pozwoli

na odnowienie czterech nagrobków na Starym Cmentarzu. - Wkrótce zdecydujemy, które dokładnie zostaną poddane renowacji - przekonuje Żądło. Remonty powinny rozpocząć się wczesną wiosną przyszłego roku.

Na Starym Cmentarzu w Tarnowie znajduje się około 4 tysięcy nagrobków oraz trzy zbiorowe mogiły - Sybiraków, Kresowian i ofiar rabacji galicyjskiej. W ostatnich latach wyremontowano ponad 200 nagrobków. Prace przy ponad 50 z nich sfinansował Komitet Opieki nad Starym Cmentarzem dzięki kwestom. ©©

Robert Gasiorek
r.gasiorek@gk.pl

Tarnowska biblioteka to dostojna jubilatka. Właśnie kończy 110 lat

Tarnów

Łukasz Winczura
lukasz.winczura@gk.pl

Przed 110 laty na wniosek Kacpra Ciołkosza powstała Miejska Biblioteka Literacko-Naukowa im. Juliusza Słowackiego w Tarnowie. Gdy 7 listopada 1918 roku uroczyste otwierano księżnicę, na czytelników czekało 2700 publikacji, w większości pochodzących z prywatnych darów. Pierwszą siedzibą biblioteki był budynek Hotelu Krakowskiego, na rogu ulicy Wałowej i Placu Sobieskiego.

W swojej historii biblioteka zmieniała lokalizację. Cały księgozbiór przenoszono do Pasażu Tertila, na ul. Krakowską 20, plac Kazimierza Wielkiego czy do budynków po dawnym Towarzystwie Szkoły Ludowej przy ul. Staszica 6.

Księżnica kilkakrotnie musiała też odbudowywać się praktycznie od podstaw. Szczególnie po obu wojnach światowych, gdy księgozbiór był mocno zniszczony.

Obecnie główna siedziba MBP mieści się przy ul. Krakowskiej 4. Natomiast na terenie miasta ulokowanych jest dziesięć filii. Oprócz wypożyczalni i czytelników, na odwiedzających placówkę czekają specjalistyczne działy. To m.in. wypożyczalnia książek obcojęzycznych czy centrum wiedzy o Tarnowie i regionie.

Biblioteka posiada szereg unikatowych w skali kraju starych druków. Do białych kruczków należą bez wątpienia „Statuty” Jana Łaskiego, „Zielnik” Szymona Syreniusza oraz herbarze Bartosza Paprockiego czy Szymona Okolskiego.

Z innych ciekawych kolekcji należy wymienić zbiór publikacji XIX-wiecznych, pochodzących z biblioteki książąt Sanguszków, pięćdziesiąt egzemplarzy fińskiego eposu „Kalewala”, który podarował bibliotece Norbert Lippóczy, a także księgozbiór Lidii i Adama Ciołkoszów - tarnowian, wybitnych polityków okresu międzywojennego, przekazany przez Instytut Polski i Muzeum im. Władysława Sikorskiego w Londynie. Dla pasjonatów historii Tarnowa wielkie znaczenie mają publikacje, które zapisał bibliotece Witold Gryl.

Aktualnie w bibliotece zarejestrowanych jest prawie 24 tysiące czytelników. W katalogach figuruje około 400 tysięcy książek. Obecnie największym wyzwaniem jest całkowite skomputeryzowanie zbiorów.

W najbliższy piątek o godz. 16 w Sali Lustrzanej przy ul. Wałowej zaplanowano uroczystości jubileuszu Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Juliusza Słowackiego. Jednym z punktów programu będzie salon poezji pt. „Pan Cogito. Przygody z muzyką” z udziałem Anny Seniuk. ©©

Jestem ofiarą, a zrobili ze mnie sprawcę wypadku na osiedlu

Robert Gąsiorek
r.gasior@gk.pl



Tarnów

Sławomir Leszko w ubiegłym roku brał udział w poważnym wypadku drogowym na ul. Zamkowej w Tarnowie. W jego motocykl z impetem wjechał 17-latek poruszający się maszyną crossową. Doznał skomplikowanego złamania nogi. O dziwo, Sąd Rejonowy w Tarnowie właśnie jego uznał winnym wypadku. To wbrew opinii biegłego, który wskazywał, że do zdarzenia doprowadził jadący za szybko nastolatek, nie posiadający prawa jazdy. W piątek rozpoczął się proces apelacyjny.

Tarnowianin do dziś odczuwa skutki wypadku. W najbliższym czasie przejdzie operację nogi. Lekarze usuną z niej pręt piszczelowy, który miał pomóc w zroście połamanych kości.

- Cały czas utykam. Czekam na rehabilitację. Ale ta sprawa to też dla mnie ogromne przeżycie psychiczne - twierdzi Sławomir Leszko.

Nie panował nad motocyklem

Do wypadku doszło 7 czerwca ub.r. Około godz. 15 mężczyzna odebrał 12-letniego syna ze szkoły. Przyjechał po niego trójkołowym motocyklem i podwioził do dziadków, którzy mieszkają przy ul. Zamkowej. Zatrzymał się przy posesji, zdjął synowi kask i schował pod siedzenie motocykla - wspomina pan Sławomir.

Gdy tylko rozstał się z chłopakiem, przejechał jakieś 10 metrów - do skrzyżowania z ulicą Jantona i zamierzał skręcić w lewo. Włączył kierunkow-



Sławomir Leszko (z prawej) był zaskoczony decyzją sądu, który obwiniał go o wypadek. Mec. Wojciech Wolski złożył apelację

skaz i obejrzał się jeszcze przez ramię za siebie. Zauważył pędzący w jego stronę motocykl crossowy. - Jechał z bardzo dużą szybkością. Widziałem, że nie panuje nad maszyną. Rzucało jego tylnym kołem. Przestraszyłem się, że jak będę kontynuował skręt w lewo, to mnie może uderzyć. Postanowiłem więc zatrzymać się z nadzieją, że mnie jakoś ominie - zaznacza mężczyzna.

Niestety, młody motocyklista całkowicie stracił kontrolę nad kierownicą i z całym impetem uderzył w lewą nogę pana Sławomira. - Przewróciłem się na ulicę. Złamana noga trzymała się jedynie na skórze i ścięgnach, to był straszny widok. Na miejsce podbiegł syn, którego przed chwilą podwiozłem. Kazałem mu szybko zadzwonić po pogotowie - wspomina tarnowianin.

W szpitalu od razu wylądował na stole operacyjnym. Lekarze musieli poskładać połamane kości - piszczelową i strzałkową.

To pan jest winny!

Okazało się, że crossem kierował 17-letni mieszkaniec pobliskiego osiedla. Nie miał jednak uprawnień do prowadzenia tego typu pojazdów, a jego motocykl nie był nawet zarejestrowany. - Po wypadku jego ojciec przyszedł do mnie i mówił nawet, że spodziewał się, iż z jazdy jego syna wynikną problemy. Powiedział mi, że bym się nie martwił i jak będę potrzebował pomocy, to mogę na nich liczyć. Będąc pewny, że wypadek nie był z mojej winy, a że też nie jestem osobą zawistną, zapewniłem, że z mojej strony nie będą mieli żadnych problemów - zaznacza pan Sławomir.

Po kilku tygodniach otrzymał telefon z tarnowskiej komendy policji. Funkcjonariusz powiadomił go, że będzie miał przedstawiony zarzut spowodowania wypadku.

- Nie mogłem w to uwierzyć. Później byłem przesłuchiwany na policji. Również mój syn składał zeznania. Na nic się to

zdało i wniosek został skierowany do Sądu Rejonowego w Tarnowie - kręci głową Sławomir Leszko.

Kluczowa opinia biegłego

Temida powołała w sprawie biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych. Ekspert w swojej opinii stwierdził, że wina leży po stronie kierującego motocyklem crossowym. Zaznaczył, że 17-latek wyprzedził w rejonie skrzyżowania i jechał z prędkością minimum 44 km/h przy dopuszczalnej na ul. Zamkowej prędkości 30 km/h. Wyliczył, że gdyby nastolatek jechał z dopuszczalną prędkością, zatrzymałby się kilkanaście metrów wcześniej.

Mimo to sąd uznał, że winę za wypadek ponosi Sławomir Leszko. Jak uzasadnił - mężczyzna powinien był zjechać z toru jazdy motocykla crossowego, a nie zatrzymywać się. Skazał tarnowianina na karę nagany.

Chociaż kara nie jest sroga, to przez nią pan Sławomir nie może ubiegać się o odszkodowanie z firmy ubezpieczeniowej. - Ale nie to jest najważniejsze. Z ofiary zrobili sprawcę tego wypadku - mówi oburzony mężczyzna.

Jego obrońca złożył zażalenie na wyrok. - Sąd nie zauważył, gdzie jest pierwotne źródło zdarzenia. Nie jest nim to, że pan Sławomir wykonywał manewr skrętu, tylko to, że na drodze znajdowała się osoba nieletnia, kierująca motocyklem typu cross bez badań technicznych, jadąca z nadmierną prędkością - uzasadniał apelację adwokat Wojciech Wolski.

W piątek podczas pierwszej rozprawy apelacyjnej Sąd Okręgowy w Tarnowie postanowił o przesłuchaniu biegłego, który sporządzał opinię. Będzie on zeznawał podczas kolejnego posiedzenia. ©©

REKLAMA 008705246

STIHL®

Promocje jesienne rozpoczęte!

499,-	699,-	1049,-
STIHL MSE 141 C-Q Pilarka elektryczna	STIHL MS 170 Pilarka spalinowa	STIHL BG 56 Dmuchawa spalinowa PROMOCJA
Moc: 1400 W Prowadnica: 35 cm Ciężar: 4,1 kg	Moc: 1,2 kW/1,6 KM Prowadnica: 35 cm Ciężar: 4,1 kg	Ciężar: 4,1 kg Maks. wyd. turbiny: 730 m³/h

Autoryzowany Dealer

FIRMA OGRODNICZO-LEŚNA „KRECIK”
ul. Krakowska 87, 33-100 Tarnów,
tel. 14 622 26 50, www.tarnow.net.pl

REKLAMA 008706683

MKOKNO sp. z o.o.
PLEŚNA 410
tel. 14 679 89 48

- OKNA PCV
- PARAPETY
- BRAMY GARAŻOWE
- ROLETY
- MOSKITIERY
- MONTAŻ

TRWA PROMOCJA - SPRAWDŹ NASZE CENY

MKOKNO
MK OKNO sp. z o.o.
PRODUCENT ENERGOOSZCZĘDNYCH OKIEN Z PCV I ALUMINIUM
www.mkokno.pl
biuro@mkokno.pl

GAZETA Krakowska

BIURO OGŁOSZEŃ

Tarnów ul. Krakowska 1A
tel./fax 14 631 94 20
czynne: poniedziałek-piątek,
w godz. 8-16

W SKRÓCIE



FOT. PAMEŁ CHWAŁ

Tarnów
Ptasie piękności cieszyły oko odwiedzających wystawę w Gwieździe

Około 150 kanarków kolorowych oraz niemal drugie tyle ptaków egzotycznych, jak amazonki, rozelle, barabandy, aleksandretty, mewki czy zeberki, a nawet przepiórki, można było podziwiać przez cały weekend w klubie Gwiazda w Tarnowie. Odbываła się tam wyjątkowa ptasia wystawa, bo zorganizowana przez, świętujący w tym roku 90-lecie istnienia, tarnowski oddział Polskiego Związku Hodowców Kanarków i Ptaków Egzotycznych. Skrzydlatych ulubieńców zaprezentowało około 20 hodowców. Wystawie towarzyszył kiermasz, na którym można było kupić m.in. pokarm dla ptaków oraz akcesoria związane z ich hodowlą, a nawet same okazy ptasich śpiewaków. Wystawa była również dobrą okazją do porozmawiania z wystawcami i zasięgnięcia u nich rad dotyczących hodowli.

(PACH)

Dąbrowa Tarnowska
Trwa Tydzień Kultury Chrześcijańskiej, poświęcony świętym

Do najbliższej niedzieli będzie trwał Tydzień Kultury Chrześcijańskiej, organizowany przez parafię Matki Bożej Szkaplerznej w Dąbrowie Tarnowskiej. „Świętość, drogą do niepodległości” - to hasło tegorocznych rozważań. Codziennie prezentowane są sylwetki świętych i błogosławionych, którzy przyczynili się do budowania tożsamości narodowej Polaków. Dziś zaprezentowana zostanie sylwetka św. Urszuli Lechóchowskiej. Wykład rozpocznie się o godz. 18.

(WIN)

Tarnów, Rzuchowa
W sobotę zakończenie tegorocznych Dionizji - święta miłośników wina

Od niedzieli trwają tarnowskie Dionizje. W restauracjach odbywają się kolacje połączone z degustacją wina, powstającego w naszym regionie. Jutro takie spotkanie zaplanowane jest w restauracji „U Jana” na tarnowskim Rynku. Pojutrze miłośnicy wina spotykają się w „Cristal Parku”. Zakończenie cyklu imprez zaplanowano w Centrum Produktu Lokalnego w Rzuchowej. Kolacja, która rozpocznie się w sobotę o godzinie 17.30, połączona będzie z warsztatami dotyczącymi doboru win do poszczególnych potraw.

(WIN)

WYDARZENIA

Tarnów
80-latek kilka godzin błakał się po mieście w poszukiwaniu syna

Tarnowscy policjanci pomogli zdeorientowanemu, starszemu panu w dotarciu do syna. 80-latek stracił orientację i błakał się po Tarnowie przez kilka godzin. Około godz. 1.30 w nocy, powracający do domu młodzi ludzie zwrócili na niego uwagę w pobliżu przejścia podziemnego przy ul. Mickiewicza i wezwali policję. Do pomocy skierowano patrol z komisariatu Tarnów-Centrum. W trakcie objazdu miasta z funkcjonariuszami, 80-latek skojarzył jedną z kamienic z miejscem zamieszkania syna. Zmęczonego, ale całego i zdrowego seniora policjanci pozostawili pod opieką rodziny.

(PACH)

Ryglice
W szkole będzie można podzielić się krwią z potrzebującymi

W poniedziałek w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Ryglicach odbędzie się akcja krwiodawstwa. W godz. 8-12 każdy pełnoletni (do 65 roku życia), może podzielić się cennym darem życia. Chętni muszą mieć ze sobą dokument stwierdzający tożsamość z numerem PESEL. Przed akcją można zjeść lekkostrawny posiłek. Nie wolno spożywać alkoholu i należy ograniczyć palenie papierosów.

(ROG)



FOT. PIOTR PIETRAS

Tarnów
Sto kilometrów na rowerach w setną rocznicę niepodległości

Czarnaścioro cyklistów z Tarnowa, należących do grupy „Pozytywnie Zakręconych” – występujących pod egidą Międzynarodowej Organizacji Policyjnej, uczciło setną rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Tym razem stulecie niepodległej Polski uczciliśmy pokonaniem

trasy o długości stu kilometrów - relacjonuje główny organizator wyjazdu Waclaw Serwin. Grupa wystartowała z Mościc, sprzed budynku Grupy Azoty, następnie pojechała drogą techniczną wzdłuż autostrady A4 w kierunku Krakowa. Trasa wiodła przez miejscowości Warys, Rudy Rysie, przez las w Bratucicach, a potem Okulice i Mikuszowice. W tych ostatnich kładką cyklistów przeprowadzili się na drugą stronę

Raby, a następnie wjechali do Puszczy Niepołomickiej. Cała trasa w jedną stronę liczyła około 50 kilometrów. - Do Tarnowa wróciliśmy podobną drogą - dodaje Waclaw Serwin. Najstarszym uczestnikiem rajdu był 76-letni Józef Gacoi. Amatorzy rowerów spotykają się na podobnych, wspólnych eskapadach kilka razy w roku. Każdy może się do nich przyłączyć.

(PIET)

REKLAMA

008724993

**WYCIĄG Z OGŁOSZENIA
O I PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM.**

Burmistrz Miasta Bochnia na podstawie art. 38 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami oraz Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości, ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Gminy Miasta Bochnia, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 880/6, nr 881/6, nr 880/7 i nr 881/7 o łącznej pow. 0,1461 ha, obj. KW nr TR10/00057470/1 położona w Bochni przy ul. Na Kąty. Dla przedmiotowego terenu miasto Bochnia nie posiada prawnie obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego. W obowiązującym „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Miasta Bochnia” uchwalonym Uchwałą Nr XXXVI/349/09 Rady Miasta Bochnia z dnia 27 sierpnia 2009 r., zmienionym uchwałą Nr XXV/274/12 z dnia 28 grudnia 2012 r. teren przedmiotowej nieruchomości znajduje się w obszarze urbanizacji (I) w terenie ZR/MU – tereny wyznaczone dla rozwoju funkcji mieszkaniowo-usługowej (tereny zieleni nieurządzonej do przekształcenia na tereny o przeważającej funkcji mieszkaniowej z usługami). W północno-wschodniej części nieruchomości posadowiony jest słup elektroenergetyczny średniego napięcia.

Przetarg odbędzie się 14 grudnia 2018 r. w budynku Urzędu Miasta Bochnia, przy ul. Kazimierza Wielkiego 2, pok. nr 100, o godz. 11⁰⁰.

Ustala się cenę wywoławczą w wysokości 149 900,00 zł, wadium 25 000,00 zł.

Sprzedaż nieruchomości zwolniona z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 9 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu na rachunek bankowy Gminy Miasta Bochnia nr 74 1240 1431 1111 0010 0293 1934 prowadzony w Pekao S.A. Oddział w Bochni przy ul. Kazimierza Wielkiego 9 w takim terminie, aby najpóźniej w dniu 10.12.2018 r. wpłata znajdowała się na rachunku Gminy Miasta Bochnia.

Pełna treść ogłoszenia o przetargu została opublikowana na tablicach ogłoszeń, stronie internetowej Urzędu Miasta Bochnia i w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.malopolska.pl/umbochnia

Dodatkowe informacje udzielne są w Wydziale GMiR Urzędu Miasta Bochnia, pok. nr 119, tel. 14 61 49 146, fax 14 611 83 99.



FOT. ARCHIWUM

Tarnów
Rusza remont przejazdu kolejowego. Wyznaczono objazdy dla samochodów

Od dziś z utrudnieniami muszą się liczyć kierowcy poruszający się ul. Kochanowskiego w Tarnowie. W związku z remontem przejazdu kolejowego do końca listopada zamknięty zostanie jej fragment - od ul. Chyszowskiej do ul. Rozwojowej. Miasto wyznaczyło objazdy. Samochody osobowe zamknięty odcinek ulicy mogą ominąć starym łącznikiem ul. Warsztatowej z ul. Kochanowskiego. Natomiast objazd dla samochodów ciężarowych i dostawczych wyznaczono ulicami: Rozwojową, Warsztatową, Krakowską i Kochanowskiego. W związku z remontem zmieniają się również zasady kursowania autobusów MPK linii 2, 41, 210. Nie będą one odjeżdżały z przystanku Kochanowskiego - Chyszowska oraz Kochanowskiego-Wiadukt. Na czas robót powstanie nowy przystanek Kochanowskiego-Rozwojowa.

(ROG)

MATERIAŁ INFORMACYJNY SAMSUNG ELECTRONICS

008701591

Telewizor Full HD czy Ultra HD. Co wybrać?

Zakup nowego telewizora to spory wydatek, dlatego stojąc przed sklepową półką, warto wziąć pod uwagę m.in. to, jak długo będzie nam służył, jak łatwy będzie w obsłudze i czy w perspektywie następnych lat będzie mógł utrzymać stały poziom jakości obrazu.

Jeszcze kilka lat temu, gdy na półkach królowały telewizory Full HD, chętnie wybieraliśmy ekrany o przekątnej 49". Dziś coraz częściej decydujemy się na większe przekątne – 55" i 65", a ta zmiana powoduje, że rosną też wymagania względem jakości obrazu. Odpowiedzią na te potrzeby jest coraz szersza oferta telewizorów Ultra HD (UHD), czyli 4K.

Dlaczego telewizor UHD?

Przed pięciu laty zaczęły pojawiać się pierwsze telewizory UHD (Ultra High Definition; 4K), a dziś stały się nowym standardem. Po pierwsze, UHD to wyższa rozdzielczość, która w praktyce daje lepszy jakościowo i przyjemniejszy dla ludzkiego oka, bardziej szczegółowy, wyrazisty obraz. Po drugie, nadawcy telewizyjni i producenci filmów coraz więcej materiałów oferują w wysokiej rozdzielczości. Bardzo dobre jakościowo wideo znajdziemy w takich serwisach wideo na żądanie

(VOD), jak np. YouTube, HBO, TVP VOD, Player czy Netflix. W tym roku po raz pierwszy w Polsce widzowie mogli śledzić drużynowe zmagania Mistrzostw Świata czy Ligi Mistrzów w piłce nożnej w wysokiej rozdzielczości (Ultra High Definition-4K). Telewizor UHD to także dużo lepsze wrażenia podczas grania – nowe modele, np. NU8002 czy z serii Samsung QLED, takie jak np. Q7FN, świetnie współpracują z popularnymi konsolami.

Telewizor i Internet

Smart TV to w uproszczeniu telewizor podłączony do Internetu. Dzięki Smart TV, takim jak np. Samsung QLED TV, znikają ograniczenia związane z telewizyjną ramówką – sami decydujemy, co i kiedy oglądamy. Fakt, że najwięksi nadawcy, tacy jak TVP czy TVN, inwestują w rozwój własnych platform wideo na żądanie, wyraźnie wyznacza nowy kierunek rozwoju dla branży telewizyjnej również w Polsce.

**Telewizor i jego otoczenie**

Teraz króluje minimalizm – ekrany praktycznie pozbawione są ramek. Dzięki temu, bardzo prawdopodobne jest, że kilkuletni 49-calowy telewizor można będzie zastąpić ekranem o przekątnej 55 cali. Samsung np. świetnie poradził sobie z kablami w telewizorach QLED – rozwiązania, takie jak np. tylko jeden, praktycznie niewidoczny kabel (One Invisible Connection), który dostarcza zarówno prąd, jak i sygnał telewizyjny, pozwalają wyeksponować największy w domu ekran na ścianie lub nawet na środku salonu – bez plątaniny nieestetycznych przewodów wokół.



Górale z Podhala uczcili w wyjątkowy sposób 100. rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę. W niedzielę zorganizowali największą w historii banderę konną: 100 koni na 100-lecie. Jeźdźcy w tradycyjnych góralskich strojach prezentowali się niezwykle okazale. Przyjechali nie tylko z Zakopanego, ale także z okolicznych miejscowości. Przemierzali z flagami biało-czerwonymi miasto pod Giewontem. Banderia konna prowadziła patriotyczny pochód, który wyruszył z Krzeptówek na nowy cmentarz przy ulicy Nowotarskiej, gdzie uroczystości niepodległościowe odbyły się przy kwaterze legionistów polskich. Na czele jechał między innymi ksiądz Władysław Żądel, kapelan Związku Podhalań. (ŁB)

ZAKOPANE



FOT. MARCIN SZKODZIŃSKI

TARNÓW



FOT. ARTUR GAWLE

Tłumy tarnobrzeżan zgrupowali się 11 listopada w amfiteatrze przy ul. Kopernika, by wspólnie zaśpiewać pieśni patriotyczne. Każdy mieszkaniec mógł skorzystać z rozdawanych śpiewników.

BIAŁY KOŚCIÓŁ



FOT. ANETA ZUREK

Z okazji setnej rocznicy odzyskania niepodległości w Białym Kościele odsłonięto pamiątkowy obelisk. Jest on inicjatywą samych mieszkańców tej podkrakowskiej miejscowości.

NOWY SĄCZ



FOT. DAMIAN RADZIAK

Pociąg Wolności przejechał trasę z Chabówki do Nowego Sącza. Lokomotywa parowa ciągnęła wagony z lat 20. i 30. XX wieku. Były inscenizacje historyczne i spotkanie z Piłsudskim.

KRAKÓW



FOT. ANETA ZUREK

W stolicy Małopolski świętowanie 11 listopada trwało do późnego wieczora. Na Rynku Głównym odbyła się 70. Lekcja Śpiewania „Radosna niepodległość”. Artyści Teatru Loch Camelot wraz ze zgromadzoną publicznością śpiewali polskie pieśni patriotyczne.

CHRZANÓW



FOT. SŁAWOMIR BROMBOSZCZ

Setki osób przeszły w korowodzie za biało-czerwoną flagą, który przemaszerał przed budynkiem I Liceum Ogólnokształcącego na Plac 1000-lecia w Chrzanowie. Udział wzięły grupy ubrane w stroje sprzed stu lat, kawalerzyści, samorządowcy oraz wielu mieszkańców.

Cierpisz z powodu bólu? Bioenergo plastry uznane za najlepszy środek przeciwbólowy na świecie!

Przełomowe odkrycie naukowców z laboratorium „Medical Boyle Millners” w USA, **zadziwiającym postępowaniem** w walce z nieustającym bólem.

By wyeliminować ból, **uderzają bezpośrednio w jego źródło**, → działają punktowo, dzięki czemu są **nawet 64-krotnie skuteczniejsze od innych środków przeciwbólowych**, → są w 100% bezpieczne i nie wywołują skutków ubocznych → **w kilka minut od pierwszego użycia: bez recept, operacji, zabiegów i szkodliwej chemii usuwają cierpienie wywołane przez blisko 40 schorzeń!**

Naukowcom z amerykańskiego ośrodka badawczego w Płn. Karolinie, udało się dowieść skuteczność tej formuły – **ma ona aż 98,1% skuteczności**. Dzięki niej już 404 tys. osób pozbyło się cierpienia bez udziału szkodliwych tabletek przeciwbólowych.

W odróżnieniu od środków przeciwbólowych, metoda ta szybko i **trwale pokonuje ból**, a poprzez bezpośredni kontakt ze skórą, dociera do komórek macierzystych, **automatycznie rozpoczynając proces regeneracji zniszczonych tkanek, walkę z cierpieniem i naprawę funkcjonowania mechanizmu układu immunologicznego**.



„Wystarczyły dwa plastry na dobę!”

Masywne pasy, ekrany na brzuchy? Wszystko byłoby ok, ale nosić je na sobie w moim wieku to udręka! Ból w kregostupie nie opuszczał mnie od czasu pierwszych problemów z biodrami. Jakby tego było mało, kolana wysiadły chwilę po nich. Do tego hormony, tarczycza... myślałam, że już po mnie. Już 7 dzień naklejam plastry tam, gdzie czuję choćby najmniejszy ból. Myślałam, że to kolejna bujda na resorach, jednak dzisiaj z pokorą muszę odszczekać swoje słowa – jak Boga kocham, po bólu ani śladu!

Barbara G. (62 l.) z Rudy Śląskiej

Europejscy specjaliści zapytani o opinię nie mieli najmniejszych wątpliwości – „Ta metoda, dziś bez wątpienia jest najlepszą i **najszybszą alternatywą wobec środków przeciwbólowych i przeciwzapalnych**. Liczby nie kłamią – chroniczny ból to wróg nr 1 już 73% Polaków między 38, a 94 r. życia.”

W jaki sposób bioenergo plastry likwidują ból?

Geniusz skuteczności nowej formuły opisuje dyr ośrodka badawczego prof. Steve Kelly:

Odkryliśmy, że spolaryzowanie siły elektromagnetycznej w połączeniu z formułą działającą przez skórę, zmusza do prawidłowego funkcjonowania mechanizm układu ochronnego organizmu, odpowiedzialny za zmniejszającą się z wiekiem odporność. Wyniki badań wprawiły w osłupienie nas samych, udowadniając, że regularne korzystanie z plastrów w miejscu schorzenia lub bólu, pozwala pozbyć się ich nawet w 100%, zaledwie już po kilku aplikacjach.

98,1% przypadków cierpiących z powodu chorób zadeklarowało ich **64-krotnie wyższą skuteczność, niż w przypadku znanych im dotąd środków, przy 100% bezpieczeństwie działania**. To fale elektromagnetyczne rozpoczynają proces intensywnej odbudowy działania mechanizmu układu odpornościowego. Oznacza to, że nasz organizm znów zaczyna pracować na najwyższych obrotach, skutecznie broniąc się przed wieloma schorzeniami, jak u osób

Tajemnica 7 punktów

- 1 Działają miejscowo, dzięki czemu łagodzą ból znacznie szybciej, niż leki przeciwbólowe, maści czy zabiegi chirurgiczne.
- 2 Nakleając bioenergo plastry bezpośrednio w miejsce bólu, uderzasz dokładnie w jego ognisko – to czyni je tak niezwykle skutecznymi przez 24h (także w nocy).
- 3 Specjalna formuła co 3h uwalnia impulsy pola magnetycznego o niskiej częstotliwości, pobudzając proces głębokiej odbudowy zniszczonych tkanek.
- 4 Już pierwsza aplikacja potrafi być w 91% skuteczna i może nie wymagać powtórzeń.
- 5 Stymulacja polem magnetycznym zwiększa odporność o 45-55% w stosunku do stanu sprzed rozpoczęcia kuracji.
- 6 Wyeliminujesz wszelkiego rodzaju urazy i inne odmiany zakaźnych czynników chorobotwórczych, 6-krotnie przyspieszysz gojenie się ran, przewyciężysz wieloletni i przewlekły ból (m.in. odcinka lędźwiowego pleców, zwyrodniałych bioder, kolan, stenozę kręgosłupa, mięśni i wielu innych)
- 7 3x NIE: Nie musisz stać w kolejce do lekarza, nie potrzebujesz specjalnych i drogiej recept, nie musisz wychodzić z domu, ani angażować w to bliskich.

w wieku 30 lat. Już po kilku aplikacjach następuje pierwsza poprawa. Cierpisz z powodu bólu, nie chcesz, bądź nie kwalifikujesz się do operacji, a np. Twoja rwa kulszowa uciskając na nerwy, nie pozwala Ci rano wstać z łóżka? Dzięki tej metodzie masz realną szansę wygrać z wieloma podobnymi schorzeniami – podsumował prof. Kelly.

Klinicznie potwierdzona 98.1% skuteczność

Badania prowadzone pod koniec 2017 r. potwierdziły, że metoda bioenergostymulacji aktywnej

„Po bólu ani śladu”

Mieszkamy w Szwajcarii. Miejscowy lekarz ortopeda stwierdził u nas zaawansowane stadium zwyrodnienia stawów. Od 2 lat regularnie zapisuje „Dermedical” swoim pacjentom twierdząc, że mają blisko 100% skuteczności. Z powodzeniem korzystają z nich ludzie z o wiele gorszymi problemami, m.in. dną moczanową, różnymi odmianami chorób tarczycy, RZS-em, rwa kulszowa, stenozą kręgosłupa, czego On tam jeszcze nie wymieniał... Nawet pojedyncze przypadki bóli nowotworowych. Nakleając po 4 plastry na 24h pod kolanem, już po kilku dniach odczuliśmy poprawę. Po miesiącu oboje mogliśmy chodzić, nie czując bólu. Do ukochanej wspinaczki górskiej powróciliśmy już po 60 dniach! Dobrze, gdy człowiek zaufa specjalście i nowym, skuteczniejszym rozwiązaniom, kiedy już wszystko inne wcześniej zawiodło.

Thomas R. (64 l.) z żoną **Teresą** Genewy



Bioenergo plastry wyeliminują ból wywołany przez: schorzenia i choroby:

- Lumbago ► Artrozę ► Deformację stóp
- Haluksy ► Młotkowatość palcy ► Obrzęki
- Prostatę ► Hemoroidy ► Parkinsona ► Wrzody
- Zwyrodnienia stawów ► Cukrzycę ► Łuszczycę
- Dnę moczanową ► Kamice żółciową ► Kamienie nerkowe
- Otyłość ► Marskość wątroby ► Naciek tętnic
- Nerwica sercowo-naczyniowa ► Nerwobóle
- Niedowłady mięśni i kości ► Nieżyt gardła, krtani
- Reumatoidalne zapalenie stawów ► Osteoporozę
- Układu krążenia ► Podrażnienie gałki ocznej
- Rwę kulszową ► Wady postawy i wrodzone ► Układu trawiennego ► Zwyrodnienia kręgosłupa, stawów i kości

plastrów ma aż 98,1% skuteczności. Osoby między 38, a 94 r. życia biorące udział w eksperymencie, potwierdziły **dramatyczne zmniejszenie się bólu, niezależnie od jego źródła** oraz tego, czym został wywołany. Niezależnie od wieku, stadium schorzenia i tego, czy był on wynikiem przepukliny kręgosłupa, problemów z poruszaniem, bólu głowy, mięśni, nerek, reumatyzmu, zmiany pogody, wieku, ciężkiej pracy czy codziennego wysiłku.

Bioenergoplastry wkraczają na rynek

Ta nowsza i skuteczniejsza odmiana magnetoterapii pozwala na **długą pozbyć się chronicznego bólu, chroniąc organizm przed szeregiem schorzeń. Dziś debiutuje także w Polsce. Mała, dyskretna, skuteczna w walce z przewlekłym i delikatnym bólem.**

„Dermedical” dzięki refundacji producenta są dziś dostępne także w Polsce. Nie kupisz ich w aptekach, na szpitalnym oddziale czy w sklepie. **Chorujesz i cierpisz z powodu bólu?** Ilość zestawów jest ograniczona – decyduje kolejność zgłoszeń.

ZAPYTAJ O CAŁKOWICIE DARMOWĄ WYCENĘ!

Pierwsze 220 osób, które zadzwoni do 16 listopada 2018 r., **dostanie 73% zniżki oraz całkowicie darmową wycenę.**

Wszystko po to, by decydując się na zakup, otrzymać produkt korzystny cenowo i w 100% skuteczny w walce z przewlekłym bólem i schorzeniami. **Dostawa GRATIS!**

Zadzwoń: 56 300 31 79

Pon. - pt.: 8:00-20:00, sob. i niedz. 9:00-18:00
(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

Naklejasz i zapominasz o bólu!

TYLKO do 16 listopada 73% taniej!

Krótkie tournée Tuska po Polsce rozsierdziło polityków partii władzy

Warszawa

Witold Głowacki
redakcja@gk.pl

Z okazji stulecia niepodległości szef Rady Europejskiej przyjechał do Polski. Wystarczył jeden wywiad, jeden wykład i kilka gestów, by ściągnął na siebie uwagę.

Donald Tusk przypomniał o sobie w trakcie obchodów stulecia niepodległości na kilka sposobów. To króciutkie rocznicowe polskie tournée Tuska bardzo wiele mówi o jego rzeczywistej pozycji w polskiej polityce.

Na początek w weekendowej „Gazecie Wyborczej” ukazał się duży wywiad z Tuskiem przeprowadzony z okazji stulecia niepodległości. Redaktor naczelny Adam Michnik i jego pierwszy zastępca Jarosław Kurski zwracali się do swojego rozmówcy ciepło i po imieniu. W sobotę Tusk był z kolei gościem łódzkich Igrzysk Wolności. Wygłosił wykład „Polska i Europa. Dwie rocznice dwie lekcje”. Padły w nim między innymi słowa: „Józef Piłsudski, kiedy pokonywał bolszewików, a więc bronił zachodu, miał trochę trudniejszą sytuację niż my dzisiaj. Kiedy Lech Wałęsa pokonywał bolszewików, w symbolicznym sensie, miał o wiele trudniejszą sytuację. Skoro oni dali radę pokonać bolszewików, dlaczego wy nie mielibyście pokonać współczesnych bolszewików. Dlatego brońcie Polski, brońcie wolności, brońcie niepodległości”. Ta wypowiedź wyjątkowo rozsierdziła polityków partii rządzącej.

Następny dzień - 11 listopada przewodniczący Rady Europejskiej zaczął od złożenia kwiatów pod pomnikiem



FOT. BARTEK SYTA

Tusk na razie nie angażuje się otwarcie w polską politykę

Józefa Piłsudskiego w Warszawie. W odróżnieniu od prezydenta Andrzeja Dudy, który nieco wcześniej składał wieńiec niemal samotnie, Tuska otaczała spora grupa zwolenników.

Następnie uczestniczył w państwowych obchodach Święta Niepodległości na placu Piłsudskiego w stolicy. Spotkał go tam spory afekt. Prezydent Andrzej Duda nie znalazł czasu, żeby przywitać szefa Rady Europejskiej, a miejsce dla Tuska znalazło się dopiero w czwartym lub piątym rzędzie dostojników. Tusk w żaden sposób tego nie skomentował.

Co nawet zabawne, podczas całego świątecznego weekendu Tusk nie zrobił dosłownie nic, co można by jednoznacznie uznać za bezpośrednie zaangażowanie się w polską politykę. Nawet słowa o „współczesnych bolszewikach” zostały wypowiedziane aluzyjnie, ezopowo, teoretycznie można je odnosić do zagrożeń zewnętrznych czy też do rosnących w siłę w Europie ruchów skrajnej prawicy.

©P

Marsz 11 listopada: szli politycy PiS, zwykli Polacy i narodowcy

Dorota Kowalska
redakcja@gk.pl

Warszawa

Takich tłumów nie było dawno na ulicach Warszawy. Niektórzy twierdzą nawet, że równie mobilizujące były dla Polaków jedynie spotkania z papieżem Janem Pawłem II. W pochodzie ulicami stolicy przeszło 11 listopada 250 tys. osób.

- Uroczystości przebiegły bezpiecznie i w sposób godny - ocenił wczoraj Joachim Brudziński, szef MSWiA.

Jak podkreślił, Marsz Niepodległości przebiegł spokojnie, niż spodziewali się przeciwnicy. Nie zabrakło jednak na ulicach płonących rac, flag ONR-u i włoskiej neofaszystowskiej organizacji Forza Nuova, banerów Młodzieży Wszechpolskiej czy okrzyków: „Raz sierpem, raz młotem czerwona hołotę”, „Śmierć wrogom ojczyzny”, „Nie tęczywa, nie czerwona, tylko Polska narodowa”, „A na drzewach zamiast liści będą wisieć komunści”.

Rząd mówi o wielkim „święcie tysięcy zwykłych obywateli” i trudno zaprzeczyć, że nie tylko w Warszawie, ale i w całej Polsce tego dnia Polacy świętowali radośnie.

Razem ze skrajną prawicą

Pozostaje jednak wątpliwość, o której piszą także zachodnie media. Dziennikarze brytyjskiego dziennika „The Guardian” zauważyli, że pierwszy raz prezydent, premier i inne władze Polski uczestniczyły w marszu, w którym szli także przedstawiciele organizacji na-



FOT. SZYMON STARNAWSKI

Na czele marszu, obok prezydenta Andrzeja Dudy, siedł m.in. prezes Jarosław Kaczyński i premier Mateusz Morawiecki. W drugiej części pochodu nie brakowało nacjonalistów ze swoimi flagami

cjonalistycznych. BBC, pisząc o „pokoju przebiegu marszu”, zwraca uwagę, że „marsz na uczczenie odzyskania niepodległości został przyćmiony przez kontrowersyjną decyzję, by pozwoić grupom skrajnej prawicy wziąć w nim udział”.

W „Times of Israel” czytamy wprost o „dogadaniu się rządu i nacjonalistów”. „Po raz pierwszy polskie władze maszerowały z ugrupowaniami skrajnej prawicy” - piszą dziennikarze tej gazety.

Wyłapani ekstremiści

Po marszu, Mariusz Kamiński, koordynator ds. służb specjalnych pochwalił się, że monitorowano grupy ekstremistyczne, stworzono listę 400 osób z różnych krajów i wiele w związku z działaniami polskich służb nie dotarło na marsz. - Środowiska ekstremistyczne chciały naruszyć powagę święta, organizując dwa koncerty i trzy konferencje. Działania ABW uniemożliwiły, by te wydarzenia miały w Polsce miejsce - dodał Kamiński.

Nie wszystkich jednak udało się zatrzymać. W warszawskim pochodzie wzięła udział włoska neofaszystowska organizacja Forza Nuova. Minister Mariusz Kamiński stwierdził, że grupa ta także była monitorowana, ale stanowiła problem, ponieważ jest „legalnie działającą we Włoszech partią”.

Spalona flaga Unii

W czasie Marszu Niepodległości środowiska Młodzieży Wszechpolskiej spaliły flagę Unii Europejskiej, czym organizacja chwaliła się w internecie, publikując nagranie. I choć wiceprezes Ruchu Narodowego

Środowiska ekstremistyczne chciały naruszyć powagę święta.

Mariusz Kamiński, koordynator ds. służb specjalnych

Krzysztof Bosak przekonywał na antenie TVP Info, że spalanie flagi było „bezpieczne i zgodne z prawem”, to policja postanowiła zareagować na ten incydent: poszukuje sprawców podpalenia flagi, a szef Komendy Stołecznej Policji wynaczył 5 tys. zł nagrody za pomoc w ich wykryciu. Ustala się również osoby, które odpalały race.

PiS walczy o skrajny elektorat

Czy politycy Prawa i Sprawiedliwości przejęli Marsz Niepodległości od środowisk narodowych? Wielu polityków tak uważa po obejrzeniu niedzielnej manifestacji. Rodzi się też kolejne pytanie: Czy PiS będzie chciało wchłonąć środowiska narodowe? Trudno wyobrazić sobie sytuację, żeby ta partia łączyła się z ONR-em, ale w kontekście zbliżających się wyborów do Parlamentu Europejskiego, Sejmu i Senatu, Prawo i Sprawiedliwość na pewno będzie chciało powalczyć także o skrajny elektorat.

©P

REKLAMA



ENNIO MORRICONE
90th CELEBRATION
CONCERT

19.01.2019 TAURON Arena Kraków

PARTNERZY:



Multikino



SCREEN NETWORK



EKRAKRAK.PL

JVS
group
eBilet.pl

008690282

DOI: 10.1002/18750447

Widmo ostrego windykatorka wciąż straszy wielu Polaków

Zbigniew Biskupski
redakcja@gk.pl



Wierzytelności

W Polsce porównywalne kłopoty w obrocie prawnym mają i dłużnicy, i wierzyciele - zarówno osoby prywatne, jak i firmy. Choć więc w przepisach o wierzytelnościach było ostatnio dużo zmian, to ustawodawca wciąż jeszcze nie powiedział ostatniego słowa.

Na przestrzeni ostatnich pięciu lat blisko co piątemu Polakowi zdarzyła się sytuacja, w wyniku której mógł dochodzić roszczenia, np. odszkodowania, ale się na to nie zdecydował, wykazały wyniki badania D.A.S. w raporcie „Problemy prawne Polaków 2018”. W przypadku sporu prawnego największą obawę wywołują jego potencjalne koszty, tak wskazało 37,5 proc. badanych.

Ale nie tylko wierzyciele mają problemy z praktyką stosowania prawa. Jeszcze więcej stresów dostarcza ona dłużnikom. Co prawda kilka miesięcy temu weszły w życie nowe regulacje, skracające terminy przedawnienia długów, ale to wciąż za mało. Nic więc dziwnego, że Ministerstwo Sprawiedliwości zapowiedziało kolejne zmiany prawne, mające wesprzeć konsumentów, którzy są zadłużeni.



Firma windykacyjna powinna zacząć swoje działanie od ustalenia z dłużnikiem realnego harmonogramu spłat

Z danych Konferencji Przedsiębiorstw Finansowych wynika, że przeciętny dług konsumenta, którego zobowiązania zostały sędowane przez wierzycieli pierwotnych (głównie banki) na firmy zarządzające wierzytelnościami, zrzeszone w KPF, wynosi 5 560 zł. Ponad 74 proc. rodaków twierdzi, że płaci raty bezproblemowo i w terminie. Ponad 19 proc. przyznaje, że spłaca zobowiązania z małymi problemami, a ponad 5 proc. deklaruje, że ma duże problemy w spłacie, choć opóźnienie nie przekracza sześciu miesięcy.

Strach przed windykatorem

Każdą pożyczkę czy inne zobowiązanie należy zaciągnąć po wcześniejszej analizie możliwości budżetu domowego i własnych zdolności do ich ob-

ługi - podkreśla Andrzej Roter, prezes KPF. - Pamiętajmy również, że w przypadku popadnięcia w nadmierne zadłużenie to firma windykacyjna może być wsparciem dla dłużnika. Jej celem jest pomoc w ustaleniu takiego harmonogramu spłat, który będzie dogodny i możliwy do wypełnienia dla osoby zadłużonej - dodaje.

Działania firmy windykacyjnej obejmują zazwyczaj kilka etapów. Po pierwsze: wezwanie do zapłaty i propozycję terminów oraz warunków, po drugie - negocjowanie warunków spłaty z osobą zadłużoną, po trzecie - zawarcie ugody oraz spłatę zadłużenia wg ustalonych warunków.

W branży działają zarówno podmioty, które dbają o najwyższą jakość usług, jak i takie,

które naruszają prawa konsumenta. - Nieprofesjonalne firmy, które stosują praktyki niezgodne z prawem i normami etycznymi, psują wizerunek całej branży. Żałujemy, że Zasady Dobrych Praktyk wypracowane w ramach KPF nie obowiązują całego rynku windykacyjnego, aczkolwiek dużo robimy, by tak się stało - podkreśla Andrzej Roter.

Rząd niedawno wprowadził przepisy, które określają terminy przedawnienia długów wobec konsumentów i nakazują, by to nie dłużnik, a sąd z urzędu sprawdził, czy w danym przypadku do przedawnienia doszło. Wcześniej to osoba zadłużona musiała udowodnić, że jej dług został już spłacony, jest przedawniony lub został naliczony nieprawidłowo. Kiedyś wierzyciel miał 10 lat na dochodzenie zapłaty, dziś - 6 lat. Po tym czasie roszczenie ulega przedawnieniu, choć wyjątkowo sąd może nie uwzględnić upływu przedawnienia, jeśli przemawiają za tym względy słuszności, których przesłanki są zawarte w znowelizowanych przepisach. Takie roszczenie, jednak nie wygasa (dług istnieje i prawo do niego wierzyciela) oraz nadal można go dochodzić, choć wyłącznie polubownie. Nowe propozycje legislacyjne rządu dotyczą również wprowadzenia przepisów, dzięki którym będzie łatwiej o upadłość konsumencką.

© P

Na organizację świąt Bożego Narodzenia wydamy ponad 700 zł

Finanse osobiste

Maciej Badowski
redakcja@gk.pl

Na zorganizowanie świąt chcemy przeznaczyć tyle samo co w poprzednich latach. Jednocześnie zmalała liczba osób, którym wcześniej brakowało środków na tradycyjne świąteczne wydatki.

W tym roku na wszystkie wydatki związane z organizacją świąt Bożego Narodzenia przeznaczymy średnio 719 zł, wynika z Barometru Providenta. Najwięcej na święta, bo 812 zł, chcą w tym roku przeznaczyć osoby w wieku 40-59 lat. Najniższy budżet zadeklarowali seniorzy (554 zł).

Ciekawa różnica w wydatkach świątecznych ujawnia się w grupie osób zamożnych. Osoby dobrze zarabiające i oszczędzające nie zamierzają szaleć z wydatkami na święta, łączna kwota ich wydatków średnio zamknie się w 1 tys. zł. Natomiast ci, którzy nie odkładają na czarną godzinę, planują budżet znacznie przekraczający tę kwotę - wyjaśnia Anna Karasińska, Provident Polska.

Polacy racjonalnie podchodzą do świątecznych zakupów i nie planują wydatków ponad stan. 70 proc. badanych zamierza sfinansować Boże Narodzenie ze swoich bieżących dochodów. Nieco częściej niż w ubiegłym roku (40 proc. - 2017, 47 proc. - 2018) respondenci wska-

zywali także, że naruszają swoje oszczędności, by sfinansować zakupy świąteczne. Niewielki odsetek Polaków chce wspomóc się pożyczką - 4 proc. planuje w tym celu zwrócić się do rodziny, a 3 proc. do banku lub innej instytucji finansowej.

Rozsądne podejście do wydatków przełoży się na produkty, które znajdują się na świątecznych stołach i pod choinką. Połowa ankietowanych zadeklarowała, że choć kupi wszystkie potrzebne na święta produkty, to ograniczy się do tych najtańszych. Natomiast co trzeci badany stwierdził, że choć koszty są dla niego ważne, to w koszyku podczas świątecznych zakupów znajdują się też droższe specjalności. Jedynie 7 proc. respondentów zadeklarowało, że podczas świąt nie musi liczyć się z kosztami.

Święta nie mogą obyć się bez radości związanej z rozdawaniem i rozpakowywaniem prezentów znalezionych pod choinką. Na Świętego Mikołaja czeka 79 proc. badanych, o 3 proc. więcej niż w ubiegłym roku.

Co piąty uczestnik badania chciałby w tym roku znaleźć pod choinką odzież. Taki sam odsetek pytanych liczy, że w świątecznych pudełkach znajdzie kosmetyki lub perfumy. 27 proc. kobiet chciałoby dostać kosmetyki, a co czwarty mężczyzna liczy na elektronikę. Niewielkim zainteresowaniem cieszą się natomiast prezenty związane z kulturą.

© P

WAŻNE DLA MAŁEGO BIZNESU

ZUS Obcokrajowcy częściej ubezpieczeni

Z danych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych za III kw. wynika, że już ponad 403 tys. Ukraińców płaci składki w Polsce na ubezpieczenia społeczne. To o 49 proc. więcej niż w podobnym okresie ubiegłego roku. Zdaniem ekspertów to efekt wprowadzenia nowego typu zezwolenia na pracę sezonową. Dzięki niemu ograniczone zostało wydawanie fikcyjnych oświadczeń i coraz więcej Ukraińców pracuje w Polsce legalnie. - Tak duży wzrost liczby Ukraińców ubezpieczonych w ZUS wskazuje wyraźnie, że dzięki wprowadzonym na początku tego roku zezwoleniom na pracę sezonową zdecydowanie udało się ograniczyć szarą strefę. Mamy obecnie szczegółowe dane dotyczące tego, ile realnie obcokrajowców podjęło pracę w Polsce na podstawie wydawanych oświadczeń. To bardzo cenne. Ukrócono też procedurę wystawia-

nia fikcyjnych wniosków, bo teraz pracodawcy mają obowiązek informować o tym, czy dana osoba podjęła u nich pracę - mówi Krzysztof Ingłot, prezes Zarządu Personnel Service. Z danych ZUS wynika, że już 541 tys. cudzoziemców w Polsce płaci składki na ubezpieczenia społeczne. 403 tys. z nich to Ukraińcy, którzy stanowią 74 proc. wszystkich płatników. Drugą grupą są Białorusini, których w ZUS ubezpieczonych jest prawie 30 tys.

(AIP)

Obrót gospodarczy Rośnie liczba niezapłaconych faktur

Indeks Należności Przedsiębiorstw, mierzący poziom zatorów płatniczych w Polsce, w III kwartale 2018 r. spadł do najniższego od 3 lat poziomu i wyniósł 89,8 punktu. A im niższa wartość INP, tym mniej terminowo firmy opłacają faktury. Jeszcze w IV kwartale ub.r. wskaźnik ten wynosił 92,1 punktu, co z kolei było historycznym maksimum, patrząc od początku badania, czyli od 2009 r. Narastające problemy z otrzymaniem zapłaty wystąpiły szczególnie wśród ma-

łych firm zatrudniających od 10 do 49 osób oraz tych największych posiadających więcej niż 250 pracowników. O ile jednak w tej drugiej kategorii na wzrost zjawiska zatorów płatniczych wskazywało niespełna 11 proc. przedsiębiorstw, to w tej pierwszej ponad 29 proc. O dziwo, w przypadku mikroprzedsiębiorców wskaźnik utrzymał się na dotychczasowym poziomie. - W przypadku dużych firm najwyraźniej mamy do czynienia z poluzowaniem kryteriów oceny ryzyka przy sprzedaży - komentuje Adam Łącki, prezes Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej. Największy wpływ na wzrost odsetka przeterminowanych faktur miało zwiększenie się grona firm, w których należności nieuregulowane w terminie stanowią 50 proc. i więcej wystawionych faktur. Badanie pokazuje także pozytywne zmiany. Obecnie średni czas oczekiwania na zapłatę faktury skrócił się i wynosi 3 miesiące i 9 dni. W poprzednim badaniu, czyli w II kwartale tego roku, było to 3 miesiące i 12 dni.

(AIP)

NOWOŚCI W FINANSACH OSOBISTYCH

Ubezpieczenia W Polsce wymiana opon wciąż dogodna, ale...

Polska to jedno z nielicznych państw UE, w których mimo występowania śnieżnych zim nie ma obowiązkowego okresu jazdy na oponach zimowych. Zaniechanie tej czynności nie ma więc wpływu na wypłatę z polis ubezpieczeniowych. Jedynym wymogiem jest wysokość bieżnika, która musi wynosić minimum 1,6 mm. Co innego jednak w innych krajach, do których kierowcy obywateli RP podróżują w okresie niskich temperatur. W wielu krajach europejskich wymóg ten zaczyna obowiązywać już 1 listopada, a jego nieprzestrzeganie może służyć kosztować niefrasobliwych kierowców. Zmiany ogumienia nie unikną bezkarnie użytkownicy dróg w Austrii, Chorwacji, Czechach, Estonii, Finlandii, Niemczech, Norwegii, Rumunii, Słowenii, Szwecji oraz na Litwie, Łotwie

i Słowacji. Katalog mandatów za to przewinienie jest dość zróżnicowany. Przykładowo, Austriakowi za brak zimowego ogumienia grozi kara w wysokości jedynie 35 euro, jeśli jednak policja uzna, że jego pojazd stanowi zagrożenie dla innych użytkowników, potencjalny mandat wzrasta do niebotycznych 5 tysięcy euro. W Niemczech za brak „zimówek” zapłacimy do 120 euro. Niewiele mniej, bo 2000 tysięcy koron mandat (ok. 350 zł) grozi nam w Czechach, pod warunkiem jednak, że damy się złapać bez opon zimowych, gdy na drodze zaskoczy nas śnieg czy lód.

(WWW.STREFABIZNESU.PL)

Płatności

Alior bank sfinansuje zakupy „na krechę”

Alior Bank objął 20 proc. udziałów w PayPo, jednej z nielicznych na polskim rynku spółek oferujących odroczone płatności za zakupy internetowe. Start-up wypracowywał z Alior Bankiem model współpracy w trwającym od połowy września programie akceleracyjnym

RBL_Start. PayPo przeznaczy kapitał na rozwój prowadzonej działalności i ekspansję międzynarodową. Coraz więcej klientów przekonuje się do metody „kup teraz, zapłać później”. Właśnie na niej zbudował swój biznes PayPo - spółka fintechowa, dzięki której robiąc zakupy online, można zamówić produkt i zapłacić za niego nawet po 21 dniach, bez kosztów transakcji i odsetek. Dzięki PayPo klient może otrzymać i sprawdzić towar przed zapłatą. Jeśli z jakiegokolwiek powodu zakup nie dotrze do użytkownika, nie musi on za niego płacić. Firma współpracuje już z takimi sklepami internetowymi jak Top Secret, Wittchen czy 5-10-15, a także serwisem Przelewy24.

„Obserwujemy wzrost korzystania przez klientów z usługi odroczonej płatności i jesteśmy przekonani co do sukcesu tego rozwiązania na rynku. Spółka posiada sprawdzony model biznesowy i doświadczony zespół zarządzający” podkreślił Marcin Jaszczuk wiceprezes Alior Banku. (WWW.STREFABIZNESU.PL)

REKLAMA

008616213

Stworzyli urządzenie o niebywalej skuteczności w walce z utratą słuchu



BOHATERZY:

pomogli przywrócić słuch wielu ludziom

Grupa francuskich naukowców opracowała technologię, która może pomóc przywrócić sprawność słuchową – bez badań, recept i wydawania majątku. Skuteczność i popularność nowego odkrycia wywołała panikę wśród europejskich producentów aparatów słuchowych, a także firm sprzedających aparaty słuchowe w Polsce.

Nazwali ich szaleńcami. Grozili pobiciami, pozwami na miliony euro i końcem kariery naukowej. Naukowcy z ośrodka badawczego w Lyonie nie mieli łatwego życia. Wszystko dlatego, że odkryli metodę, dzięki której...

Istnieje szansa przywrócenia sprawności słuchowej

Stwierdzona laboratoryjnie **możliwość skutecznego odzyskiwania słuchu, 4 razy szybsze i o 264% lepsze od zwykłych aparatów słuchowych działanie**. Niewielkie rozmiary, brak baterii (zamiast tego ładowalny akumulator), prosta obsługa, dostępność bez recepty i chodzenia po gabinetach, wypełniania druków oraz wydawania kroci – tak przedstawia się rezultat wieloletnich badań francuskich naukowców pod kierownictwem prof. Mathieu Deschamps.

Wraz z grupą współpracowników prof. Deschamps opracował urządzenie o **dużej skuteczności** w odzyskiwaniu sprawności słuchowej. Inteligentny Wzmacniacz Słuchu, który **działa 4 razy szybciej**, niż jakiegokolwiek tego typu urządzenia, i jest o 264% dokładniejszy od zwykłych aparatów słuchowych.

Kosmicznie tania technologia

Można by pomyśleć, że urządzenie będzie drogie. Jest przecież od 4 do 7 razy skuteczniejsze, niż większość aparatów słuchowych. Jednak jakość nie musi oznaczać wysokiej ceny. Zastosowana w Inteligentnym Wzmacniaczu Słuchu **technologia jest aż 87 razy tańsza od tej, którą stosuje się w zwykłych aparatach słuchowych** o zbliżonym działaniu.

Co więcej, urządzenie jest praktycznie niewidoczne dla innych (91% badanych przyznało, że nikt z ich rodziny lub znajomych nie zauważył, że mają coś w uchu), trwałe i niezawodne oraz banalnie proste w obsłudze (jak mówił jeden z badanych: „korzystanie z urządzenia jest dziecinnie proste!”).

Jak to możliwe?

Prof. Deschamps: „Odkryliśmy pewne prawidłowości w ludzkim uchu. Można na nie oddziaływać na poziomie nanokomórkowym. Stworzy-

liśmy specjalny **mikroczip (XV-720), który może wspomóc działania spowalniające degenerację słuchu oraz wpłynąć na polepszenie sprawności słuchowej**. Pobudza komórki do pracy i sprawia, że ludzie słyszą nawet o 264% lepiej. Dosłownie tak, jakby znów mieli po 20 lat!

Chcieliśmy, by urządzenie było dostępne dla każdego – nawet osoby starszej, która nie zna się na technologii, ma słabszy wzrok lub problemy z ruchem. Wszyscy zasługujemy na to, by słyszeć! Dlatego podjęliśmy współpracę z laboratorium w Malezji. To pozwoliło **obniżyć koszty produkcji bez utraty jakości**”.

Niestety, zespołowi prof. Deschamps przyśzło zapłacić wysoką cenę za te badania. Z dnia na dzień, zaczęły być...”

Zastraszani przez producentów aparatów słuchowych

„Dzięki nam ludzie zaczęli normalnie słyszeć bez operacji, bez przyjmowania leków, bez wydawania horrendalnych sum na aparat słuchowy, bez zapisywania się do lekarza, stania w długiej kolejce. Inteligentny Wzmacniacz Słuchu pomaga:

- ✓ **7-krotnie lepiej** wyłapywać szept i różne dźwięki w tłumie.
- ✓ **Całkowicie redukować szumy i piski**, obecne w zwykłych aparatach słuchowych.
- ✓ **Rozumieć mowę ludzką o 264% dokładniej – nawet w wieku 80 lat i więcej.**
- ✓ **15 razy lepiej rozróżniać głosy** w grupie. Ludzie znów mogą słuchać radia, muzyki, oglądać telewizję, rozmawiać przez telefon.
- ✓ **Zminimalizować niebezpieczeństwo wystąpienia demencji.**

Badania pokazują, że nieleczona głuchota bardzo często prowadzi do demencji. Niebezpieczeństwo po pierwszych 2–3 latach wynosi ok. 15% i z czasem wzrasta aż do 80%. Wielu ludzi można uratować przed rozwojem tej potwornej choroby wyłącznie dzięki Inteligentnemu Wzmacniaczowi Słuchu. To właśnie sprawiło, że...”

Wielkie korporacje wydały na nas wyrok!

Zaczęło się od głuchych telefonów, anonimów, pogrozek. Skończyło na podpaleniu samochodu... Producenti aparatów słuchowych wiedzieli, ile pieniędzy stracą, nie mogąc już oszukiwać naiwnych ludzi! W ich oczach zajaśniało widmo bankructwa. Zdecydowali się wyeliminować odkrycie i bronić swoich interesów!

Ale my nie poddaliśmy się tak łatwo! Zbyt długo pracowaliśmy nad tym przełomowym odkryciem! Postanowiliśmy walczyć. Chcieliśmy dać możliwość **przywrócenia sprawności słuchowej każdemu człowiekowi**”.

Walka była długa, ale fakty stały po stronie naukowców. Inteligentny Wzmacniacz Słuchu zastosowało 13 000 osób z całej Europy. Wie-



„Mama miała łzy w oczach”

„Podarowałem Inteligentny Wzmacniacz Słuchu mojej mamie. Opierała się początkowo przed wypróbowaniem urządzenia, ponieważ wcześniej stosowała różne aparaty słuchowe, które nie działały dobrze. Długo tłumaczyłem jej, że to nie jest aparat słuchowy. Nie można go kupić w aptece, jest o wiele lepszej jakości, jest prosty w obsłudze, nie widać go po założeniu... W końcu zdecydowała się spróbować. Umówiliśmy się, że po jakimś czasie przyjadę sprawdzić wyniki i ewentualnie zabrać Inteligentny Wzmacniacz Słuchu z powrotem. Kiedy zjawiłem się ponownie, mama przywitała mnie szerokim uśmiechem. W jej oczach zobaczyłem autentyczną radość, na półce w kuchni stało włączone radio. Stała plecami do mnie i odpowiadała na każde pytanie. Powiedziała mi, że pomogłem jej odzyskać słuch i że słyszy teraz jak dawniej!”

Mateusz ze swoją mamą Marią, Wadowice

le z nich cierpieć z powodu poważnych ubytków słuchu. Niektórzy z trudem rozumieli, co się do nich mówi. Byli wyłączeni z życia, kontaktu z rodziną i znajomymi. Byli też tacy, którzy problem ze słuchem zaczęli dopiero u siebie dostrzegać. Wszyscy oni zyskali szansę odzyskania sprawności słuchowej. I do dziś cieszą się doskonałym słuchem, a dodatkowo...

Oszczędzają rocznie nawet 400 złotych

Inteligentny Wzmacniacz Słuchu łąduje się bez baterii – podłączając kabel do gniazdka! Dzięki temu oszczędzasz rocznie ok. 400 złotych na samych bateriach. Konstruktorzy zdecydowali się całkowicie wyłączyć z gry apteki, sklepy i podejrzanych pośredników. Dzięki temu Inteligentny Wzmacniacz Słuchu można otrzymać za udział w klubie rabatowym aż o 70% taniej. Tylko pierwsze 110 osób dofinansowanie. **Decyduje kolejność zgłoszeń!**

DOFINANSOWANIE DLA PIERWSZYCH 110 OSÓB!

Już za kilka dni możesz słyszeć czysto, ostro i wyraźnie.

Nie czekaj na kolejną taką szansę. Odzyskaj pełną sprawność słuchową z Inteligentnym Wzmacniaczem Słuchu!



1 Nie musisz kupować baterii!

Inteligentny Wzmacniacz Słuchu nie potrzebuje baterii (oszczędzasz do 400 zł rocznie!). Ma pojemny akumulator, który wytrzymuje 3 × dłużej od baterii. Po wyładowaniu podłączasz po prostu urządzenie do ładowarki, która jest w zestawie.



2 Nikt nie zauważy, że masz go w uchu!

Urządzenie jest tak małe, jak moneta 10-groszowa. Właśnie dlatego po włożeniu do ucha jest praktycznie niewidoczne. To, czemu zawdzięczasz tak dobry, ostry słuch pozostanie tylko Twoją tajemnicą.



3 Jest tak wygodny, że z czasem zapomnisz o nim!

Inteligentny Wzmacniacz Słuchu jest nie tylko mały, lecz także bardzo wygodny. W zestawie otrzymasz aż 5 silikonowych wkładek w 4 różnych rozmiarach. Dzięki nim wzmacniacz zawsze dopasuje się do Twojego ucha!

NOWOŚĆ W EUROPIE!



4 Usłyszysz każdy szept!

Mikroczip XV-720 wyłapuje dźwięki we wszystkich zakresach, w których operuje ludzkie ucho. Dzięki niemu możesz znów usłyszeć czyjś szept, wyłapywać i rozróżniać głosy w tłumie – nie umknie Ci żaden ważny dźwięk!

Zadzwoń do 18 listopada 2018 r. a otrzymasz **dofinansowanie!** Dostaniesz wówczas Inteligentny Wzmacniacz Słuchu prof. Deschamps za udział w klubie rabatowym **zamiast za 456 zł, tylko za 137 zł** (przesyłka GRATIS)!

Zadzwoń już dziś: 42 231 90 32

Poniedziałek–piątek 8:00–21:00, sobota i niedziela 9:00–21:00
(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

NIEDOSTĘPNY W SKLEPACH



Podczas wielkiej gali nagrod

Katarzyna Wójcik

katarzyna.wojcik@polskapress.pl



Kraków

Były wielkie brawa, łyzy wzruszenia i podziękowania. Plebiscyt Hipokrates Małopolski 2018 dobiegł końca. Na podstawie Państwa głosów podczas wielkiej gali nagrodziliśmy najlepszych lekarzy, pielęgniarki i farmaceutów z całego województwa. Medale, dyplomy i atrakcyjne upominki powędrowały także do szpitali oraz przychodni przyjaznych pacjentom.

Doceniliśmy najlepszych

Uroczysta gala akcji organizowanej przez „Gazetę Krakowską” oraz „Dziennik Polski” odbyła się w pięknym gmachu teatru im. J. Słowackiego w Krakowie. Najpierw laureaci wzięli udział w szkoleniu dotyczącym prowadzenia fanpage’a placówki służby zdrowia na Facebooku. Później odbyła się uroczystość wręczenia nagród i koncert „Wesoły jestem i śmieję się do łez”, podczas którego prezentowane były nowe aranżacje wierszy i listów Stanisława Wyspiańskiego.

Na podstawie głosów oddanych przez naszych Czytelników wyłoniliśmy finalistów w 12 kategoriach, m.in. Lekarza Rodzinnego Roku, Pediatrę Roku, Stomatologa Roku, Pielęgniarkę Roku, a także Położną Roku. Nagrody trafiły również do Farmaceuty Roku, Kardiologa Roku, Chirurga Roku, Ginekologa Roku i Ortopedy Roku. W tej edycji Hipokratesa wyróżnione zostały także placówki medyczne, otrzymując tytuły Szpitala Roku i Przychodni Przyjaznej Pacjentom. Plebiscyt był podzielony na dwa etapy: powiatowy, który trwał od 7 września do 10 października, i wojewódzki, który się rozpoczął 12 października, a zakończył 19 października.

Wsparcie medyków

Laureatom akcji Hipokrates Małopolski nagrody wręczali przedstawiciele patronów plebiscytu: lek. dent. Robert Stępień - prezes Okręgowej Rady Lekarskiej w Krakowie, Tadeusz Wadas - przewodniczący Małopolskiej Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych, oraz redaktor naczelny „Gazety Krakowskiej” Jerzy Sułowski i zastępca redaktora naczelnego „Dziennika Polskiego” Małgorzata Nitek. Akcji patronował również prof. Tomasz Grodzicki, prorektor Uniwersytetu

Jagiellońskiego ds. Collegium Medicum.

Wielkie święto zdrowia

Na gali pojawiły się najznamienitsze osobowości ze świata medycyny.

- Na scenie Teatru im. J. Słowackiego odbierałam dyplom ukończenia studiów, ale nie myślałam, że ponownie pojawię się tu w takich okolicznościach - mówiła Maria Kostrzewa-Seyoum, zdobywczyni trzeciego miejsca w kategorii Stomatolog Roku 2018.

Statuetka i tytuł Chirurga Roku 2018 trafił do prof. Piotra Richtera. - Myślę, że chirurgia to taka dyscyplina, gdzie pojedynczy człowiek nie istnieje. Ta nagroda to wynik pracy wielu zespołów lekarskich - stwierdził prof. Richter podczas odbierania nagrody. Jego słowa potwierdził dr Zbigniew Kordon, zdobywca tytułu Kardiologa Roku. - Do plebiscytu zgłosili mnie członkowie Stowarzyszenia „Serduszka z Prokocimia”. Jednak nagroda jest zbiorowym wysiłkiem. To wyróżnienie dla wszystkich kardiologów i kardiochirurgów za ich ciężką pracę - podsumował dr Kordon.

Empatią, pracowitością oraz zaangażowaniem wykazali się także pracownicy Powiatowego Szpitala w Chrzanowie. Placówka otrzymała tytuł Szpitala Roku 2018. W imieniu kadry pracowniczey nagrodę odebrał dyrektor instytucji Waldemar Styło. - Plebiscyt wygrał cały personel naszego szpitala, czyli ponad 1000 osób - powiedział dyr. Styło.

Nagrody za ciężką pracę

Zawody związane z medycyną nie należą do najłatwiejszych. Plebiscyt Hipokrates Małopolski był doskonałą okazją do podziękowania najlepszym medykom w regionie za ich codzienny trud. Oprócz pamiątkowych statuetek, zwycięzcy w poszczególnych kategoriach zostali nagrodzeni m.in. dyplomami, dwuosobowym zaproszeniem na weekendowy pobyt w hotelu Mercure Racławice Dosłone Conference & Spa, dwuosobowym zaproszeniem na operę „Cyganeria” w Operze Krakowskiej oraz voucherem na informację o placówce w „Gazecie Krakowskiej”, „Dzienniku Polskim” i w serwisach gazeta.krakowska.pl, dziennikpolski-24.pl i naszemiasto.pl o wartości od 1000 zł do 5000 zł.

17 listopada (w sobotę) ukaże się „Hipokrates Małopolski 2018” - dodatek do „Gazety Krakowskiej” i „Dziennika Polskiego”. W specjalnym wydaniu zaprezentujemy wszystkich zwycięzców akcji. ©



Zdjęcie grupowe wszystkich laureatów plebiscytu razem z przedstawicielami patronów honorowych: prezesem Okręgowej Rady Lekarskiej



Laureaci plebiscytu i patroni honorowi zgromadzeni w gmachu Teatru im. J. Słowackiego w Krakowie podczas gali



Maria Kaleta - Położna Roku 2018 Plebiscytu Hipokrates



Onkolog Bogumiła Szyszka-Charewicz, Przyjaznej Pacjentom Roku 2018



Laureatki plebiscytu Hipokrates Małopolski 2018 w kategorii Pediatra Rodzinnego: Anna Morawska-Kubaty, Marta Serwin-Krzak oraz Katarzyna Gar

W jakich warunkach mieszkali nasi przodkowie w okresie II RP?

Rynek nieruchomości w Polsce przed II wojną światową bardzo różnił się od dzisiejszego

Przemysław Zańko
redakcja@gk.pl

Dziś wprost trudno uwierzyć, jak opłakana była sytuacja na rynku nieruchomości w II RP. Prezentujemy zaskakujące i mało znane fakty na temat tego, jak wyglądało życie codzienne przed wojną.

Istniejąca w latach 1918-1939 II Rzeczpospolita była państwem po przejściach. Długie lata zaborów sprawiły, że w momencie odzyskania niepodległości kraj był bardzo zacofany, a między bogatszymi i biedniejszymi regionami istniała prawdziwa przepaść.

Według Drugiego Powszechnego Spisu Ludności z 1931 r., w miastach żyło wówczas tylko 27,2 proc. ludności Polski, zaś blisko trzy czwarte (72,8 proc.) mieszkało na wsi. Dziś sytuacja wygląda kompletnie inaczej – pod koniec czerwca 2017 r., według GUS, odsetek ludności mieszkającej w miastach wyniósł 60 proc.

„Zastał Polskę drewnianą...”

W 1931 roku jednym z najczęściej stosowanych materiałów budowlanych było drewno. Budownictwo drewniane dominowało szczególnie na wschodzie kraju, na obszarze byłego zaboru rosyjskiego. Z kolei w województwach południowych, m.in. w dawnym zaborze austriackim, dość często zobaczyć można było chaty postawione z gliny. W skali całego kraju najczęściej spotykało się budynki mieszkalne: drewniane – 50 proc., murowane – 46 proc., gliniane – 4 proc.



Przed wojną mieszkanie z oświetleniem elektrycznym, bieżącą wodą i kanalizacją było rzadko spotykanym luksusem

Głód mieszkań

Ekspert komentujący dzisiejszą sytuację na polskim rynku nieruchomości często mówi o panującym w kraju głodzie mieszkań. Dzisiejszy popyt na mieszkania, choć wysoki, jest jednak niczym w porównaniu z tym, jak rozpaczliwie wyglądała sytuacja mieszkaniowa w dwudziestolecie międzywojennym. W 1931 r. żyły w Polsce blisko 32 mln ludzi, jednak mieli oni do dyspozycji tylko 6,4 mln mieszkań i domów. Dla porównania – obecnie Polska ma ponad 38 mln mieszkańców, na których według GUS

przypada 14,4 mln domów i mieszkań.

Nędzy mieszkaniowej nie były w stanie zaradzić nowe inwestycje. Powstawało zdecydowanie zbyt mało mieszkań – w 1931 r. szacowano, że w kraju buduje się tylko 20 proc. tego, co przed pierwszą wojną światową. Co gorsza, wiele spośród powstających izb mieszkalnych nie nadawało się do zamieszkania, ponieważ z powodu braku należytej kontroli „policji budowlanej” nie spełniały one odpowiednich wymogów. Oceniano, że w samej stolicy takich izb jest ok. 20 tysięcy.

Kupno nieruchomości w przedwojennej Polsce wiązało się, podobnie jak dziś, ze sporymi wydatkami. Z tego powodu znaczną część transakcji na rynku nieruchomości finansowano za pomocą kredytu hipotecznego.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się również mieszkania na wynajem. W teorii powinien on być tani, ponieważ od 1919 r. obowiązywało prawo „zamrażające” czynsze na poziomie z grudnia 1914 r. W praktyce jednak taki stan rzeczy szybko doprowadził do nadużyć. Oficjalnie zameldowani lo-

katorzy powszechnie podnajmowali swoje lokale innym osobom, pobierając za to kwoty kilkukrotnie wyższe od tych, które sami płacili. Co gorsza, te nieuregulowane prawem czynsze często wzrastały nawet raz na kwartał. Wiele osób domagało się też płacenia za kilka miesięcy z góry, a lokatora dodatkowo obciążano kosztami remontu budynku.

II RP była państwem ogromnych kontrastów, w tym również ekonomicznych. Podczas gdy zamożni właściciele ziemscy rezydowali nie-raz w wiejskich pałacach,

a dobrze sytuowani mieszcza- nie zajmowali wygodne wille lub wielopokojowe mieszka- nia, przeciętny robotnik mieszkał w pojedynczej izbie będącej zarazem pokojem i kuchnią. Nieco lepiej zarabia- jący mieli dwie izby, ku- chenną i mieszkalną, wyposa- żone na ogół jedynie w pod- stawowe sprzęty.

Luksusowe oświetlenie

W ciasnych mieszkaniach biedoty żyły rodziny wielodzietne i wielopokoleniowe. Według stanu z 1931 r., w ponad połowie lokali jednoizbowych mieszkały więcej niż 4 osoby, a w spisie odnotowano też prawie 200 tys. mieszkań zajmowanych przez 10 lub więcej osób na izbę. Rodzice najczęściej spali razem z dziećmi w jednym łóżku. Dodatkowo dla podreperowania domowego budżetu wiele osób podnajmowało każdy skrawek wolnej przestrzeni lokatorom – zarówno krewnym, jak i obcym. W rezultacie w jednej izbie często nocowało nawet kilkanaście osób.

Przed wojną mieszkanie z oświetleniem elektrycznym, bieżącą wodą i kanalizacją było rzadko spotykanym luksusem. W 1932 r. tylko niewielka część budynków mieszkalnych miała wszystkie instalacje: elektryczną, wodociagową, kanalizacyjną i gazową.

Również toaleta była rzadkością. W 1931 r. tylko 16 proc. lokali mieszkalnych w miejscowościach powyżej 20 tys. mieszkańców było wyposażonych w ustęp. Większość osób korzystała z toalet zlokalizowa- nych na zewnątrz.

„Odsprzedam mieszkanie TBS” – uważaj na tego typu ogłoszenia. To pułapka

Katarzyna Piojda
redakcja@gk.pl

Nie możesz sprzedać rzeczy, która nie stanowi twojej własności. Podobnie jest z mieszkaniami należącymi do Towarzystwa Budownictwa Społecznego.

Ogłoszenie opublikowane w ciągu ostatnich kilku dni: „TBS M-4 sprzedam. Powierzchnia – 62 metry kwadratowe. Cena: 139 tysięcy złotych do negocjacji”. Drugie ogłoszenie: „Atrakcyjne mieszkanie

TBS, 57 mkw., 2 pokoje. 129 tys. zł”. I jeszcze jedno: „Dwupokojowe mieszkanie TBS, 3 pokoje, 60 mkw., 138,9 tys. zł.

Podobnych ogłoszeń jest w sieci wiele. Trzeba jednak uważać na tego typu oferty. Atrakcyjna i konkurencyjna cena – w stosunku do mieszkań z rynku komercyjnego – tutaj niczego nie przesądza. Ogłoszenia powyższej treści są niezgodne z prawem, zawierają ofertę, której spełnienie jest niemożliwe.

Skutecznie sprzedać jakąkolwiek rzecz czy prawo może

wyłącznie właściciel, natomiast właścicielem wszystkich lokali w zasobach TBS-ów są wyłącznie właśnie te towarzystwa budownictwa społecznego.

TBS zawiera wyłącznie umowy najmu z osobami, które mieszkają w zasobach TBS. Osoby te są więc ich najemcami. Żaden najemca nie ma prawa do zbycia w jakiegokolwiek formie (zamiana, darowizna, sprzedaż) mieszkania, którego nie jest właścicielem.

Prawo dopuszcza w pewnych sytuacjach możliwość

sprzedaży lokali w zasobach TBS-ów, po cenie rynkowej, ale sprzedającym w takiej sytuacji może być jedynie TBS, tj. właściciel lokalu. Po sprzedaży lokal taki staje się własnością kupu-

Na ponad 82 tysiące mieszkań w strukturach TBS w całej Polsce, zostało wykupionych jedynie sześć

jącego i wtedy nie jest to już „mieszkanie TBS”.

Jak poinformowali nas przedstawiciele kilku różnych towarzystw budownictwa społecznego, nikt do tej pory nie wykupił takiego lokum, chociaż, teoretycznie, wykup na własność mieszkania z zasobów towarzystwa budownictwa społecznego jest dozwolony. Jednak na ponad 82 tysiące mieszkań w strukturach TBS w całej Polsce, jedynie 6 zostało wykupionych. Te wykupione mieszkania należały jednak wcześniej do prywat-

nego TBS, czyli do dewelopera, budującego lokale na wynajem.

Jakikolwiek obrót, a więc sprzedaż bądź odsprzedaż mieszkań w zasobach TBS jest niemożliwy. Jakakolwiek próba przejścia mieszkania TBS powinna być bezwzględnie zgłoszona wynajmującemu i właścicielowi mieszkania, a zatem TBS-owi.

Jeżeli w internecie (lub gdzie indziej, np. w prasie czy na słupie ogłoszeniowym) pojawi się informacja o chęci sprzedaży lokalu TBS, trzeba o tym powiadomić dany oddział TBS.

Przygotowanie ogrodu do zimy – jesienna pielęgnacja i porządki

Joanna Mentel
redakcja@gk.pl

Ogród przed nastaniem zimy mieni się feerią rudo-brązowych barw. Jednak złota polska jesień to nie tylko piękne widoki, ale też czas wytężonej pracy w ogrodzie.

Nim nastanie zima w ogrodzie, musimy wykonać jesienne prace, trzeba m.in. uporządkować oczko wodne, skosić trawnik, zgarnąć liście i przyciąć gałęzie. Jesień to także najlepszy moment na sadzenie roślin z tzw. gołym korzeniem, np. żywopłotów.

Zanim nadejdą przymrozki, trzeba też okopczykować (ob-sypać nasadę korzenia ziemią) róże, hortensje i winorośl. Dzięki temu, jeżeli w zimie zmarzną nam górna część rośliny, wiosną pojawią się nowe pędy. Porządkując ogród, należy również zamieść opadłe liście. Chore trzeba oddać do utylizacji, zdrowe skompostować.

Na trawniku nie powinny zalegać liście, bo zimą murawa zgnije. Lekką pierzynkę z liści



Przed zimą należy usunąć z trawnika i rabat suche liście

warto natomiast zostawić na roślinach okrywowych rosnących pod drzewami i krzewami oraz na rabatach.

Jesienią wyrywamy kwiaty jednoroczne, a tzw. tarasówki (kilkuletnie rośliny z tarasów i balkonów) przenosimy do domu lub mieszkania. Zanim nie spadnie śnieg, ścinamy regularnie trawę, bowiem pod śniegiem lepiej zimuje trawa krótka. Przed nadejściem dużych mrozów należy podlać obficie rododendrony i iglaki zimozielone, lepiej wówczas

zniosą tzw. suszę fizjologiczną. Należy też pamiętać, aby po pierwszych przymrozkach zabezpieczyć agrowłókniną rośliny wrażliwe na mróz. Czasem ogrodnicy używają folii, ale to błąd, bowiem folia nie przepuszcza powietrza ani wody i rośliny ulegają zaparzeniu.

Gdy opadną liście, trzeba usunąć uszkodzone gałęzie. Obcinamy je sekatorem lub nożycami. Narzędzia muszą być ostre, bowiem gładkie cięcia zmniejszą możliwość infekcji. Przycinamy też gałązki róż oraz

byliny na rabatach. Pędy kompostujemy, a gałązki wykorzystujemy jako ściółkę.

Pamiętajmy, że jedynie staranne przygotowanie gleby na zimę przyniesie efekty latem, a nasze przyszłoroczne uprawy będą udane. Gleby gliniaste przekopujemy głęboko i zostawiamy, aby rozkruszył je mróz. Lekkie i piaszczyste odchwaszczamy i lekko spulchniamy. Na koniec przykrywamy warstwą dobrego kompostu. Zagon przeznaczony pod nowalijki wykładamy kompostem, okrywamy włókniną lub słomianą matą. Zabezpieczamy ziemię przed głębokim przemarzeniem.

Na koniec zabezpieczamy altanę ogrodową (przypadają się solidne okiennice i porządny zamek), czyścimy narzędzia i możemy odpoczywać.

Do sprzątania liści na niewielkich działkach wystarczą miotłograbie. Właściciele dużych ogrodów powinni zainwestować w odkurzacz ogrodowy. Profesjonalne odkurzacze mają funkcję dmuchawia, dzięki której można szybko zgromadzić liście w jednym miejscu.

Na co zwrócić szczególną uwagę przy wyborze płyty indukcyjnej?

Płyty indukcyjne podbiły rynek sprzętów AGD do kuchni. Nie dość, że wyglądają estetycznie, to dodatkowo cechują się energooszczędnością.

Wybierając płytę indukcyjną trzeba zwrócić uwagę na wiele elementów. Począwszy od liczby pól grzewczych, rozmiaru płyty, skończywszy na funkcjach oferowanych przez producentów. Przedstawiamy cztery podstawowe elementy, z którymi każdy, kto planuje kupić indukcyjną, powinien się zapoznać.

Rozmiar płyty indukcyjnej zależy przede wszystkim od powierzchni kuchni. Standardowy rozmiar to szerokość 58-60 cm. Jest to płyta z czterema polami grzewczymi. Jeżeli ktoś potrzebuje większej, to na rynku dostępne są urządzenia o szerokości 88 cm.

Standardem są cztery pola grzewcze. W ofercie są dostępne również płyty dwu- i jednostrefowe. Istnieją pola pojedyncze, które grzeją tylko w wyznaczonej strefie. Lepszym rozwiązaniem jest opcja pola poszerzonego podwójnie, które składa się z dwóch obwodów. Dzięki temu

nie jesteśmy ograniczeni konkretnym rozmiarem. Jednak najlepszym wyjściem jest kupienie płyty indukcyjnej w wersji bezstrefowej. Urządzenie samo dostosowuje pole grzania do powierzchni naczynia.

Większość płyt indukcyjnych podłącza się do licznika jednofazowego. Jednak niektóre dodatkowe funkcje, jak np. Power Boost, potrzebują dostępu do większej mocy. Dlatego przy montażu indukcyjnej zaleca się podpięcie się do gniazdka trójfazowego, o mocy 400 V. Podczas zakupu płyty indukcyjnej trzeba zwrócić uwagę, czy jest ona wyposażona w regulację maksymalnego poziomu poboru mocy.

Bardzo przydatny może się okazać również wskaźnik ciepła resztkowego. Dzięki temu wiemy, czy płyta jest jeszcze ciepła. Jest to nie tylko użyteczne ze względów bezpieczeństwa, ale również jest to funkcjonalne podczas gotowania. Jeśli chcemy, żeby potrawa nam po prostu „doszła”, to możemy wyłączyć płytę, by ta ciepłym resztkowym ogrzewała przyrządzone danie.

Anna Skibicka

REKLAMA

008709533

BUDUJEMY Z PASJĄ od 70 lat



Inwestycja ul. Zakopiańska/Hoffmanowej
ROZPOCZĘTE

Ponadto oferujemy

**Lokale użytkowe do wynajmu lub do sprzedaży
w inwestycjach ul. Ostatnia oraz ul. Wielicka**

Lokale Handlowe | Lokale Biurowe | Atrakcyjne ceny

ZAPRASZAMY

Budopol spółka z o.o.

Biuro Sprzedaży

31-153 Kraków, al. Słowackiego 39,
tel. 12/633 33 89, 634 14 44 w. 292, fax 12/633 33 05
adams@budopol.krakow.pl, www.budopol.pl



Drobne

Nieruchomości

MIESZKANIA - SPRZEDAM

SPRZEDAM mieszkanie i strych w willi na os. Oficerskim w Krakowie. Tel. 00436643260064

MIESZKANIA - KUPIĘ

KUPIĘ BEZPOŚREDNIO mieszkanie ponad 200 m² w okolicach Rynek - Błonia. Tel. 512 970 608

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

N.SĄCZ kawalerka. 795-546-122

N.SĄCZ ul. Żółkiewskiego, do wynajęcia kawalerka w kamienicy, II p. 606-264-145

DOMY - SPRZEDAM

N. Sącz dom z dz.60a uzbr 502455396

DZIAŁKI, GRUNTY SPRZEDAM

N.SĄCZ ul. Nadbrzeźna, działka 20ar komercyjna. 606-264-145

NAŚCISZOWA k./ N.Sącza, działka 17ar budowlana. Tel. 503-080-192

GARAŻE

ABSOLUTNE jesienne promocje. Ocynkowana także konstrukcja, 18/332-00-23, 18/3320018, 795 477 29

BARDZO niskie jesienne ceny, nawet konstrukcja ocynkowana, 18/332-00-18, 18/3320023, 604 985 156

Usługi

AGD RTV FOTO

NAPRAWA telewizora K-ów 607461618

BUDOWLANO-REMONTOWE

ELEKTRYCZNE instal. 603-131-292

MONTAŻOWE

ŻALUZJE-ROLETY tanio 600-324-087

aktualnie
z całej Polski
przetargi

nasze
komunikaty.pl



FOT. AWILUX

Jeśli mieszkamy w miejscu o zwiększonym natężeniu hałasu, warto zainwestować w okna dźwiękoszczelne

Dobra stolarka pomoże w walce z hałasem

Jednym z najważniejszych elementów, które wpływają na komfort mieszkania, jest dźwiękoszczelność. Hałas docierający z zewnątrz jest nie tylko kłopotliwy, ale w dłuższej perspektywie może odbić się na naszym zdrowiu.

Dlatego tak ważne jest przy wymianie stolarki zwrócenie uwagi nie tylko na parametry termooizolacyjne, ale także tłumienie hałasu. Na co zwrócić uwagę, jak czytać tajemnicze symbole?

- Dźwiękoszczelność oznacza skuteczność, z jaką okno redukuje poziom dźwięku, którego źródło jest na zewnątrz. Wyrażana jest za pomocą tzw. ważonego współczynnika tłumienia hałasu R_w podawanego w decybelach (dB) - wyjaśnia Rafał Buczek z firmy Awilux Polska. - Im większa wartość współczynnika R_w , tym lepsza izolacyjność akustyczna okna. Często współczynnik występuje w postaci R_w (C, Ctr), gdzie C i Ctr są wskaźnikami korekcyjnymi, które informują nas o tłumieniu określonego rodzaju hałasu. C jest wskaźnikiem dla dźwięków o średniej i wysokiej częstotliwości (ruch lotniczy, ruch kolejowy, trasy szybkiego ruchu samochodowego). Natomiast Ctr to wskaźnik adaptacyjny dla dźwięków o niskiej i średniej częstotliwości, na przykład hałas wywołany przez wolno poruszające się pojazdy.

Kupując okna lub mieszkania należy pamiętać, że istnieją różne wymagania dotyczące izolacyjności akustycznej ze względu na lokalizację budynku. Przykładowo, w budynkach usytuowanych bliżej centrum należy zastosować izolację powyżej 37 dB, w centrum miasta wartość ta wzrasta do 42 dB, a przy autostradach i głównych szlakach komunikacyjnych - dochodzi nawet do 47 dB.

Normy hałasu określają wartości progowe poziomów hałasu. Przyjmuje się, że dla obszaru zabudowanego hałas w dzień nie powinien przekraczać 60 dB, a w nocy - 50 dB. Dla pomieszczeń mieszkalnych wartości te wynoszą odpowiednio 40 i 30 dB. Co jednak oznaczają te wartości?

- Poziom komfortu akustycznego wynosi od 20 do 25 dB. Dla zobrazowania tych wartości: szept to około 20 dB, szczenie psa 80 dB, a pracujący młot pneumatyczny - nawet 130 dB. Tę ostatnią wartość uznaje się już za granicę bólu. Natężenie dźwięku o wysokości ponad 85 dB jest szkodliwe dla organizmu człowieka. Udowodniono, że hałas między 35 a 70 dB negatywnie działa na układ nerwowy, powoduje zmęczenie i spadek wydajności pracy, a ten o 85 dB jest przyczyną uszkodzeń słuchu, zaburzeń układu krążenia, nerwowego, a nawet zmysłu równowagi - dodaje Rafał Buczek.

By ochronić domowników przed działaniem niepożądanych dźwięków, które nie tylko przeszkadzają w codziennym funkcjonowaniu, ale w perspektywie czasu mogą doprowadzić do stresu i wyczerpania psychicznego, warto wybrać okna o odpowiednim współczynniku izolacyjności akustycznej.

Błędne jest założenie, że dźwiękoszczelność zależy tylko od szyby. Należy pamiętać, że na izolacyjność akustyczną okna wpływają takie czynniki jak: grubość i rodzaj szyby, jakość profilu, rodzaj gazu w komorze międzyszybowej, szczeliny do infiltracji powietrza, a także sposób montażu. Decydując się na zakup okien, które zatrzymają zbędny hałas poza domem, warto dokładnie zapoznać się z ofertą na rynku - radzi Rafał Buczek z firmy Awilux Polska.

ds

Szybko i tanio umyjemy okna domowym sposobem

Mycie okien to zajęcie nie za bardzo lubiane przez wielu z nas. Nieraz trzeba się mocno namęczyć, aby uzyskać satysfakcjonujący efekt. Jest kilka sprawdzonych sposobów, które może nie sprawią, że okna umyją się same, ale praca będzie o wiele łatwiejsza, a efekty lepsze.

Oczywiście jest wiele urządzeń ułatwiających tę czynność jak np. parownice, czy specjalnie odkurzacze zasysające brud. Mają jedną wadę - sporo kosztują. Dla wielu, nawet dla tych co

mają kilka okien, to wydatek przekraczający możliwości domowego budżetu. Na szczęście są proste materiały i płyny, które też potrafią ułatwić tę nie lubianą czynność.

Jest wiele środków do czyszczenia okien, jednak my dzisiaj skupimy się na mniej oczywistych. Po pierwsze: samochodowy płyn do spryskiwaczy, który świetnie sobie poradzi z zabrudzeniami (również takimi, które powodują muchy i inne owady). Warto zaopatrzyć się w niego na stacji benzynowej.

Tylko jedna mała uwaga: lepiej, aby w swoim składzie miał alkohol etylowy niż tańszy zamiennik - metanol. Po umyciu szyb spryskiwaczem do szyb samochodowych brud na oknach osadza się znacznie wolniej i jest go mniej.

Do umycia okien domowymi sposobami możemy także użyć: wodę z płynem do mycia naczyń, wodę z octem w proporcji 1:1 (ale to rozwiązanie dla osób, którym nie przeszkadza zapach octu), wodę i sok z cytryny - na ok. 2,5 litra wody dodajmy sok z cytryny.

Wycieranie szyb jest równie ważnym etapem co samo mycie. Jeśli zrobimy to źle i nieumiejętnie, zostawimy smugi. Do wytarcia szyb możemy użyć dobrych ręczników papierowych, które nie zostawią po sobie niechcianych drobinek papieru. Ale idealnym materiałem do wytarcia szyb jest pielucha tetrowa lub stara koszulka bawełniana czy ręcznik.

Nabłyszczanie nie powinno być potrzebne, jeżeli do mycia użyjemy wody z cytryną i octem.

Źródło: e-mieszkanie.pl

REKLAMA

008007820

SZEROKA PERSPEKTYWA MIESZKAŃ

www.dom-bud.pl

DOM-BUD
M. Szaflarski Spółka Jawna

ul. Głowackiego

ul. Reduta

al. 29 Listopada /Meiera

"Zaczarowany Młyn"
ul. J. Kaczary

"OSCAR BUDOWNICTWA" – trzykrotna nagroda główna w ogólnopolskim konkursie Budowa Roku!

PONAD 12.000 ZADOWOLONYCH MIESZKAŃCÓW

27 LAT RZETELNIE REALIZOWANYCH INWESTYCJI MIESZKANIOWYCH

Sprawdź pełną ofertę na www.dom-bud.pl

Zadzwoń po więcej informacji 12 421 99 38, 12 422 80 59

ul. Salwatorska 14, 30-109 Kraków

FORUM

Przedsiębiorców

Dziennik Polski i Gazeta Krakowska zaprasza na
X Forum Przedsiębiorców Małopolski

Biznes i praca.

Jak przełamać bariery rozwoju?

- ▶ **Inwestycje rozwojowe.** Jak zwiększyć konkurencyjność polskiej gospodarki i jednocześnie podnosić dochody Polaków.
- ▶ **Władza i praca.** Co rząd i samorząd mogą zrobić dla małopolskiego rynku pracy
- ▶ **Nie tylko dobra pensja.** Jak pozyskiwać pożądanych fachowców i zatrzymać ich u siebie. Employer branding - pracodawca 4.0
- ▶ **Jeśli nie niskie koszty, to co?** Organizacja pracy, podnoszenie produktywności, automatyzacja, innowacje.
- ▶ **Jak zwiększać dochody?** Rozwój firmy przy pomocy publicznych inwestycji i programów unijnych
- ▶ **Publiczne/prywatne.** Rola narodowych czempionów w przedstawianiu polskiej gospodarki na nowe tory rozwoju.
- ▶ **Kraków – stolica usług dla biznesu.** Dlaczego przyciągamy cały świat i jak sprawić, by tak było zawsze.

Zaproszeni zostali:

Jadwiga Emilewicz – Minister Przedsiębiorczości i Technologii

Jerzy Kwieciński – Minister Inwestycji i Rozwoju

Spotkanie poprowadzi **red. Zbigniew Bartuś**

Kraków, 22 listopada 2018 r.

Międzynarodowe Centrum Targowo-Kongresowe EXPO Kraków, ul. Galicyjska 9

Więcej informacji oraz rejestracja na stronie **www.forumprzedsiębiorcow.pl**

Koszt udziału w konferencji: 100 zł + VAT

Organizator:

**POLSKA
PRESS
GRUPA**

Patroni medialni:

DZIENNIK POLSKI

**GAZETA
Krakowska**

Patronat honorowy



Partnerzy:

PFR Nieruchomości

MAŁOPOLSKA

**Targi
w Krakowie**

Wybraliśmy medyków roku 2018



W Krakowie Robertem Stępnem i przewodniczącym Małopolskiej Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych Tadeuszem Wadasem



Właścicielka Centrum Medycznego Supermed w Krakowie - Przychodni



Medyk roku 2018. Od lewej stoją na pierwszym



Nagroda dla Zbigniewa Kordysia od pacjentów



Laureaci w kategorii Kardiolog Roku 2018. Od lewej lekarze: Zbigniew Kordon i Adam Kusiak



Laureatki w kategorii Położna Roku 2018. Od lewej: Marzena Gorczyca, Maria Kaleta, Ewa Kamińska

ZWYCIĘZCY PLEBISCYTU

SZPITAL ROKU 2018

Miejsce 1. Szpital Uniwersytecki, I Oddział Kliniczny Kardiologii i Elektrokardiologii Interwencyjnej oraz Nadciśnienia Tętniczego, Kraków.

Miejsce 2. Szpital Specjalistyczny im. dr J. Babińskiego, Kraków, ul. Babińskiego 29.

Miejsce 3. Szpital Powiatowy, Chrzanów, ul. Topolowa 16

FARMACEUTA I TECHNIK FARMACEUTYCZNY ROKU 2018

Miejsce 1. Agnieszka Dyl, Apteka Oliwna, Kraków.

Miejsce 2. Ewa Pucz, Apteka Mandragora, Myślenice.

Miejsce 3. Agnieszka Szewczyk-Korzeń, Apteka Galen, Kraków.

KARDIOLOG ROKU 2018

Miejsce 1. Adam Kusiak, Specjalistyczny Gabinet Chorób Wewnętrznych i Kardiologii, Myślenice.

Miejsce 2. Zbigniew Kordon, Uniwersytecki Szpital Dzieciątka, Kraków.

Miejsce 3. Piotr Kukla, Szpital Specjalistyczny im. Henryka Klimontowicza, Gorlice.

CHIRURG ROKU 2018

Miejsce 1. Piotr Richter, Szpital Uniwersytecki, Kraków.

Miejsce 2. Michał Zembrzuski, Oddział Kliniczny Urologii i Urologii Onkologicznej Szpital Uniwersytecki, Kraków.

Miejsce 3. Marcin Migaczewski, Szpital Uniwersytecki i Centrum Medyczne LuxMed, Kraków

GINEKOLOG ROKU 2018

Miejsce 1. Wojciech Górczewski, Specjalistyczny Gabinet Ginekologiczno-Położniczy Femina Care, Bochnia.

Miejsce 2. Lucyna Dynda, NZOZ Marmed, Gorlice.

Miejsce 3. Jerzy Tylnicki, Nowy Szpital, Olkusz.

ORTOPEDA ROKU 2018

Miejsce 1. Jan Paradowski, Centrum Medyczne Sport -Med, Kraków.

Miejsce 2. Tomasz Witek, Szpital Wojewódzki im. Św. Łukasza, Tarnów.

Miejsce 3. Krzysztof Adamus, Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Opti-Med, Nowy Sącz.

LEKARZ RODZINNY ROKU

Miejsce 1. Michał Jastrzębski, Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska, Kraków.

Miejsce 2. Andrzej Cyganek, Gabinet Lekarski, Myślenice.

Miejsce 3. Bożena Śliwoń, Gminny Ośrodek Zdrowia, Miechów.

PEDIATRA ROKU 2018

Miejsce 1. Katarzyna Garus, Uniwersytecki Szpital Dzieciątka, Kraków.

Miejsce 2. Marta Serwin -Krzak, Centrum Medyczne Allmedica, Nowy Targ.

Miejsce 3. Anna Morawska -Kubaty, Przychodnia Rejonowa, Skała.

STOMATOLOG ROKU 2018

Miejsce 1. Jerzy Susuń, Przychodnia Stomatologiczna, Nowy Sącz.

Miejsce 2. Iwona Tomaszewska, Stomatologia Tomaszewska, Kraków.

Miejsce 3. Maria Kostrzewa -Seyoum, Stomatologia & Radiologia Seyoum, Brzesko.

PIELĘGNIARKA ROKU 2018

Miejsce 1. Aleksandra Kamińska, Szpital Specjalistyczny im. Henryka Klimontowicza, Gorlice.

Miejsce 2. Małgorzata Łukasiak, Szpital Uniwersytecki im. Mikołaja Kopernika - Klinika Hematologii, Kraków.

Miejsce 3. Marzena Dobraniewska, Wojewódzki Szpital im. św. Łukasza, Tarnów.

POŁOŻNA ROKU 2018

Miejsce 1. Maria Kaleta, Szpital Specjalistyczny im. Stefana Żeromskiego, Kraków.

Miejsce 2. Ewa Kamińska, NZOZ Femina, Nowy Sącz.

Miejsce 3. Marzena Gorczyca, Zespół Opieki Zdrowotnej, Proszowice.

GABINET/PRZYCHODNIA PRZYJAZNA PACJENTOM ROKU 2018

Miejsce 1. Centrum Medyczne Supermed, Kraków, ul. Królowej Jadwigi 148A/1A.

Miejsce 2. Zespół Przychodni Specjalistycznych, Tarnów, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 1.

Miejsce 3. NZOZ „PALMED”, Jastrzębia 174.

Zamknij się i ucieknij. Polacy zdejmują maski w pokoju zagadek

Marcin Kaźmierczak
redakcja@gk.pl



Rozrywka

Pokój - zwykle ciasny i w mrocznej stylizacji, naszpikowany zagadkami na każdym kroku. Do tego kłódki, zapadnie, szyfry i największy wróg: tykający zegar. Pokoje zagadek - escape roomy robią coraz większą furorę na całym świecie. Także w Polsce. Są w Krakowie, Warszawie i mniejszych miastach. Pierwszy powstał we Wrocławiu, tutaj też rozgrywane są mistrzostwa Polski.

Zabawa w opuszczanie pokoiów teoretycznie bez wyjścia na podstawie wskazówek i zagadek zrodziła się w 2007 r. w Japonii. Stamtąd powędrowała do Hongkongu, gdzie w escape roomy zaczęli grać uczniowie na obozach.

Wrocławski pokój „Let me Out” był pierwszym w Polsce. Powstał w 2013 r. Od tego czasu pokoje zaczęły rosnąć jak grzyby po deszczu. W ciągu pięciu lat ich liczba przekroczyła tysiąc (obecnie 1067).

To m.in. escape room „Tajemnica Backsville”. Wchodząc do pokoju przenosimy się do stanu Wisconsin i cofamy o ponad sto lat do 1912 r. Miejsca gazeta publikuje artykuł o śmierci 19 osób w domu przy Hodges Street. Podejrzenia padają na... towarzystwa spirytystyczne. Oprócz rozwiązywania zagadek, gracze mogą poczuć lekki dreszczyk emocji, bo to pokój rodem z thrillerów.

Pierwszy pokój zbudowaliśmy w 2015 r. Escape roomy znaleźliśmy jedynie z wersji on-line i też chcieliśmy przenieść tę grę do realnego świata. Wtedy jeszcze mało kto o escape roomach słyszał - wspomina Norbert Rompała z firmy Outroom. - Nie wiedzieliśmy do końca, jak to zrobić, ani co z tego wyjdzie. Przede wszystkim musieliśmy odwiedzić inne escape roomy, aby dowiedzieć się, czego oczekują gracze i czym można ich zaskoczyć. Dużego pola manewru nie mieliśmy, bo we Wrocławiu działały wtedy tylko dwa - dodaje.

Rozgrywka w pierwszych pokojach opierała się na odczytywaniu szyfrów i otwieraniu kolejnych kłódek. Dziś coraz częściej to pomieszczenia naszpikowane elektroniką, w któ-



Z łamiągłkami i strachem w zamkniętym pokoju lubią zmagać się zwłaszcza młodzi ludzie

Pokoje zagadek to rozrywka, która nie wymaga wyjścia poza własną strefę komfortu i w każdej chwili możemy ją przerwać

rych gracze muszą zmierzyć się z rozbudowaną fabułą, niczym w grze komputerowej lub filmie.

- Jeśli gracz widzi kłódkę, to domyśla się, że trzeba ją otworzyć. Jeśli ma przed sobą element, który po wzięciu do ręki sprawia, że w drugim końcu pokoju coś się otwiera, robi się znacznie ciekawiej. Nadal jednak można zrobić dobry pokój z użyciem wielu kłódek. Warto jednak zbudować go w oparciu o odmienny tok myślenia, bo to utrudnia zadanie - twierdzi Norbert Rompała.

Psycholog poleca, medycyna potwierdza

Escape roomy doceniają także psychologowie. Jak przyznaje Małgorzata Osowiecka, psycholog ze Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej, wizyty w escape roomach przypominają uprawianie sportów ekstremalnych, hazard czy oglądanie horrorów, ale działają na więcej zmysłów.

- Na co dzień potrzebujemy emocji. Żyjemy w miarę bez-

piecznych czasach i teoretycznie nic nam nie grozi, ale jednocześnie mamy bardzo dużo stresu na co dzień. Przez długotrwałą pracę, zmiany wartości i wszechobecność mediów społecznościowych, a przez to rozluźnienie relacji międzyludzkich. Te wszystkie negatywne emocje, gniew i agresję musimy gdzieś odreagować, a wizyta w escape roomie to umożliwia i daje pozytywne emocje - podkreśla Małgorzata Osowiecka. - Pokoje zagadek są przede wszystkim bezpieczną zabawą, podczas której nic nie może nam się stać. To też szybka rozrywka, która nie wymaga wyjścia poza własną strefę komfortu i w każdej chwili, niczym w grze komputerowej, możemy ją przerwać - kontynuuje.

Nieprzypadkowo więc to Japonia, gdzie notuje się jeden z najwyższych na świecie współczynników samobójstw, jest ojczyzną escape roomów.

Na korzyść pokoiów zagadek względem sportów ekstremalnych wskazuje także... medycyna.

- Sporty ekstremalne czy hazard przyczyniają się do produkowania przez nasz organizm głównie kortyzolu - hormonu stresu, którego nie chcemy odczuwać, a przeżycia w escape roomach dają nam przede wszystkim dopaminę i adrena-

linę. Wzrost poziomu tych hormonów w organizmie jest dla nas po prostu przyjemny - wyjaśnia Małgorzata Osowiecka.

Wielki Brat patrzy

Jak jednak twierdzą twórcy pokoiów zagadek, w ludziach zamkniętych w nich potrafią zagrać wielkie emocje, nad którymi czasem trzeba zapanować.

- Musimy monitorować pomieszczenie ze względu bezpieczeństwa i graczy, i sprzętu. W escape roomie działa wyobraźnia, grają emocje, ludzie reagują inaczej niż w normalnym świecie i mogą zdarzyć się różne rzeczy - zwraca uwagę Norbert Rompała. - Jeśli ktoś był w wielu pokojach, reaguje spokojniej i mocniej skupia się na zadaniach i szukaniu wskazówek. Je-

NIE TYLKO ROZRYWKA

ESCAPE ROOMY

Firma Lock me Out pierwsze escape roomy stworzyła wiosną 2013 r. we Wrocławiu. Od tego czasu w Polsce przybyło ich ponad tysiąc. W stolicy Dolnego Śląska od ubiegłego roku rozgrywane są mistrzostwa Polski w wychodzeniu z escape roomów. W ubiegłorocznym finale w Centrum Kongresowym 10 zespołów musiało zmierzyć się z Tajemnicą Skarbu Majów. W eliminacjach do tegorocznych mistrzostw wzięło udział ponad 4 tysiące osób. W pierwszym etapie musieli wyjść z pokoju, ale na ekranie komputera. Najlepsi w drugiej rundzie mierzyli się już z realnymi pokojami. Termin finału nie jest jeszcze znany.

W Krakowie działa kilkanaście escape roomów. Standardowe ceny biletów za wejście dla dwóch osób wynoszą od kilkudziesięciu do 100 złotych.



Escape roomy są jak uprawianie sportów ekstremalnych

śli ktoś był dwa, trzy razy, ekscytuje się nowymi rozwiązaniami, a jak ktoś jest pierwszy raz, może poczuć się nieco przytłoczony zamknięciem w niewielkim pokoju z kilkoma osobami. Nigdy nie zdarzyło się jednak, aby ktoś wszedł, pootwierał kłódki i wyszedł bez słowa. Zawsze po wyjściu są rozmowy, dzielenie się spostrzeżeniami, czy analiza poszczególnych zagadek - dodaje.

Zdaniem Norberta Rompały, to rozrywka dla wszystkich, niezależnie od wieku. Z łamiągłkami w zamkniętym pokoju zmagają się jednak zwłaszcza młodzi ludzie w wieku 18-35 lat.

- Zdarzają się też starsi, nawet 60-latkowie, jednak zawsze w towarzystwie młodszych.

Mamy też pokój dla rodzin z dziećmi - Bogowie Egiptu o przygodowym charakterze, w którym trzeba np. otwierać sarkofagi i odczytywać hieroglify - mówi Rompała.

Escape roomy są coraz popularniejsze także podczas integracji pracowników. Wymuszają współpracę i tym samym pozwalają zacieśnić więzi.

- Po rozwiązaniu zagadki jest też co wspominać, a to buduje wspólnotę, także wśród pracowników. Poza tym nie ma presji, nie trzeba się pokazać, można ubrać się na luzie. Same pozytywne, a z drugiej strony łatwiej pójść do escape roomu, niż pojechać na integracyjną wycieczkę - ocenia Małgorzata Osowiecka.

Dlaczego jednak escape roomy znalazły tak żyzną ziemię właśnie w Polsce?

Podchwyciliśmy tę rozrywkę, ponieważ brakuje nam rozluźnienia. Pracujemy bardzo dużo i potrzebujemy wyrwać się ze szponów pracoholizmu. Jesteśmy też narodem zamkniętym i potrzebujemy impulsu, aby otworzyć się przed innymi, pokazać swoje prawdziwe „ja”. Niestety, w dalszym ciągu przechodząc obok innych osoby, spuszczaemy wzrok albo uciekamy nim w ekran komórki - wyjaśnia Małgorzata Osowiecka. - W escape roomie tę maskę możemy zdjąć i zyskać pewność siebie - zaznacza. ©

Szewach Weiss: Żyd, który wyjechał z Polski, nie może zapomnieć kraju swojego urodzenia

Agaton Koziński
redakcja@gk.pl



Rozmowa

Nie ma żadnego interesu w tym, żeby był konflikt między Polską i Izraelem - mówi prof. Szewach Weiss, były ambasador Izraela w Polsce

Pamięta pan jeszcze przedwojenną Polskę. Jak zmieniła się przez kolejne dekady?

Jestem świadkiem historii, pamiętam Polskę od 1938 roku. Dziś Polacy są zajęci duchowo, historycznie, kulturalnie, politycznie swoim światem - bo to 100. rocznica odzyskania niepodległości, to normalne, że ludzie się z tego cieszą, są dumni. Klóć się też przy tej okazji, ale to normalne. Widzimy to także w Izraelu, bo w tym roku przypadła 70. rocznica powstania naszego państwa.

Izrael ogłosił niepodległość 14 maja 1948 r. Pan jest starszy od własnego państwa.

Miałem szczęście i zaszczyt dotrzeć do brzegów Palestyny 5 grudnia 1947 roku, a więc, gdy był to obszar pod protektorem brytyjskim, Izrael formalnie jeszcze nie istniał. Swoją drogą wpływ polskich Żydów na powstanie Izraela był ogromny - i bardzo pozytywny.

Począwszy od Dawida Ben Guriona, pierwszego premiera Izraela, rodem z Płocka.

Mieszkał w Warszawie i stąd wyjechał do Palestyny, gdzie

próbował stworzyć niezależny Izrael. Dziś jest takim symbolem dla mojego kraju jak Józef Piłsudski dla Polski.

Ben Gurion i Piłsudski to bohaterowie z tej samej polki?

Nie wiem, czy Polska uzyskałaby niepodległość w 1918 r., a później, czy zdołałaby ją obronić, gdyby nie Piłsudski. Oczywiście, ważne role w tamtych latach odgrywały też inne osoby, ale on był w centrum wydarzeń. W moim domu rodzinnym w Boryslawiu jeszcze przed wojną na ścianie w salonie wisiały dwa portrety: Piłsudskiego i Franciszka Józefa.

Franciszek Józef? 20 lat po rozpadzie Austro-Węgier?

On był bardzo tolerancyjny wobec różnych religii, Żydom dobrze się żyło po jego rządami. Także gdy żył Piłsudski, wśród Żydów - tak opowiadali rodzice - panowało przekonanie, że nie da im zrobić krzywdy. Tak było. To się zmieniło po jego śmierci. Polska była centrum życia żydowskiego przez setki lat, od XVI w. Tutaj tworzył się ruch syjonistyczny - w Katowicach w 1884 r. odbyła się konferencja, na której zapadła decyzja o zakładaniu osad żydowskich w Palestynie. Gdy Polska odzyskała niepodległość, w jej granicach żyło ok. 3,5 mln Żydów (na całym świecie było 17 mln). W latach 30. XX w. zaczęła się migracja do Palestyny. Szacuje się, że w 1939 trafiło tam ok. 100 tys. Żydów z Polski. W miarę jak narastał antysemityzm, coraz więcej osób wyjeżdżało. Nie tylko z Polski, właściwie z wszystkich krajów europejskich.

Albert Einstein w 1932 r. wyjechał z Niemiec do USA, a gdy dowiedział się, że Hitler doszedł do władzy, zdecydował się nie wracać do kraju.

Wielu Żydów wyjechało do Ameryki, z Polski też. Tylko USA nie wpuszczały wszyst-

kich. To było okropne zjawisko, wtedy jeszcze nikt nie wyobrażał sobie, jak w czasie wojny będzie wyglądał los żydowski.

W Niemczech w 1938 r. doszło do „nocy kryształowej” - pogromu Żydów zainicjowanego przez władze.

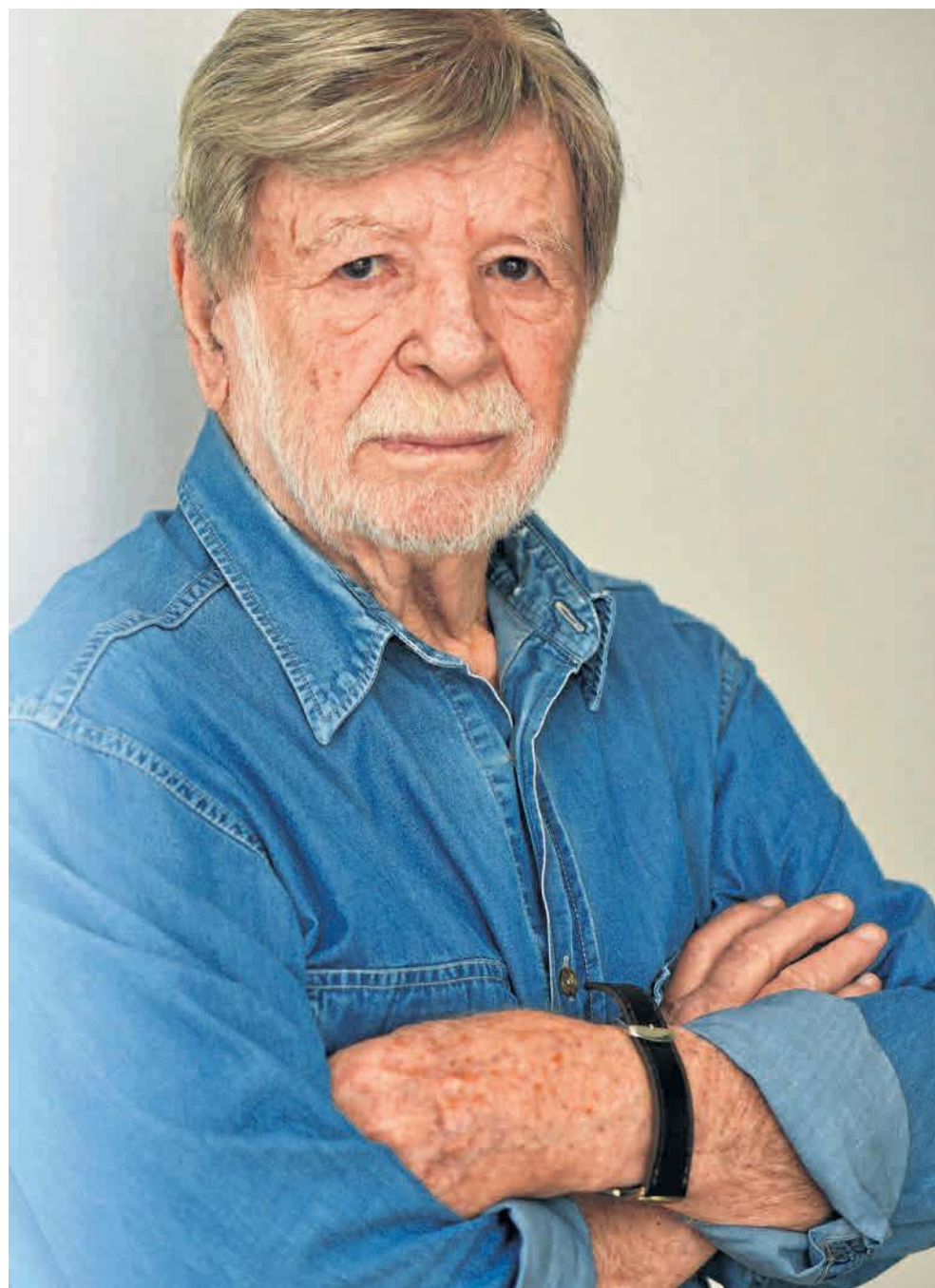
W latach 30. w Niemczech żyło wielu Żydów, którzy mieli polskie obywatelstwo. Władze uznały, że należy się ich pozbyć i siłą pchały w kierunku granicy niemiecko-polskiej. A Polska - jako państwo i jako Polacy - ich przyjęli i pomagali. To był początek Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata. Mimo że jednocześnie w kraju rozwijał się antysemityzm, na jego ślady można było trafić w gazetach, w Sejmie, gdzie obrażano Żydów. Stąd narastająca migracja. W 1939 r. w Palestynie żyło 300 tys. Żydów. Rok później było ich dwa razy więcej - głównie tych z Niemiec i Polski.

Potem dołączyli kolejni z armii Andersa. W tym Menachem Begin, późniejszy premier Izraela.

Begin później otrzymał też pokojową Nagrodę Nobla. Gdy powstawał Izrael w 1948 r., żyło w nim 700 tys. Żydów. Część przyjechała nielegalnie - tak jak ja. Od początku istnienia słysząc w nim było język polski czy jidysz z polskim akcentem. Do dziś w izraelskiej kuchni zostało wiele smaków, które są znane w Polsce: barszcz, pierogi, kapuśniak, bigos, wątróbka z cebulką. Polacy i Żydzi mają dużo wspólnego. W ciągu 800 lat wspólnego życia byływały zarzuty, ale też dobre momenty.

W tym wkład polskich Żydów w tworzenie Izraela.

W latach 1947-1948 Polska bardzo pomagała Żydom w dążeniu do niepodległości. To było wsparcie polityczne i pomoc w szkoleniu wojskowym. Taka była polityka państw komunistycznych, które w stworzeniu Izraela wdziały szansę na osłabienie



Prof. Szewach Weiss, były przewodniczący izraelskiego parlamentu - Knesetu

Wielkiej Brytanii. Nie ma dokładnych statystyk, ale na pewno 80-90 tys. żołnierzy Izraela w chwili powstania tego państwa mogło rozmawiać ze sobą po polsku. Politycznie, demograficznie, kulturowo, wojskowo był związany z Polską. Smutne jest to, że Niemcy zamordowali większość z 3,5 mln polskich Żydów, w tym milion dzieci. Nieprzypadkowo budowali tu obozy koncentracyjne, logistycznie było to uzasadnione. I tragiczne.

Gdy pan wszedł w dorosłość, zaczął odnosić sukcesy jako polityk, w Polsce panował komunizm. Jak w Izraelu postrzegano PRL?

W Izraelu od początku były partie komunistyczne, marksistowskie. One uważały, że porządek socjalistyczny to lepszy świat. Rzeczywistość była zupełnie inna, ale nie wszystkie byłyby ze mnie bardzo dumni, widząc w roli przewodniczącego Knesetu - a jeszcze bardziej wiedząc, że zostaje ambasadorem Izraela w Polsce. W ten sposób dała o sobie znać moja ukryta tożsamość. Żyd, który

natrząc PZPR, ich ofiarą padło wielu Żydów, którzy zdecydowali się wyjechać do Izraela.

Kolejna fala migracji miała miejsce w 1968 r.

Zdarzenia, które do tego doprowadziły, były bardzo mocno w Izraelu krytykowane. Gdy nasze państwo pokonało kraje arabskie w wojnie sześciodniowej, Polska zerwała stosunki dyplomatyczne z nami, bo wśród pokonanych znaleźli się sojusznicy ZSRR. Żydzi nagle stracili możliwość wyjeżdżania do Polski. Nawet ci, którzy mieli tam groby rodzin, czy ci, których bliscy zginęli w obozach koncentracyjnych.

Mieszkając w Izraelu związków z Polską pan nie miał. Co pana tu ciągnęło?

To wybór intuicyjny. Bardzo żałuję, że tej chwili nie dożyli rodzice. Jestem przekonany, że byłiby ze mnie bardzo dumni, widząc w roli przewodniczącego Knesetu - a jeszcze bardziej wiedząc, że zostaje ambasadorem Izraela w Polsce. W ten sposób dała o sobie znać moja ukryta tożsamość. Żyd, który

wyjechał z Polski, nie może zapomnieć kraju urodzenia.

Pana kadencja jako ambasadora po trzech latach się skończyła, ale w Polsce pan został, jedną nogą cały czas jest tutaj.

Gdy kończyłem swoją służbę jako ambasador, rektor Uniwersytetu Warszawskiego prof. Węgleński zaproponował mi, żebym został na uniwersytecie jako gość. Także prezydent Aleksander Kwaśniewski, mój bliski przyjaciel, powiedział, że muszę kontynuować swoją misję w Polsce. Oczywiście, będzie nowy ambasador izraelski, ale on mnie prosił, żebym też został. I się na to zdecydowałem, stworzyłem na UW Centrum Badań nad Izraelem i Diasporą Żydowską. Zajęcia prowadzę do dziś. I żyję się z Polską.

Jak bardzo?

Gdyby był mecz w piłkę Izrael-Polska, to chciałbym, żeby wygrał Izrael. Jakby Polska grała z USA, liczyłbym na remis. Ale gdy Polska gra z jakimkolwiek innym państwem, to zwyciężę tylko jej zwycięstwa. ©©

Po 1989 roku wszyscy polscy prezydenci byli blisko Izraela - od Lecha Wałęsy po Andrzeja Dudę

prof. Szewach Weiss

Jan Borysewicz: W Lady Pank działały się rzeczy dobre i złe, ale niczego nie żałuję

Marek Zaradniak
redakcja@gk.pl



Rozmowa

Jan Borysewicz, lider Lady Pank opowiada o początkach kariery zespołu i o tym, co dzieje się obecnie.

Dlaczego po 35 latach od wydania waszej pierwszej płyty nagraliście ją na nowo?

Bo uważam, że jest to płyta ponadczasowa i chcieliśmy ją jeszcze bardziej przybliżyć z udziałem gości, których zaprosiłem do nagrań.

Co decydowało o doborze gości?

Przed wszystkim wybierałem takich, których szanuję i uważałem, że ich głosy będą bardzo pasowały do moich kompozycji.

Dlaczego okładka tej płyty bardzo przypomina okładkę albumu „Nigdy nie za wiele rock and rolla”?

To chyba jakiś przypadek. Ja tak tego nie odbieram. Nasz menedżer przygotowywał z kimś ten projekt, a ja go tylko zaakceptowałem. Mnie zawsze bardziej interesuje materiał muzyczny niż okładki.

Na tym krążku są utwory, których nie było na pierwszym wydaniu winylowym jak „Minus 10 w Rio”, „Mała Lady Pank” czy „Tańcz, głupia tańcz”...

To utwory, które zostały nagrane jako pierwsze. Chodziło o to, aby stworzyć pewną klamrę. „Mała Lady Pank” była nagrana jeszcze, gdy nie było Janusza Panasewicza.

Czy wtedy, gdy ukazał się ten album zakładaliście, że odniesiecie tak ogromny sukces, bo krążek rozszedł się w nakładzie ponad 1 miliona egzemplarzy?

Szczerze mówiąc ja osobiście nigdy nad takimi rzeczami nie zastanawiałem się. Po prostu robię cały czas swoje i wydaje mi się, że największą siłą zespołu jest to, iż nie odcinamy kuponów od pierwszej płyty. Na pewno nie będziemy nagrywali raz jeszcze każdej naszej płyty po kolei. Natomiast ta płyta jest bardzo ważna nie tylko w historii Lady Pank, ale i w historii polskiej muzyki w ogóle. Na jej nagranie na no-



Lady Pank gra już 37 lat. Ze starego składu pozostali - wokalista Janusz Panasewicz oraz założyciel i lider grupy Jan Borysewicz

wo wpłynęło też nasze 35-lecie, ale wtedy nie mieliśmy czasu tego zrobić. Nagrywamy co kilka lat nową płytę i coraz więcej numerów nam się zbiera do tego, aby można było zagrać jakiś superkoncert. Te koncerty są niesamowite przez to, że prawie każdy, kto na nie przychodzi, bez względu na wiek, zna nasze utwory.

Sześć utworów z tego albumu trafiło na pierwsze miejsce Listy Przebojów Programu III. Byliście niezwykle popularni. Jak ta popularność dawała się wam wtedy we znaki? Panował przecież istny szal na punkcie zespołu.

W zasadzie wszystkie utwory były na liście Trójki, a na pierwszych miejscach znalazło się nawet siedem. Popularność dawała nam się wtedy bardzo we znaki, bo myślę, że nikt nie był przygotowany na coś takiego. To była praca w studio i nagle się okazało, że jesteśmy na dużej scenie i wszystko poleciało bardzo szybko. Myślę, że w dzisiejszych czasach, jeśli powstaje jakiś nowy zespół czy pojawia się nowy wykonawca, jakoś bardziej się to kontroluje. Myśmcy byli bez żadnej kontroli. I szczerze powiem, bywało różnie. Działy się różne dobre i złe rzeczy, ale niczego nie żałuję. Takie coś też było potrzebne, bo dostaliśmy porządnie po tyłku, więc wydaje mi się, że jesteśmy o tyle silniejsi. Zespół trwa i myślę, że będzie długo jeszcze

trwał. Najważniejsze, że przez to wszystko przeszliśmy i funkcjonujemy teraz w najlepszej formie.

Na temat Lady Pank krążyły legendy. Podobno jeździły z wami całe tabuny grupies. Byliście skandalistami. Kiedyś Janusz Panasewicz powiedział mi w wywiadzie, że przylgnęła do was latka skandalistów.

Przylgnęła i tak jest. Takich rzeczy się nie zmieni. A z tymi grupies to wcale tak nie było. To tylko jakieś plotki. Wiele plotek związanych z zespołem było wyssanych z palca, ale ja ich nie dementowałem. Po prostu wiedzieli - niech będzie. Niech będzie na nas. Zespół rockowy ma w sobie coś takiego, że takie sytuacje gdzieś tam po drodze mogą się przydarzyć, ale nie zawsze jakoś bardzo szkodzi.

Czy z tamtego okresu są jakieś anegdoty, które mógłby pan przytoczyć?

Nie ma. A jeśli są to takie, które nie powinny ujrzeć światła dziennego i na pewno nie ujrzą.

Jakie były początki Lady Pank 37 lat temu?

Grałem w Budce Suflera. W momencie, gdy nagraliśmy „Nie wierz nigdy kobiecie” zamarzyło mi się mieć własny zespół i z Andrzejem Mogielnickim zaczęliśmy szukać wydawcy pierwszych utworów.

Tak to się zaczęło. Nie muszę przecież mówić, że w tamtych czasach nie było nic. Ani wzmacniaczy, ani gitar. Mieliśmy jedną gitarę na dwóch i dzieliliśmy się tą gitarą ze Stasiakiem. Ja nigdy nie narzekałem i nie narzekam. Teraz mam 38 gitar i prowadzę Akademię Jana Borysewicza. Mam fundację i jeżdżę po kraju edukując młodych ludzi. Oprócz tego są koncerty. Bardzo dużo się udzielam. Wiedzę, jak na zajęcia przychodzi 15 czy 20 ludzi i każdy z nich ma gitarę i wzmacniacz. Za moich czasów czegoś takiego nie było. Trzeba było naprawdę zapracować albo mieć kogoś za granicą, aby mieć porządną instrument. Cieszę się, że teraz tak jest, bo dzięki temu akademia taka jak moja jest potrzebna. Ci ludzie mają swoje instrumenty i dzięki temu, czego nauczą się ode mnie na warsztatach, będą mogli potem samodzielnie ćwiczyć.

Czym zajmuje się pańska akademia?

Mogliśmy zrobić w USA karierę, ale trzeba było tam zostać. Dziś uważam, że dobrze zrobiliśmy, że wróciliśmy. Tu jest nasze miejsce

Nauczaniem dzieci i osób w średnim wieku. Wszystkich, którzy chcą grać na instrumentach. Zajęcia polegają na tym, że chcę bardziej uświadomić ludziom, na czym polega muzyka. To nie jest tylko słuchanie wokalu z radia. Chcę, aby bardziej zagłębili się w tym, na czym polega muzyka, jak się tworzy sekcję, jak się osobno nagrywa perkusję, a potem bas, jak się komponuje i jak się improwizuje. To sprawy, które będą cały czas rozwijały, bo na razie razem z firmą Yamaha mamy 15 warsztatów w całej Polsce. Docelowo chciałbym, aby pojawili się też inni doskonali muzycy. Dziś ze mną jeździ Wojtek Olszak, który gra z nami na koncertach i też u niego w studio realizujemy nasze płyty. Mam wspaniałych muzyków perkusistów i basistów. Będę zapraszał gitarzystów, ale i saksofonistów. Przy okazji warsztatów będę chciał grać koncerty z moim solowym projektem Jan Bo. Wydaje mi się, że to jest bardzo potrzebne zwłaszcza że widzę to po frekwencji na moich zajęciach. W warsztatach uczestniczy 15 osób, a następne czekają w kolejce, więc widzę, że jest na to zapotrzebowanie.

A fundacja, którą pan założył, czym się zajmuje?

Właśnie Akademia Jana Borysewicza jest fundacją. Mamy akademię, a czekamy na KRS, na dokumenty. Fundacja jest potrzebna po to, aby

można było pozyskiwać sponsorów i dojeżdżać do każdego miejsca w Polsce i robić to za darmo.

W tamtych czasach trafiliście nie tylko z muzyką, ale i z tekstami do publiczności. Cenzura bardzo wtedy ingerowała?

Trochę tak, ale ja tego aż tak nie odczuwałem. Pamiętam, że w Poznaniu mieliśmy taką sytuację, iż przyszło dwóch panów z teczkami w garniturach. Poprosili mnie z garderoby do innego pomieszczenia i powiedzieli, że mają dokument i nie możemy w Arenie wykonać utworu „Mniej niż zero”. Powiedziałem OK. Poszedłem do chłopaków. Weszliśmy na scenę i jako pierwszy utwór zagraliśmy „Mniej niż zero”. Ja sobie nic z tego nie robiłem. W „Mniej niż zero” był zmieniony tekst, bo w oryginale było „Twoje miejsce w tym kraju tłumaczy zaliczona matura na pięć”, a trzeba było zmienić na „Twoje miejsce na Ziemi tłumaczy”... To były drobniaczki, ale ludzie doskonale wiedzieli, o co chodzi. I śpiewali na koncertach: „W tym kraju”.

Mieliście szansę na zrobienie kariery w USA. Wydano tam waszą płytę „Drop Everything”. Nie udało się?

Owszem płyta była wydana, ale trochę ciężko mi o tym mówić. Panasewicz jest w tym bardzo angielski. Płytę nagraliśmy bardzo szybko i wszystko się potem szybko potoczyło. Mogliśmy zrobić tam karierę, ale trzeba było tam zostać. A nam się po prostu nie chciało tam zostawać. Nikt z nas nie znał na tyle dobrze języka, żeby uczestniczyć w promocji. Trzeba się było uczyć od początku języka. A poza tym, oni nas chcieli zmienić trochę muzycznie. Zaproponowano nam utwory kompozytorów amerykańskich. To było dla mnie nie do przyjęcia. Dziś uważam, że dobrze zrobiliśmy, że wróciliśmy. Tu jest nasze miejsce. Jeździmy po całym świecie, bo Polonia jest liczna i to nam wystarcza. Nigdy nie miałem marzeń, aby stać się światową gwiazdą.

Jaka jest grupa Lady Pank dzisiaj?

Myślę, że jest dojrzała, dużo mądrzejsza i dużo bardziej zaangażowana muzycznie niż wtedy, gdy zaczynaliśmy. ©

Film „Piłsudski” pokaże Marszałka wtedy, gdy był na szczycie, ale także w chwilach depresji

Paweł Gzyl
p.gzyl@gk.pl

Film

Trwają prace nad kinową wersją losów Józefa Piłsudskiego. Dzieło w reżyserii Michała Rosy z Borysem Szycem w roli głównej trafi na ekrany jesienią przyszłego roku.

Film „Piłsudski” nie będzie klasyczną biografią Marszałka, ale opowieścią o skomplikowanym człowieku - natchnionym i upartym. O jego życiowych wyborach, desperackiej potrzebie działania. Powstaje historia pełna zwrotów akcji, z wyrazistym bohaterem, który swoje życie podporządkował walce o wolną Polskę.

Reżyserem i scenarzystą filmu jest Michał Rosa, który podkreśla rolę, jaką Marszałek odegrał w wydarzeniach z 1918 roku.

- Pokazujemy Piłsudskiego w różnych momentach życia:



Na dużym ekranie w roli marszałka Piłsudskiego zobaczymy lubianego aktora - Borysa Szycy

gdy jest na szczycie, ale i w momentach dramatycznych: depresji i zwątpienia. To człowiek, który rozumie, że świat, który sobie wymarzył, jest bardzo trudny do osiągnięcia, ale nie ustaje w walce, by go zmienić na lepsze. Swoją siłą, charyzmą porywał ludzi - tłumaczy reżyser.

W filmie pojawią się różne wątki z biografii Piłsudskiego: ucieczka ze szpitala psychia-

trycznego, napad na carski pociąg, zamachy PPS-u.

- Dla mnie zdumiewające w tej postaci jest to, że był krok do przodu. I ten krok do przodu wystarczył. Chyba tylko on jeden wiedział, ile było w tym blefu, mistyfikacji. Bez tej dozy szaleństwa nie byłoby wydarzeń roku 1918 - dodaje Michał Rosa.

W tytułowej roli zobaczymy Borysa Szycy. Na ekranie Pił-

sudskiemu towarzyszą jego kompani w walce o niepodległość: Walery Sławek (Jan Marczewski), Witold Jodko-Narkiewicz (Marcin Hycnar), Aleksander Sulkiewicz (Józef Pawłowski) oraz Aleksander Prystor (Tomasz Schuchardt). Najważniejsze kobiety w życiu Marszałka zagrają: Magdalena Boczerska jako Maria Piłsudska oraz Maria Dębska jako Aleksandra Szczerbińska.

- Jak opowiedzieć o Piłsudskim? To pytanie zadaliśmy sobie na początku naszej pracy. Kiedy reżyser zadzwonił do mnie z propozycją roli, przestraszyłem się, że będzie to opowieść o sędziwym, dostojnym człowieku, którym Marszałek był w latach 30. XX wieku - wspomina Borys Szyc.

Film pokazuje najpierw, jak młody konspirator - Józef Piłsudski balansuje na granicy życia i śmierci.

- W tym momencie rozpoczyna się nasza opowieść - o wizji, marzeniu, o niepodległej Polsce. Piłsudski wierzył w nią i walczył mimo przeciwności losu, mimo że wydawało się, że nie ma żadnych szans na to, aby Polska znów znalazła się na mapie świata - mówi aktor.

Magdalena Boczerska podkreśla aktualność powstającego filmu: - W „Piłsudskim” staramy się, aby historyczny był kontekst, dialogi, okoliczności, świat, który pokazujemy na ekranie - samochody, kostiumy, charakterystyka. Natomiast ludzie tak samo dziś, jak

kiedyś: kochali, tęsknili, czuli ból, mieli swoje namiętności. Dlatego w pracy nad rolą Marii Piłsudskiej w tym historycznym kontekście chciałam zachować wiarygodność postaci i pokazać jak nowoczesną kobietą była - podsumowuje aktorka.

Film rozpoczyna się w 1901 roku, w szpitalu psychiatrycznym w zaborze rosyjskim. Jednym z pacjentów jest więzień polityczny - Józef Piłsudski. Polskie podziemie niepodległościowe organizuje jego ucieczkę. Piłsudski wraca do żony Marii. Mimo grożącego niebezpieczeństwa wraz z Walerym Sławekiem, Witoldem Jodko-Narkiewiczem, Aleksandrem Sulkiewiczem oraz Aleksandrem Prystorem rozpoczyna bezkompromisową walkę o niepodległą Polskę, choć wydaje się ona skazana na przegrane.

Za produkcję filmu odpowiada Studio Filmowe „Kadr”. Dystrybutorem jest Next Film. „Piłsudski” pojawi się w polskich kinach jesienią 2019 roku. ©

REKLAMA

008724306

Ponad 2,66 mln zł na walkę ze stresem

Do 19 listopada br. podmioty lecznicze (publiczne i prywatne) mogą składać wnioski o dofinansowanie działań związanych z zapobieganiem chorobom wywoływanym przez stres, skierowanych do małopolskich pracowników. Ze środków unijnych będą mogły pokryć nawet do 95% kosztów kwalifikujących się do objęcia wsparciem.

Zwiększenie umiejętności radzenia sobie z napięciem u osób pracujących staje się koniecznością. Jak wynika z raportów, stres i zagrożenia psychospołeczne związane z pracą, odpowiadają za około 50- 60% nieobecności Polaków w pracy. Według statystyk problemy wynikające z zaburzeń psychicznych i zaburzeń zachowania stanowią najczęstszą przyczynę przedstawianych zwolnień osób ubezpieczonych w ZUS. Praca zawodowa jest więc jednym z głównych czynników wywołujących stres.

Lepiej zapobiegać, niż leczyć

Gdy mobilizuje i napędza do działania, stres staje się naszym sprzymierzeńcem. Jednak gdy jest zbyt silny lub długotrwały, zaczyna powodować szkody w naszym organizmie. Sytuacje stresowe mogą być powodem wielu dolegliwości, w tym także przyczyną zaburzeń nerwicznych, zaburzeń nastroju. Długotrwałe napięcie może również stać się czynnikiem wywołującym zaburzenia psychiczne.



Nie od dziś wiadomo, iż lepiej zapobiegać niż leczyć. W celu zwiększenia umiejętności radzenia sobie z trudnymi sytuacjami i funkcjonowaniem na rynku pracy powstał Program profilaktyki skierowany do małopolskich pra-

cowników. Jego realizacja pozwoli na ograniczenie negatywnych skutków napięcia i zapobieganie występowaniu chorób od stresowych - przede wszystkim zaburzeń psychicznych - w województwie małopolskim.

Odstresować Małopolskę

Podmioty lecznicze, zarówno publiczne jak i prywatne, zainteresowane wdrażaniem Programu w naszym województwie, mogą pozyskać na ten cel środki finansowe z Funduszy Europejskich. Ponad 2,66 mln zł z Regionalnego Programu Operacyjnego przeznaczono na działania związane z zapobieganiem występowaniu oraz ograniczeniem negatywnych skutków stresu w miejscu pracy. Nabór wniosków o dofinansowanie potrwa do 19 listopada br.

Szczegółowe informacje na temat konkursu, regulamin oraz dokumentacja dostępne są na stronie www.rpo.malopolska.pl

Zachęcamy do kontaktu z Punktami Informacyjnymi Funduszy Europejskich - Infolinia (12) 616 06 16.

18Repertuar

KINA

NOWOSĄDECKIE

● Nowy Sącz

SOKÓŁ: Premierzy: **Alfa** (USA) 14.40, 17.45; **Klakson ispółka** (Malazja/ Malediwy/Brunei) 12.50, 16.10; **Winni** (Dania) 19.40; Pozostałe filmy: **Bohemian Rhapsody** (W.Brytania/ USA)18.40, 21.10; **Dziadek do orzechów i cztery królestwa** (USA) 11.40, 15.40, 17.40, **3D** 13.40; **Hotel Transylwania 3** (USA) 12.15; **Jeszcze dzień życia** (Polska/Hiszpania/Belgia/Niemcy/Węgry) 14.20; **Oblicze mroku** (USA) 22; **Planeta singli** (Polska) 16.30, 19.40; **Suspiria** (USA) 21.20;

● KRYNICA

JAWORZYNA: **7 ucuź** (Polska) 14.30; **Dziadek do orzechów i cztery królestwa** (USA) 12.50, 16.50; ● **LIMANOWA**

KLAPS: **Dziadek do orzechów i cztery królestwa** (USA) 12.45, 16.45; **Planeta singli** (Polska) 14.45, 18.45, 21;

TARNOWSKIE

● TARNÓW

MARZENIE: **Dziadek do orzechów i cztery królestwa** (USA) 14, 16; **Planeta singli** (Polska) 18, 20.15; MILLENIUM: **Bohemian Rhapsody** (W.Brytania/ USA) 15.45, 20; **Dziadek do orzechów i cztery królestwa** (USA) 16, 18; **Planeta singli** (Polska) 18.15, 30.30;

● BOCHNIA

REGIS: **Bohemian Rhapsody** (W.Brytania/USA) 15.30, 18, 20.30; **Kler** (Polska) 15.30;

● BRZESKO

PLANETA: **Hotel Transylwania 3** (USA) 13, 15.15; **Planeta singli** (Polska) 17.30, 20;

● DĄBROWA TARNOWSKA

SOKÓŁ: **Kopciuszek. Historia prawdziwa** (USA) 14; **Planeta singli** (Polska) 19, 21;

● TUCHÓW

PROMIEŃ: **Mała Stopa** (USA) 10 (dla grup zorganizowanych), 15;

MAŁOPOLSKA ZACHODNIA

● OŚWIĘCIM

CINEMA PLANET: **Alfa** (USA) 9.45, 14.15, 16.15, 18.15; **Bohemian Rhapsody** (W.Brytania/USA) 15.45, 18.20, 21; **Dziadek do orzechów i cztery królestwa** (USA) 11.15, 16, 18.30, **3D** 13.30; **Hotel Transylwania 3** (USA) 11, 13.30; **Kler** (Polska) 20.45; **Serce nie sługa** (Polska) 12.15; **Suspiria** (USA) 20.20;

● BRZESZCZE

WISŁA: **Klakson ispółka** (Malezja/Malediwy/Brunei) 15.30; **Planeta singli** (Polska) 17.30, 20;

SZTUKA: **Planeta singli** (Polska) 15.30, 18, 20.30;

● KĘTY

Dom Kultury: **Jeszcze dzień życia** (Polska/Hiszpania/Belgia/Niemcy/Węgry) 19.15; **Klaksoni ispółka** (Malezja/ Malediwy/Brunei) 17.30;

● OLKUSZ

MOK ZBYSZEK: **Dziadek do orzechów i cztery królestwa** (USA) 15.30, 17.30; **Suspiria** (USA) 19.30;

● TRZEBINIA

SOKÓŁ: **Planeta singli** (Polska) 17, 19.30;

● WADOWICE

CENTRUM: **Klaksoni ispółka** (Malezja/ Malediwy/ Brunei) 16; **Planeta singli** (Polska) 18, 20.15;

PODHALE

● ZAKOPANE

GIEWONT: **Hotel Transylwania 3** (USA) 14; **Planeta singli** (Polska) 16, 18.30, 21;

SOKÓŁ: **Bohemian Rhapsody** (W.Brytania/USA) 18.45, 21; **Dziadek do orzechów i cztery królestwa** (USA) 15, 17;

● NOWY TARG

TATRY: **Planeta singli** (Polska) 18.30, 20.45;

PODKARPACKIE

● Dębica

KOSMOS: **Kler** (Polska) 19.30;

Kraków

● ARS św. Jana 6,

Aneks

Kler (Polska) 16.15; **Planeta Singli** (Polska) 19 - kobiece punkt widzenia; **Planeta Singli2** (Polska) 12, 21.40; **Zimna wojna** (Polska/Fr/W. Bryt) 14.20;

Gabinet

Księgarnia z marzeniami (Hisz/Niem/W. Bryt) 16.45; **Listopad** (Holan/Polska/ Estonia) 19, 21.15;

Kiniarnia

Climax (Fr) 16.40; **Jeszcze dzień życia** (Polska/ Hiszpania/Belgia/Niemcy/Węgry) 14.55, 18.35; **Kler** (Polska) 12.25; **Winni** (Dania) 20.20;

Reduta

Bohemian Rhapsody (USA/W. Bryt) 13.40, 18.30, 21.10; **Planeta Singli2** (Polska) 16.10; **Winni** (Dania) 11.55; **Salon**
Dziedziczki (Paragwaj/Niem/Urugwaj/Braz/Norw/Fr) 12.05, 16.05; **Księgarnia z marzeniami** (Hisz/W. Bryt) 18.05; **Trzy twarze** (Iran) 14.05, 20.25;

● Kijów al. Krasińskiego 34, tel. 12 433 00 33

Duża Sala

Dziadek do orzechów i cztery królestwa (USA) dub.: 14.15, 16, 18; **Planeta Singli2** (Polska) 20;

Sala Studio 1

Jeszcze dzień życia (Polska/Hiszpania/Belgia/Niemcy/Węgry) 11.45; **Kler** (Polska) 15.45; **Ocean ognia** (USA) 13.30, 20.30; **Planeta Singli2** (Polska) 18.15;

Sala Studio 2

Dziadek do orzechów i cztery królestwa (USA) dub.: 10, 12; **Jeszcze dzień życia** (Polska/Hisz/ Belgia/ Niemcy/Węgry) 14.30, 18.45; **Kler** (Polska) 20.30; **Planeta Singli2** (Polska) 16.15;

Sala Klubowa

Jeszcze dzień życia (Polska/Hiszpania/Belgia/Niem/Węgry) 16; **Ocean ognia** (USA/W. Bryt) 18;

Sala Kameralna

Dziedziczki (Paragwaj/Niemcy/Urugwaj/Brazylia/ Norwegia/Francja) 16.30; **1 odpuść nam nasze długi** (Wł/Szwajc/Albania/Pol) 20.30; **Mam przyjaciół w niebie** (Wł) 12.30 - seans z duszą **Świąteczne przeboje** (Dania) 14.30, 18.30;

● Mikro ul. Lea 5, tel. 12 634 28 97

Sala Mikro

7 ucuź (Polska) 16.45; **Kler** (Pol) 14.15; **Planeta Singli2** (Polska) 12, 19; **Winni** (Dania) 21.15;

Sala Mikrofala

Dziedziczki (Parag/Niem/Urugwaj/Braz/Norw/Fr) 16.30; **Listopad** (Holan/Pol/Estonia) 20.30; **Świąteczne przeboje** (Dania) 13, 18.15; **Wiesь pływających krów** (Pol) 15;

Sala Mikro Bronowice ul. Stawowa 61

Biuro detektywistyczne Lassego i Mai. Cienie nad Valleby (Szwec/Finlan) 10; **Jeszcze dzień życia** (Polska/Hiszpania/Belgia/Niemcy/Węgry) 17.15; **Planeta Singli2** (Polska) 11.15, 15; **Suspiria** (USA/Wł) 19; **Zimna wojna** (Polska) 13.30;

● Agrařka ul. Krowoderska 8, tel. 12 430 01 79

Bohemian Rhapsody (USA/W. Bryt) 14.30, 20.30; **Jeszcze dzień życia** (Polska/ Hiszpania/Belgia/Niemcy/Węgry) 17; **Winni** (Dania) 18.45; **Kika** ul. I. Krasickiego 18, tel. 12 296 41 52

Sala Kika

7 ucuź (Pol) 14.15, 19; **Kler** (Polska) 16.30; **Świąteczne przeboje** (Dan) 11- kino bambino; **Winni** (Dan) 12.30, 21.15; **Sala Pufa**

Dziedziczki (Paragwaj/Fr/ Niem/Urugwaj/Braz/Norw) 12, 18.15; **Listopad** (Holan/Polska/ Estonia) 14, 20; **Mała czarownica** (Niemcy) 16.15;

Sala Sofa

Dogman (Wł/Fr) 20.30; **Świąteczne przeboje** (Dania) 18.30;

● PARADOX ul. Krupnicza 38, tel. 12 43 000 15

7 ucuź (Polska) 18.20; **53 wojny** (Polska) 15; **Jak pies z kotem** (Polska) 16.30; **Listopad** (Holandia/ Polska/Estonia) 20.30;

● SFINKS os. Górali 5, tel. 12 644 27 65 w.32

Jak pies z kotem (Polska) 14.30 - filmyowy klub seniora, 19; **Winni** (Dania) 17;

Sala Kameralna „Mały Metraż”

Trzy twarze (Iran) 18;

● Kino pod Baranami Rynek Główny 27

Sala Czerwona

Brama: Narodziny wiary Baha’i (USA) 20.15 - pokaz film muz dyskusja; **Kamerdyner** (Pol) 13.15; **Planeta Singli2** (Polska) 11.05, 18; **Zimna wojna** (Polska/Fr/W. Bryt) 16.15; **Sala Niebieska**
Bohemian Rhapsody (USA/W. Bryt) 13.30, 18.30, 21; **Kler** (Pol) 11- Baranki w pieluchach; 16;

Sala Biała

53 wojny (Pol) 11; **Jeszcze dzień życia** (Polska/Hisz/ Belgia/Niem/ Węgry) 19; **Planeta Singli2** (Polska) 20.45; **Pierwszy człowiek** (USA) 14.15, **The World is Yours** (Fr) 17; **Winni** (Dania) 12.30;

Barany w Małopolskim Ogrodzie Sztuki ul. Rajską 12-

Dziewczyna w sieci pająka (W. Bryt/Niem/Szwec/Kan/ USA) 20.45; **Kler** (Polska) 16.30; **Winni** (Dania) 19; **Zimna wojna** (Polska/Fr/W. Bryt) 14.45;

● Multikino ul. Dobrego Pasterza 128 tel. 12 298 46 10

Premiery: **Alfa** (USA) dub.: 11.15, 13.30, 15.45, 18; **Klakson ispółka** (Malezja/ Dżibuti/Malediwy/Brunei) dub.: 10, 11.30, 15.40, 17.45; **Planeta Singli2** (Polska) 12.10, 13.45, 14.45, 15.45, 16.20, 17.20, 18.20, 19.20, 20.55, 21.40; Pozostałe filmy: **7 ucuź** (Polska) 13.35, 16.10, 18.45, 20.40; **Bohemian Rhapsody** (USA/W. Bryt) 12, 14.50, 16.40, 17.40, 20.30, 21.20; **Dziadek do orzechów i cztery królestwa** (USA) dub.: 10.30, 11.20, 12.55, 15.10, 17.25; **Halloween** (USA) 21.25; **Hotel Transylwania 3** (USA) dub.: 10, 11.40, 13.55, 16.10, 18.25; **Kler** (Polska) 12.15, 13.20, 15.05, 16.10, 17.55, 19.30, 20.50, 21.45; **Kopciuszek. Historia prawdziwa** (USA) 10.05, 12.20; **Mała Stopa** (USA) dub.: 10.05, 14.25; **Pierwszy człowiek** (USA) 20.15; **Serce nie sługa** (Polska) 13.35, 19.40; **Venom** (USA) 10.50, 19.50; Pozostałe wydarzenia: **Nuriejew bezkurtyny** - 19; ● **Cinema City Bonarka** ul. Kamieńskiego 11, tel. 12 999 99 99

7 ucuź (Polska) 10, 14.30, 17, 19.30, 22; **Alfa** (USA) 11, 13.10, 15.20, 17.30, 19.40; **Biały kiel** (Fr/Luksem/USA) 10; **Bohemian Rhapsody** (USA/W. Bryt) 13.30, 16.15, 18.30, 19, 21.15, 21.45, **K2**: 12, 14.45, 17.30, 20.15, **4DX**: 18, 20.45; **Dziadek do orzechów i cztery królestwa** (USA) dub.: 10.30, 12.40, 14.50, 17, 18.40, **3D** dub.: 11.40, 13.50, 16, **3D 4DX** dub.: 11.30, 13.40, 15.50; **Dziewczyna w sieci pająka** (W. Bryt/Niem/Szwec/ Kan/USA) 14, 18.45, 22.30; **Halloween** (USA) 18.10, 21; **Hotel Transylwania 3** (USA) 10, 11.10, 12.10, 13.20, 14.20, 15.30, 16.30; **Inniemamocni 2** (USA) 11.20; **Jeszcze dzień życia** (Pol/Hisz/Belgia/Niem/Węgry) 12.30; **Kler** (USA) 16.45, 17, 19.30, 19.45, 22.15, **K2**: 12.15, 15, 16, 17.45, 18.45, 20.30, 21.30; **Kopciuszek. Historia prawdziwa** (USA) 11.30; **Krzysiu gdzie jesteś?** (USA) dub.: 10; **Mała Stopa** (USA) 10.20, 12.30, 14.40; **Oblicze mroku** (USA) 16.30, 21.15; **Ocean ognia** (USA/W. Bryt) 20.30; **Pierwszy człowiek** (USA) 21; **Planeta Singli2** (Polska) 10, 12.30, 15, 17.30, 20, 22.30; **K2**: 11.45, 14.15, 16.45, 19.15, 21.45, **K3**: 10.45, 13.15, 15.45, 18.15, 20.45; **Serce nie sługa** (Pol) **K2**: 22; **Suspiria** (USA/ Wł) 13, 18; **Wdowcy** (USA/W. Bryt) 19.30 - Unlimited; **Venom** (USA) 11.10, 17.40, 21.50, dub.: 13.30; **Winni** (Dania) 11, 16, 20, 22;

● Cinema City Galeria Kazimierz

ul. Podgórska 34, tel. 12 254 54 54

7 ucuź (Polska) 17.30, 20; **Alpha** (USA) 11, 13.10, 16.20, 19.10; **Bohemian Rhapsody** (USA/W. Bryt) 11.15, 14, 16.45, 19.30, **K2**: 15.30, 18.15, 21; **Dziadek do orzechów i cztery królestwa** (USA) 19.30, dub.: 10.50, 13, 15.10, 17.20, **3D** dub.: 12, 14.10; **Dziewczyna w sieci pająka** (W. Bryt/Niem/Szwec/ Kan/USA) 19.40; **Halloween** (USA) 21.20; **Hotel Transylwania 3** (USA) 10.30, 12.40, 14.50, 17; **Jeszcze dzień życia** (Pol/Hisz/Belgia/Niem/Węgry) 11.15, 22.30; **Kler** (Polska) 11.45, 15.15, 18, 20.45; **Mała Stopa** (USA) 10.20; **Oblicze mroku** (USA) 13.10, 22.10; **Ocean ognia** (USA/W. Bryt) 14.20, 22.10; **Pierwszy człowiek** (USA) 16.50; **Planeta Singli2** (Polska) 10, 12.30, 15, 17.30, 20, 22.30, **K2**: 11, 13.30, 16, 18.30, 21; **Serce nie sługa** (Polska) 10; **Suspiria** (USA/ Wł) 14.30, 21.40; **Winni** (Dania) 12.30, 18.30, 20.30, 22.30;

● Cinema City Plaza al. Pokoju 44, 12 290 90 90

7 ucuź (Pol) 18.50, 22; **Alpha** (USA) 12.10, 14.20, 16.30, 18.40; **Bohemian Rhapsody** (USA/W. Bryt) 15, 17.45, 20.30, **IMAX**: 11, 13.45, 16.30, 19.15, 22; **Dziadek do orzechów i cztery królestwa** (USA) dub.: 11.20, 13.30, 15.40, 17.50, **3D** dub.: 12.20, 14.30; **Dziewczyna w sieci pająka** (W. Bryt/Niem/USA/Szwec/ Kan) 19.30; **Halloween** (USA) 21.20; **Hotel Transylwania 3** (USA) 11, 13.10, 15.20, 17.20; **Kler** (Polska) 12.15, 16.15, 19, 21.45; **Mała Stopa** (USA) 11.50, 16.40; **Oblicze mroku** (USA) 14, 22; **Ocean ognia** (USA/W. Bryt) 15.40; **Pierwszy człowiek** (USA) 20.50; **Planeta Singli2** (Polska) 11, 13.30, 16, 18.30, 21, **K2**: 12, 14.30, 17, 19.30, 22; **Serce nie sługa** (Polska) 18.10; **Suspiria** (USA/Wł) 12.40, 20.10; **Winni** (Dania) 20;

● Cinema City Zakopianka ul. Zakopiańska 62, tel. 12 295 95 95

7 ucuź (Polska) 15, 19.30; **Alpha** (USA) 10.10, 12.20, 14.30, 16.40, 18.50; **Bohemian Rhapsody** (USA/W. Bryt) 12.15, 15, 17.45, 20.30, **K2**: 16.30, 19.15; **Dyvizjon 303. Historia prawdziwa** (Pol) 10; **Dziadek do orzechów i cztery królestwa** (USA) dub.: 10.30, 12.40, 14.50, 17, 19.10, **3D** dub.: 11.30, 13.40, 15.50; **Dziewczyna w sieci pająka** (W. Bryt/Niem/USA/ Szwec/Kan) 22; **Halloween** (USA) 14, 21; **Hotel Transylwania 3** (USA) 10.50, 13, 15.10, 17.20; **Kler** (Polska) 17.30, 20.15, **K2**: 13.15, 16, 18.45; **Kopciuszek. Historia prawdziwa** (USA) 11.10; **Mała Stopa** (USA) 10.30; **Oblicze mroku** (USA) 12.45, 22; **Ocean ognia** (USA/W. Bryt) 20; **Pierwszy człowiek** (USA) 21.30; **Planeta Singli 2** (Polska) 11.30, 14, 16.30, 19, 21.30, **K2**: 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30; **Serce nie sługa** (Polska) 18; **Suspiria** (USA/Wł) 21.20; **Venom** (USA) dub.: 11.40;

Teatry

Tarnów

● Teatr im. Ludwika Solskiego

ul. Mickiewicza 4
Duża scena
Warto było - 11;
Mała scena
Zimorodek - 18;

Podhale

● Teatr Lalek „Rabcio”

Rabka-Zdrój, ul. Orkana 6
Brzydkie kaczątko - 10.15;

Kraków

● BAGATELA Duża Scena ul. Karmelicka 6

Kotkana gorącym blaszanym dachu - 18;

● GROTESKA ul. Skarbowa 2

Kto podiesz pechowego nosorożca? - 11.30;

● LUDOWY os. Teatralne 34

Duża Scena

Błyskrekina - 11;

Scena pod Ratuszem Rynek Główny 1

53 wojny - 19;

Scena Stolamia os. Teatralne 23

Sekretne życie Friedmanów - 19;

● SCENASTU al. Krasińskiego 16-18

Wariat i zakonnica - 19;

● STARY ul. Jagiellońska 1

Nowa Scena: blogi.pl - 19.30;

Scena Kameralna ul. Starowiślna 21

Pierwiastek z minus jeden - 19.15;

Z ŻYCIA GWIAZD

MUZYKA

Gitarzysta zemdlął
po zejściu ze sceny

Jak donoszą zagraniczne media, 10 listopada Joe Perry z zespołu Aerosmith stracił przytomność po swoim gościnnym występie na koncercie Billy'ego Joela w Madison Square Garden w Nowym Jorku. Gitarzysta zemdlął w garderobie. Miał problemy z oddychaniem, konieczny był zabieg tracheotomii. Ratownicy walczyli o jego życie przez 40 minut. Trafił do szpitala. Prawdopodobnie przeszedł zator płucny. Obecnie jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.



SHOW-BIZNES



FOT. SYLVIA DĄBROWA

Modelka Kate Upton
urodziła córeczkę

Genevieve - tak ma na imię córeczka Kate Upton, amerykańskiej modelki, projektantki i aktorki. Dziewczynka urodziła się 7 listopada. Kate Upton rok temu wyszła za mąż za baseballistę Justina Verlander. Teraz oboje pochwalili się narodzinami córki na Instagramie. Justin Verlander napisał: „Witaj na świecie Genevieve Upton Verlander. Skradłaś moje serce w chwili, gdy cię poznałem”.

Aktywność fizyczna
służy aktorce

50-letnia aktorka Anna Korcz opowiedziała „Super Expressowi”, co sprawia, że jest w dobrej formie. Wyznała, że kilka miesięcy temu zaczęła biegać. „Odkąd biegam, znacznie poprawiła się moja kondycja. Już nie mam zadyszki i nie boli mnie kregosłup, kiedy schylam się, żeby zawiązać sznurowadła. Zarówno praca, którą kocham, obowiązki domowe i aktywność fizyczna sprawiają, że nie mam czasu się nudzić” - dodała.

TELEWIZJA



FOT. TVP

Rolnicy szukają żon
i dokonują wyboru

W kolejnym odcinku telewizyjnego show „Rolnik szuka żony” uczestnicy musieli dokonać wyboru i wskazać, z którymi kobietami chcieliby spróbować budować związek. Łukasz wybrał Agatę, Jan - Małgosię (ona już na początku zdobyła jego serce, a pozostałe kandydatki, widząc to, opuściły gospodarstwo rolne), Krzysztof zaproponował dalsze poznanie się Ewelinie. Z kolei Grzegorz wybrał Dorotę, a Marek Olę.

TV HIT

DOKUMENT



Morze złota

METRO 18:40
Każdego lata, kiedy tylko stopnieją lody, do portu Nome na Alasce ściągają poszukiwacze złota. Bohaterowie spędzają długie godziny na skalistym dnie lodowatego Morza Beringa.

FILM



FILM



Windykatorzy

TVN 7 20:00
Korporacja zajmuje się sprzedażą sztucznych organów. Remy pracuje jako windykator. Pewnego dnia ulega wypadkowi i trzeba wszczepić mu nowe serce. Niestety, nie stać go na spłatę długów.

FILM



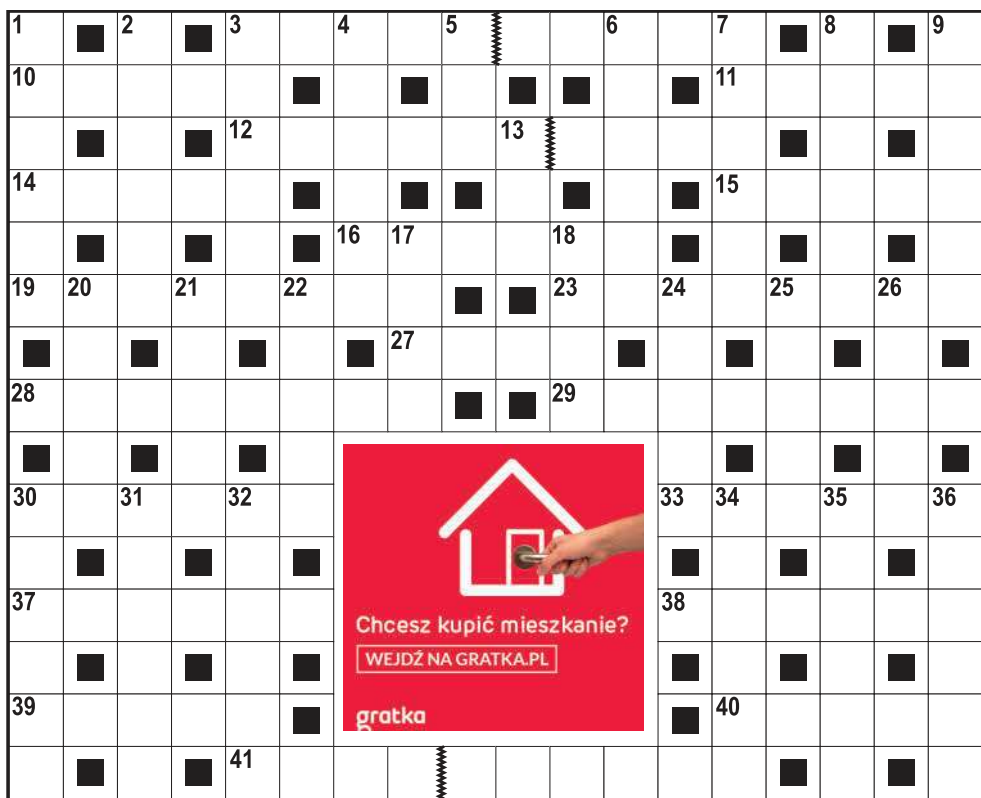
Krzyżówka nr 173

Poziamo:

- 3) przebój Mieczysława Fogga,
10) zielone na stole bilardowym,
11) ptak drapieżny używany do polowań,
12) sytuacja bez wyjścia,
14) gwiazdziste w bezchmurną noc,
15) siedziba prezydenta Rosji w Moskwie,
16) ślad po uderzeniu,
19) wiadomości, zjawiska na czasie,
23) deska kreślarska,
27) wynik dodawania,
28) sąsiadka Szkotki,
29) Jerzy, trener kadry w piłce nożnej,
30) obierana z jabłka,
33) hiszpańska zabawa jak model Forda,
37) płócienna torba na plecach turysty,
38) nadmierne wykorzystywanie pracowników,
39) blaszka na stroju ludowym,
40) gwałtowny wiatr,
41) śpiewała przebój „Staruszek świat”.

Pionowo:

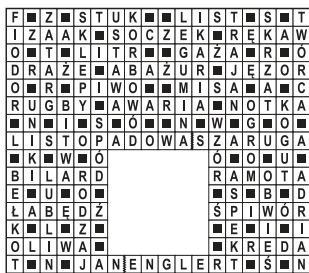
- 1) zabiedzony mały burek,
2) nacisk w wymowie wyrazu,
3) kiedyś była robocza,
4) włoski na powiece,
5) okres czasu w dziejach Ziemi,
6) zgryzota, zmartwienie,
7) Indianin jak fryzura,
8) przełożony mnichów,
9) tworzywo sztuczne na skocz-



- ni narciarskiej,
13) film z Henrykiem Gołębiewskim,
17) odmiana ustalona w hodowli,
18) pełnokrwisty koń,
20) hobby na... biegunach,
21) postać z horroru,
22) powieść z Izabelą Łęcką i Wokulskim,
24) imię posiadacza kłaczki Kasztanki,

- 25) odgłos pracy serca,
26) specjalny w filmie przygodowym,
30) straż przednia,
31) najliczniejsza załoga wojsłarska,
32) Mazowsze, Lubelszczyzna, Kujawy,
34) Jan ... Sztudynger, fraszkopisarz,
35) górna część butelki.
36) tajniki rzemiosła.

Rozwiązanie nr 172

GAZETA
Krakowska

GAZETA KRAKOWSKA
www.gazetakrakowska.pl
Redakcja: 31-548 Kraków, al. Pokoju 3
faks 12 688 81 09
e-mail: sekretariat@gk.pl
Redaktor naczelny, magazyny
Jerzy Sulowski 12 688 84 60, j.sulowski@gk.pl
Redaktor senior Ryszard Niemiec

DZIAŁY:
Wydarzenia, Kraków Piotr Rapalski,
12 688 8451, p.rapalski@gk.pl
Kultura Łukasz Gazur
12 688 85 90, l.gazur@gk.pl
Sport Krzysztof Kawa
12 688 85 80, k.kawa@gk.pl
Bartosz Karcz
12 688 85 81, b.karcz@gk.pl
Opinie, poradniki i dodatki Teresa Brandys
12 688 85 71, t.brandys@gk.pl
Graficzny Dominika Małaj
12 688 84 70, d.malaj@gk.pl
Foto
12 688 84 80, m.makowka@gk.pl
Serwisy internetowe Anna Kajtoch
12 688 84 86, a.kajtoch@gk.pl

REDAKCJE LOKALNE
Nowy Sącz Monika Kowalczyk
ul. Jagiellońska 16, 18 449 66 11, 18 449 66 12
faks 18 449 66 48, monika.kowalczyk@gk.pl
Oświęcim Małgorzata Gien
Rynek Główny 1, 33 844 73 64,
faks 33 844 73 73, m.gien@gk.pl
Tarnów Andrzej Skórka
ul. Krakowska 1A, 14 631 94 14,
faks 14 631 94 12, a.skorka@gk.pl
Zakopane Łukasz Bobek
ul. Gimnazjalna 1, 18 200 15 91,
faks 18 200 15 92, l.bobek@gk.pl

BIURO REKLAMY 31-548 Kraków, al. Pokoju 3,
12 688 84 06, faks 12 688 84 09,
reklama.krakow@polskapresse.pl

BIURO OGŁOSZEŃ
31-035 Kraków, ul. Starowiślna 2,
12 422 20 12, faks 12 423 17 00
DZIAŁ PROMOCJI
31-548 Kraków, al. Pokoju 3,
12 688 85 30, marketing@gk.pl
BIURO PRENUMERATY
31-548 Kraków, al. Pokoju 3,
12 688 85 30, prenumerata@gk.pl
DZIAŁ KOLPORTAŻU
31-548 Kraków, al. Pokoju 3, 12 688 85 40,
kolportaz@gk.pl
Wydawca:
Polska Press Sp. z o.o.Ul. Domaniewska 45,
02-672 WarszawaTel.: 22 201 41 00, faks: 22 201 44 10
Prezes oddziału w Krakowie
Małgorzata Cetera-Bulka

Druk Polska Press Sp. z o.o., Oddz. Poligrafia,
Drukarnia Sosnowiec, Baczynskiego 25a,
41-033 Sosnowiec Milowice

© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artyku-
le, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza
możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko
i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem
zamieszczonym na stronie www.gazetakrakowska.pl/tresci
i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Polskie Badania Czynietywa
PBC
POLSKIE BADANIA CZYNIE TYWA

Nakład Kontrolowany ZKDP
BIALA KONTROLA
NAD WYKONANIEM I
WYKONANIEM

POLSKA
PRESS
GRUPA

PWYDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes zarządu Dorota Stankiewicz
Wiceprezes zarządu Dariusz Świąder
Członek zarządu Paweł Fajfara
Członek zarządu Magdalena Chudzikiewicz

Dyrektor artystyczny
Tomasz Bochenński
Dyrektor marketingu
Sławomir Nowak, slawomir.nowak@polskapresse.pl
Dyrektor zarządzający biura reklamy
Maciej Kossowski
maciej.kossowski@polskapresse.pl
Dyrektor kolportażu
Karol Wlazło karol.wlazlo@polskapresse.pl
Agencja AIP
kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy
Joanna Pazio tel. 22 201 44 38, joanna.
pazio@polskapresse.pl

REKLAMA008691626



Specjalistyczne Centrum Diagnostyczno-Zabiegowe

MEDICINA



❖ SZEROKI ZAKRES BADAŃ I KONSULTACJI SPECJALISTYCZNYCH

❖ ZABIEGI OPERACYJNE Z POBYTEM W WARUNKACH SZPITALNYCH

❖ ENDOSKOPIA PRZEWODU POKARMOWEGO

❖ MAMMOGRAFIA, RTG, USG

❖ MEDYCYNĄ PRACY

ul. BARSKA 12
12 266 96 65
12 266 50 62

ul. GRZEGÓRZECKA 67C
12 345 70 01 do 05
800 909 400

ul. ROGOZIŃSKIEGO 5
12 417 35 44
12 417 33 11

REKLAMA008720866

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Nowym Sączu Maciej Szoski, ul. Rynek 8, 33-370 Muszyna zawiadamia na podstawie art. 953 kpc. w związku z art. 955 kpc., że w dniu
12 grudnia 2018 r. o godzinie 11.00
w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Nowym Sączu z siedzibą w Muszynie w sali nr 31 odbędzie się
PIERWSZA LICYTACJA
nieruchomości w postaci niezabudowanej działki ew. nr 1031 o powierzchni 2 678 m², położonej w Muszynie. Nieruchomość posiada założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Nowym Sączu z siedzibą w Muszynie nr **NS1M/00021339/6**
Nieruchomość oszacowana jest na kwotę **263 756,00 zł.**
Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: **3/4** wartości oszacowania, tj. **197 817,00 zł.**
Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10% ceny oszacowania nieruchomości (**26 375,60 zł**) najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.
Nieruchomość tę można oglądać codziennie od dnia wywieszenia niniejszego obwieszczenia, zaś elaborat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w kancelarii komornika (18) 471 83 38.

REKLAMA008720862

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Nowym Sączu Maciej Szoski, ul. Rynek 8, 33-370 Muszyna zawiadamia na podstawie art. 953 kpc. w związku z art. 955 kpc., że w dniu
6 grudnia 2018 r. o godz. 12.00
w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Nowym Sączu z siedzibą w Muszynie w sali nr 31 odbędzie się
PIERWSZA LICYTACJA
prawa użytkownika wieczystego działek ew. nr 3954/2, 3954/3, 3954/5 i 3954/7 o powierzchni 0,2771 ha położonych w miejscowości **Piwniczna Zdrój**, zabudowanych stanowiącym odrębną nieruchomość budynkiem pensjonatowo-hotelowym „Chemik” oraz budynkiem garażowo-gospodarczym.
Nieruchomość posiada założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Nowym Sączu z siedzibą w Muszynie nr **NS1M/00019260/4.**
Nieruchomość oszacowana jest na kwotę **861 429,00 zł.**
Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi **3/4** wartości oszacowania, tj. kwotę **646 071,75 zł.**
Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10% ceny oszacowania nieruchomości (**86 142,90 zł**) najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.
Nieruchomość tę można oglądać codziennie od dnia wywieszenia niniejszego obwieszczenia, zaś elaborat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w kancelarii komornika (18) 471 83 38).

REKLAMA008698793

**KREDYT
GOTÓWKOWY**
* szybko
* łatwo
* bez zaświadczeń
* do 150 000 zł
* na co chcesz
Wysoka
przynalność
Tel. 796 318 421,
794 162 750

REKLAMA008698910

SKŁAD WĘGLA
**ekogroszek,
koks, miał**
ul. Kolejowa 34, 33-300 Nowy Sącz
tel. 570 720 766



Chcesz kupić
samochód?
WEJDŹ NA GRATKA.PL

gratka

REKLAMA008720829

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Krakowa-Krowodrzy Marcin Leśniak zawiadamia na podstawie art. 953 k.p.c. w związku z art. 955 k.p.c., że w dniu
18 grudnia 2018 r. o godz. 10:40
w sali nr D-143 Sądu Rejonowego dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie, ul. Przy Rondzie 7 odbędzie się:
PIERWSZA LICYTACJA
nieruchomości obejmującej **działkę nr 274/3 o pow. 0,16 ha, położonej przy ul. Żbickiej 166 w Krzeszowicach**, dla której Zamiejskowy Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie z siedzibą w Krzeszowicach prowadzi księgę wieczystą nr **KR2K/00038696/7.**
Nieruchomość oszacowana jest na kwotę **324 165,00 zł.**
Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi **3/4** wartości oszacowania: **243 123,75 zł.**
Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10% ceny oszacowania nieruchomości, tj. kwotę **32 416,50 zł najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg** w gotówce lub w postaci książeczki oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi albo na rachunek bankowy komornika nr **92 8619 0006 0030 0325 8078 0001 Małopolski Bank Spółdzielczy w Wieliczce Filia w Krakowie.**
W związku ze zmianą ustawy o podatku od czynności cywilnoprawnych z dnia 9 września 2000 r. (Dz.U. 2010 nr 101, poz. 649), od dnia 1 stycznia 2016 r. nabywca licytacyjny winien uiścić podatek od czynności cywilnoprawnych.
Nieruchomość można oglądać w dniu **3 grudnia 2018 r. o godz. 11:00** w miejscu jej położenia.
Operat szacunkowy nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

REKLAMA008720837

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Krakowa Nowej Huty w Krakowie Marian Baradziej, mający kancelarię pod adresem: 31-580 Kraków, ul. Nowohucka 44/184, zawiadamia na podstawie art. 953 k.p.c. w związku z art. 955 k.p.c., że w dniu
12 grudnia 2018 r. o godz. 9:50
s. nr **C-107**, w Wydziale I Cywilnym Sądu Rejonowego dla Krakowa Nowej Huty w Krakowie odbędzie się
PIERWSZA LICYTACJA
udziału (1/2) we współwłasności nieruchomości, położonej w miejscowości **Kraków, przy ul. Wyciąska 75** (działka nr 463 o pow. wg KW 0,3759 ha, zabudowana starym domem jednorodzinny oraz przylegającym do niego budynkiem garażu i wolno stojącym budynkiem gospodarczym), posiadającej założoną księgę wieczystą w **Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego dla Krakowa-Podgórze w Krakowie nr KR1P/00410033/2.**
Nieruchomość (udział dłużnika) oszacowana jest na kwotę: **155 000,00 zł.**
Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: **3/4** wartości oszacowania, tj. kwotę **116 250,00 zł.**
Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10% ceny oszacowania nieruchomości, tj. **kwotę 15 500,00 zł**, najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg w gotówce lub na rachunek Komornika: 16 8619 0006 0030 0325 8036 0001 w Małopolskim Banku Spółdzielczym.
Nieruchomość tę można oglądać w dniu **3 grudnia 2018 r., w godz. 14:30-14:45**, zaś elaborat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.
Dodatkowe informacje co do przedmiotowej nieruchomości można uzyskać pod nr tel. 12 414 19 61.
Uwaga - poczynszy od 1 stycznia 2016 r. nabycie nieruchomości w toku postępowania egzekucyjnego podlega opodatkowaniu na podstawie ustawy o podatku od czynności cywilnoprawnych.

REKLAMA008722593

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Dąbrowie Tarnowskiej Jerzy Streb na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 983 kpc zawiadamia, że w dniu
30 listopada 2018 r. o godz. 14.30
w Sądzie Rejonowym w Dąbrowie Tarnowskiej, przy ul. Jakuba Bojki 2, w sali nr 213 odbędzie się
DRUGA LICYTACJA
nieruchomości położonej w miejscowości **Samocice**, gm. Bolesław, stanowiącej własność dłużnika, Janina Bernat, opisanej jako: działka nr 975/7 o pow. 1 927 m², zabudowana budynkiem mieszkalnym drewnianym i budynkami gospodarczymi, tj. stajnią murowaną i stodołą drewnianą. Nieruchomość posiada urzędową księgę wieczystą w Sądzie Rejonowym w Dąbrowie Tarnowskiej nr **TR1D/00016870/5.**
Nieruchomość oszacowana na kwotę: **83 300,00 zł.**
Cena wywoławcza wynosi: **55 534,00 zł.**
Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w gotówce w wysokości 10% ceny oszacowania nieruchomości najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację. Rękojmię można także wpłacić na rachunek komornika w **PKO BP SA nr 03 1020 4955 0000 7802 0055 1481** – jeżeli wpłata dokonana zostanie we wskazanym banku, należy ją uiścić w dniu poprzedzającym licytację, natomiast jeśli w innym banku niż wskazanym w obwieszczeniu, wpłata powinna być dokonana na trzy dni przed terminem licytacji. W dniu licytacji wadium nie będzie przyjmowane.
Nieruchomość można oglądać przez okres 7 dni poprzedzających licytację, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w kancelarii komornika.
Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeśli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie od egzekucji nieruchomości.
Użytkowanie, służebności i prawa użytkownika, jeśli nie są ujawnione w księdze wieczystej i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności. Cena wywoławcza stanowi cenę brutto.

REKLAMA008720812

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Gorlicach Cezary Błażowski zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu
12 grudnia 2018 r. o godz. 9:30
w Wydziale I Cywilnym Sądu Rejonowego w Gorlicach odbędzie się:
PIERWSZA LICYTACJA
nieruchomości zabudowanej murowanym budynkiem mieszkalnym, działka ewid. nr 1227 o pow. 0,3887 ha, położonej w miejscowości Kobyłanka, posiadającej założoną księgę wieczystą w Wydziale V Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Gorlicach o nr **NS1G/00023599/4**, stanowiącej własność dłużników w udziałach po 1/2 części.
Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **278 824,00 zł.**
Cena wywoławcza wynosi **3/4** oszacowania nieruchomości, tj. kwotę: **209 118,00 zł.**
Rękojmia w wysokości 10% wartości oszacowania, tj. kwotę: **27 882,40 zł.**
Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację w gotówce w sekretariacie kancelarii lub na rachunek komornika nr **64 1910 1048 3000 1848 1121 0001 w Deutsche Bank Polska SA.**
Nieruchomość tę można oglądać codziennie od dnia wywieszenia niniejszego obwieszczenia po uprzednim uzgodnieniu terminu z komornikiem, zaś elaborat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w sekretariacie kancelarii.
Szczegółowe informacje można uzyskać na stronie internetowej **www.komornikgorlice.info** lub bezpośrednio w sekretariacie kancelarii komornika: Gorlice, ul. Legionów 12/6A, nr tel. (18) 353 10 84.
Licytacja może zostać odwołana bez podania przyczyn (art. 820, 825, 981 kpc).

REKLAMA008720866

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Nowym Sączu Maciej Szoski, ul. Rynek 8, 33-370 Muszyna zawiadamia na podstawie art. 953 kpc. w związku z art. 955 kpc., że w dniu
12 grudnia 2018 r. o godzinie 11.00
w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Nowym Sączu z siedzibą w Muszynie w sali nr 31 odbędzie się
PIERWSZA LICYTACJA
nieruchomości w postaci niezabudowanej działki ew. nr 1031 o powierzchni 2 678 m², położonej w Muszynie. Nieruchomość posiada założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Nowym Sączu z siedzibą w Muszynie nr **NS1M/00021339/6**
Nieruchomość oszacowana jest na kwotę **263 756,00 zł.**
Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: **3/4** wartości oszacowania, tj. **197 817,00 zł.**
Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10% ceny oszacowania nieruchomości (**26 375,60 zł**) najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.
Nieruchomość tę można oglądać codziennie od dnia wywieszenia niniejszego obwieszczenia, zaś elaborat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w kancelarii komornika (18) 471 83 38.

REKLAMA008720862

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Nowym Sączu Maciej Szoski, ul. Rynek 8, 33-370 Muszyna zawiadamia na podstawie art. 953 kpc. w związku z art. 955 kpc., że w dniu
6 grudnia 2018 r. o godz. 12.00
w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Nowym Sączu z siedzibą w Muszynie w sali nr 31 odbędzie się
PIERWSZA LICYTACJA
prawa użytkownika wieczystego działek ew. nr 3954/2, 3954/3, 3954/5 i 3954/7 o powierzchni 0,2771 ha położonych w miejscowości **Piwniczna Zdrój**, zabudowanych stanowiącym odrębną nieruchomość budynkiem pensjonatowo-hotelowym „Chemik” oraz budynkiem garażowo-gospodarczym.
Nieruchomość posiada założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Nowym Sączu z siedzibą w Muszynie nr **NS1M/00019260/4.**
Nieruchomość oszacowana jest na kwotę **861 429,00 zł.**
Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi **3/4** wartości oszacowania, tj. kwotę **646 071,75 zł.**
Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10% ceny oszacowania nieruchomości (**86 142,90 zł**) najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.
Nieruchomość tę można oglądać codziennie od dnia wywieszenia niniejszego obwieszczenia, zaś elaborat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w kancelarii komornika (18) 471 83 38).

REKLAMA008698793

**KREDYT
GOTÓWKOWY**
* szybko
* łatwo
* bez zaświadczeń
* do 150 000 zł
* na co chcesz
Wysoka
przynalność
Tel. 796 318 421,
794 162 750

REKLAMA008698910

SKŁAD WĘGLA
**ekogroszek,
koks, miał**
ul. Kolejowa 34, 33-300 Nowy Sącz
tel. 570 720 766



Chcesz kupić
samochód?
WEJDŹ NA GRATKA.PL

gratka

REKLAMA008720837

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Krakowa Nowej Huty w Krakowie Marian Baradziej, mający kancelarię pod adresem: 31-580 Kraków, ul. Nowohucka 44/184, zawiadamia na podstawie art. 953 k.p.c. w związku z art. 955 k.p.c., że w dniu
12 grudnia 2018 r. o godz. 9:50
s. nr **C-107**, w Wydziale I Cywilnym Sądu Rejonowego dla Krakowa Nowej Huty w Krakowie odbędzie się
PIERWSZA LICYTACJA
udziału (1/2) we współwłasności nieruchomości, położonej w miejscowości **Kraków, przy ul. Wyciąska 75** (działka nr 463 o pow. wg KW 0,3759 ha, zabudowana starym domem jednorodzinny oraz przylegającym do niego budynkiem garażu i wolno stojącym budynkiem gospodarczym), posiadającej założoną księgę wieczystą w **Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego dla Krakowa-Podgórze w Krakowie nr KR1P/00410033/2.**
Nieruchomość (udział dłużnika) oszacowana jest na kwotę: **155 000,00 zł.**
Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: **3/4** wartości oszacowania, tj. kwotę **116 250,00 zł.**
Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10% ceny oszacowania nieruchomości, tj. **kwotę 15 500,00 zł**, najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg w gotówce lub na rachunek Komornika: 16 8619 0006 0030 0325 8036 0001 w Małopolskim Banku Spółdzielczym.
Nieruchomość tę można oglądać w dniu **3 grudnia 2018 r., w godz. 14:30-14:45**, zaś elaborat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.
Dodatkowe informacje co do przedmiotowej nieruchomości można uzyskać pod nr tel. 12 414 19 61.
Uwaga - poczynszy od 1 stycznia 2016 r. nabycie nieruchomości w toku postępowania egzekucyjnego podlega opodatkowaniu na podstawie ustawy o podatku od czynności cywilnoprawnych.

REKLAMA008720837

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Krakowa Nowej Huty w Krakowie Marian Baradziej, mający kancelarię pod adresem: 31-580 Kraków, ul. Nowohucka 44/184, zawiadamia na podstawie art. 953 k.p.c. w związku z art. 955 k.p.c., że w dniu
12 grudnia 2018 r. o godz. 9:50
s. nr **C-107**, w Wydziale I Cywilnym Sądu Rejonowego dla Krakowa Nowej Huty w Krakowie odbędzie się
PIERWSZA LICYTACJA
udziału (1/2) we współwłasności nieruchomości, położonej w miejscowości **Kraków, przy ul. Wyciąska 75** (działka nr 463 o pow. wg KW 0,3759 ha, zabudowana starym domem jednorodzinny oraz przylegającym do niego budynkiem garażu i wolno stojącym budynkiem gospodarczym), posiadającej założoną księgę wieczystą w **Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego dla Krakowa-Podgórze w Krakowie nr KR1P/00410033/2.**
Nieruchomość (udział dłużnika) oszacowana jest na kwotę: **155 000,00 zł.**
Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: **3/4** wartości oszacowania, tj. kwotę **116 250,00 zł.**
Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10% ceny oszacowania nieruchomości, tj. **kwotę 15 500,00 zł**, najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg w gotówce lub na rachunek Komornika: 16 8619 0006 0030 0325 8036 0001 w Małopolskim Banku Spółdzielczym.
Nieruchomość tę można oglądać w dniu **3 grudnia 2018 r., w godz. 14:30-14:45**, zaś elaborat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.
Dodatkowe informacje co do przedmiotowej nieruchomości można uzyskać pod nr tel. 12 414 19 61.
Uwaga - poczynszy od 1 stycznia 2016 r. nabycie nieruchomości w toku postępowania egzekucyjnego podlega opodatkowaniu na podstawie ustawy o podatku od czynności cywilnoprawnych.

REKLAMA008720837

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Krakowa Nowej Huty w Krakowie Marian Baradziej, mający kancelarię pod adresem: 31-580 Kraków, ul. Nowohucka 44/184, zawiadamia na podstawie art. 953 k.p.c. w związku z art. 955 k.p.c., że w dniu
12 grudnia 2018 r. o godz. 9:50
s. nr **C-107**, w Wydziale I Cywilnym Sądu Rejonowego dla Krakowa Nowej Huty w Krakowie odbędzie się
PIERWSZA LICYTACJA
udziału (1/2) we współwłasności nieruchomości, położonej w miejscowości **Kraków, przy ul. Wyciąska 75** (działka nr 463 o pow. wg KW 0,3759 ha, zabudowana starym domem jednorodzinny oraz przylegającym do niego budynkiem garażu i wolno stojącym budynkiem gospodarczym), posiadającej założoną księgę wieczystą w **Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego dla Krakowa-Podgórze w Krakowie nr KR1P/00410033/2.**
Nieruchomość (udział dłużnika) oszacowana jest na kwotę: **155 000,00 zł.**
Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: **3/4** wartości oszacowania, tj. kwotę **116 250,00 zł.**
Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10% ceny oszacowania nieruchomości, tj. **kwotę 15 500,00 zł**, najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg w gotówce lub na rachunek Komornika: 16 8619 0006 0030 0325 8036 0001 w Małopolskim Banku Spółdzielczym.
Nieruchomość tę można oglądać w dniu **3 grudnia 2018 r., w godz. 14:30-14:45**, zaś elaborat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.
Dodatkowe informacje co do przedmiotowej nieruchomości można uzyskać pod nr tel. 12 414 19 61.
Uwaga - poczynszy od 1 stycznia 2016 r. nabycie nieruchomości w toku postępowania egzekucyjnego podlega opodatkowaniu na podstawie ustawy o podatku od czynności cywilnoprawnych.

REKLAMA008718857

OGŁOSZENIE

Nadwiślańska Spółka Mieszkaniowa Spółka z o.o.
z siedzibą w Brzeszczach przy ul. A. Mickiewicza 2
ogłasza przetarg nieograniczony na:
**wykonanie w formule „zaprojektuj i wybuduj”
zadania inwestycyjnego pn.
„Zaprojektowanie i wykonanie stropu
w technologii systemów stropowych RECTOBETON
w budynku położonym w Brzeszczach przy ul. Ofiar Oświęcimia 52”.**

Termin składania ofert	- 28.11.2018 r. do godz. 9.00
Termin otwarcia ofert	- 28.11.2018 r. o godz. 9.30
Termin ogłoszenia wyników	do 3.12.2018 r. do godz. 12.00
Termin realizacji zadania	do dnia 20.03.2019 r.

W przypadku przystąpienia do przetargu należy:

- Wpłacić wadium w wysokości 6.000,00 zł na konto Nadwiślańskiej Spółki Mieszkaniowej Spółka z o.o. w Brzeszczach w PeKaO S.A. o/Oświęcim nr 85 1240 4155 1111 0000 4630 7637.
- Zapoznać się (bezpłatnie) z wymaganiami ofertowymi zamieszczonymi na stronie www.nsm.brzeszcze.pl w zakładce przetargi na roboty budowlane lub w siedzibie Zamawiającego.
- Złożyć ofertę, zgodną z wymaganiami ofertowymi, w kancelarii siedziby Spółki Brzeszcze ul. A. Mickiewicza 2.
- Zamawiający udzieli zamówienia oferentowi, którego oferta została uznana za najkorzystniejszą. W przypadku ofert o warunkach porównywalnych, zamawiający zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty.
- Zamawiający zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.

Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr tel. 32 211-06-61 wew. 37.

eprasa.pl da1fb27c76

REKLAMA008719443

Małopolskie Centrum Pogrzebowe „KARAWAN”

31-914 Kraków, ul. Sieroszewskiego 5

www.spopielarnia.karawan.pl



tel. 12 686 61 20

Gdy zapada decyzja o pochówku urnowym
masz możliwość wyboru wykonawcy spopielenia.

Gwarantujemy:

- bezpieczeństwo i profesjonalizm
- konkurencyjne ceny
- wysoką jakość usług
- szeroki asortyment urn



Atrakcyjne warunki współpracy dla zakładów pogrzebowych

Zlecenia spopielenia przyjmują wszystkie biura firmy Karawan na terenie Krakowa

Zbigniew Baran

KARAWAN

GRUPA

FIRM POGRZEBOWYCH

TRADYCJE OD 1981 ROKU



Kompleksowe usługi pogrzebowe



Bezgotówkowe rozliczanie usług w ramach zasiłku

Całodobowe przewozy Zwłok

Gwarancja najkorzystniejszej ceny

- Całodobowa eksportacja Zmarłego z mieszkań, szpitali, domów opieki do chłodzi
- Międzynarodowy transport Zwłok
- Pomoc przy załatwieniu formalności w urzędach, prosektoriach itp.
- Trumny, urny, kwiaty, utensylia pogrzebowe
- Oprawa muzyczna pogrzebów, meleksy osobowe na cmentarzach
- Możliwość Pożegnania Zmarłego w Kaplicy Przedpogrzebowej
- Przeprowadzenie ekshumacji, kremacje
- Karawany pogrzebowe marki Jaguar, Mercedes, karawan konny
- Przewozy uczestników pogrzebu (autobus, bus lub limuzyna)
- Nagrobki, prace kamieniarskie, kucie liter

NAGROBKI JUŻ OD 1900zł

Kwiaty, wieńce i wiązanki
dostarcza Kwiaciarnia Chryzantema

Jesteśmy do Państwa dyspozycji w 10 Punktach Obsługi na terenie całego Krakowa

ul.Bieżanowska 24 Tel.12 658 21 11
całą dobę**ul.Rakowicka 33a** Tel.12 412 89 83
8.00 - 20.00**ul.Grzegórzecka 7** Tel.12 222 00 30
8.00 - 15.00**Cm. Grębałów** Tel.12 645 14 35
8.00 - 15.30**Cm. Batowice** Tel.12 413 63 46
ul. Powstańców - 8.00 - 15.30**ul.Sieroszewskiego 5B** Tel.12 686 61 45
całą dobę**ul.Dolnych Młynów 3** Tel.12 632 11 22
8.00 - 15.00**os.Na Skarpie 20** Tel.12 686 43 40
8.00 - 15.00**ul.Reduta 3B** Tel.12 222 50 49
Cm. Batowice - 8.00 - 15.00**ul.Wrocławska 8** Tel.12 631 77 95
8.00 - 16.00

Restauracja Sąsiedzi
Organizuje stypy
i przyjęcia okolicznościowe
Kraków, ul.Reduta 3B
(20m od bramy cmentarza)
tel. 509 080 744, 690 066 803
www.reduta.oberza.pl

tel. 12 411 11 11

DYŻUR CAŁODOBOWY

tel. 12 658 21 11

**ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH****LILIA S.J.**

DYŻUR CAŁODOBOWY

Kraków, ul. Św. Łazarza 19,
Tel. 12/421-24-80, 12/431-99-71,
Kwiaciarnia - tel. 12/431-99-70
Zakład czynny w godz. 7.30-16.00

- przewóz z mieszkań w niedziele i święta, tel.12/421-24-80, 12/431-99-71, tel. kom. 517-869-551, 517-869-554

ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE W RAMACH ZASIŁKÓW ZUS

- Sprzedaż trumien • obsługa żałobników • transport krajowy i zagraniczny • kremacja • wieńce • nekrologi

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBÓW

www.lilia-krakow.pl

008046791

008723698

NEKROLOGI

Przyjmowane są z dnia na dzień do godz. 14.

W Biurach Ogłoszeń Gazety Krakowskiej:

Kraków,

ul. Starowiślna 2,

tel. 12 422 20 12, tel./fax. 12 421 94 10

Chrzanów,

ul. Sokoła 4,

tel./fax 32 624 01 77

Nowy Sącz,

ul. Jagiellońska 16, II piętro,

tel. 18 449 66 30, fax 18 449 66 48

Oświęcim,

Rynek Główny 1,

tel./fax 33 844 73 73

Tarnów,

ul. Krakowska 1A,

tel. 14 631 94 20, fax 14 631 94 23

Wadowice,

pl. Jana Pawła II 8,

tel./fax 33 873 17 78

Gorlice,

ul. 3 Maja 10,

tel. 18 353 04 90, fax 18 353 04 91

W zakładach pogrzebowych:

Firma Pogrzebowa KARAWAN s.j.

w Krakowie

• Ul. Biezanowska 24, tel. 12 658 21 11,

• Ul. Rakowicka 33a, tel. 12 412 89 83,

• Ul. Dolnych Młynów 3, tel. 12 632 11 22

• Ul. Wrocławska 8, tel. 12 631 77 95

• Ul. Sieroszewskiego 5B, tel. 12 686 61 20

• Os. Na Skarpie 20, tel. 12 686 43 40

• Cm. Batowice, tel. 12 413 63 46

• Cm. Grębałów, tel. 12 645 14 35

Zakład Usług Pogrzebowych LILIA s.j. w Krakowie

• Ul. św. Łazarza 19, tel. 12 421 24 80

Zakład Usług Pogrzebowych STELA w Krakowie

• Ul. Rakowicka 37, tel. 12 413 02 02, 412 77 55

• Ul. Rakowicka 43, tel. 12 417 35 35, 417 15 71

• Ul. Powstańców 48 (na cm. Batowickim), tel. 12 413-21 83

Zakład Pogrzebowy SITA w Nowym Sączu

• Ul. Śniadeckich 19, 33-300 Nowy Sącz, tel. 18 443 76 88

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

dr. Adama Kozaka

prof. KWSPZ, wieloletniego wykładowcy naszej Uczelni.

Rodzinie i Najbliższym

składamy wyrazy szczerego współczucia

Założyciele, Rektor, Senat oraz Społeczność Akademicka

Krakowskiej Wyższej Szkoły Promocji Zdrowia

Drobne

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 12 422 20 12, 12 421 94 10, 12 428 05 20
Przez internet: www.ogloszenia.polskapress.pl
W Biurze Ogłoszeń: Kraków, Starowiślna 2 (okolice Poczty Głównej)

Biuro Ogłoszeń: ul. Starowiślna 2, 31-035 Kraków
tel. 12 422 20 12

Handlowe

ANTYKI

!ANTYKI meble obrazy srebra zegarki szkło inne kupię gotówka 12/2515478

FOTO, KSIĄŻKI

KSIAŻKI, płyty. Skup. Dojazd. Tel. 509-675-586, 508-245-450.

MATERIAŁY BUDOWLANE

Schody drewniane dąb buk jesion 502-236-130, www.wikpol-ns.pl

INNE

HURTOWNIA Spożywcza, specjalizacja Napoje poszukuje osób na stanowisko Przedstawiciel Handlowy, Teren Krakowa: rekrutacja@galicia-tymbark.pl, Tel: 506004029

Motoryzacja

USŁUGI

ZŁOMOWANIE samochodów, wydawanie zaświadczeń 12/681-01-41.

INNE

KUPIĘ stary samochód lub motocykl, min. 40-letni. Może być niekompletny lub uszkodzony, 609-499-555.

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

BŁYSKAWICZNA oferta 12/631-28-31

CHWILÓWKI 732888018

KREDYT 50000 zł rata 549 730809809

KREDYT 50000 zł rata 549. 730809809

KREDYTY komornik 536888468

NOWA Firma! Pożyczki do 25.000 zł, także z komornikiem. Gotówka od ręki ! Tel. 570-544-557

SZYBKA GOTÓWKA NA OŚWIADCZENIE, CHWILÓWKA, KONSOLIDACJE DO 200 TYŚ, DLA FIRM BEZ ZUS-U I US. 506-350-197

OFERTY

FIRMA Amkes Food poszukuje inwestora - udziałowca, duża stopa zwrotu, 506-919-012

Nauka

KURSY/SZKOLENIA

KOMPUTEROWE kursy 501-179-640

Praca

ZATRUDNIĘ

ELEKTRYK - niemieckie warunki, darmowe zakwaterowanie i samochody. Kontakt: 882 068 115, 77 427 05 43.

FIRMA niemiecka SWB GmbH zatrudni fachowców murarzy, cieśli, zbrojarzy, dźwigowych. Tel. 77/400-39-59, 661-358-661.

FIRMA produkcyjno- usługowa poszukuje Ślusarza- Montażystę Balustrad, tokarza oraz lakiernika do malowania proszkowego. Zgłoszenia: Mesła PUH ul. Zawiszy Czarne go 37, 33-300 N. Sącz tel. 018/442-90-65 w godz. 7-15

JESTEŚ emerytką dołącz do nas aktywnych zawodowo. Zatrudniamy kilkadziesiąt Pań w wieku emerytalnym. Miejsce pracy Oświęcim. Tel. stacjonarny 33/848- 64-98, 516-913-603

KIEROWCA C+E. Praca 2-3 dni w tygodniu lub pełny etat. Stała trasa z Nowego Sącza. Info tel. 535-469-729

MALARZ - TAPECIARZ - OCIEPLENIOWIEC niemieckie warunki, darmowe zakwaterowanie i samochody. Kontakt: 882 068 115, 77 427 05 43.

MURARZY, cieśli lub brygady zatrudnię, stawka od 20 zł/h. Okolice N.Sącza tel. 601-506-813

NIEMCY - cieśle, murarze, malarze, elektrycy, hydraulicy. Tel. 506-313-139

NIEMCY -murarze, cieśle, malarze, elektrycy, spawacze 730 011 300

OPIEKUNKI do Niemiec tel. 535 340 311 www.ambercare24.pl dzisiaj 70 ofert!

PANIĄ sprzątającą na apartamenty, 15 zł na rękę + premia.Tel. 606104520

PIELĘGNIARKI z dobrym niemieckim, umowa o pracę, 1800 € netto. Zapewniamy zakwaterowanie i dojazd. Tel.774025245

PRACA dla OPIEKUNÓW w Polsce z zamieszkaniem u podopiecznego. Wymagane kilkuletnie doświadczenie w opiece. Promedica24. Zadzwoń 514 781 072

PRACA w Niemczech dla Opiekuna/ki Seniorów.Atrakcyjne wynagrodzenie, szybkie wyjazdy, pełna organizacja wyjazdu i pobytu. Promedica24: 505 337 777.

PRACA w SERWISIE SPRZĄTAJĄCYM - Oświęcim, 0,5 etatu, grupa niepełn. Tel. 604 630 556

W gospodarstwie mlecznym - mężczyznę i kobietę, 517-433-784

ZATRUDNIĘ do sprzątania, także maszynowe, dwie zmiany. Kraków, ul. Stawowa. 735-200-748

ZATRUDNIMY osoby do sprzątania powierzchni biurowych i magazynowych w Centrum Dystrybucyjnym w Modnicy (Kraków). Stawka 15,36 zł/h brutto. Tel. 601 156 466

REKLAMA

008698854

ALU MET SKUP MAKULATURY

gazet, kartonu, folii oraz nakrętki plastikowe 1 zł/kg
płyty CD wraz z opakowaniem 0,80 zł/kg

Najlepsze ceny w Nowym Sączu -sprawdź

TRANSPORT, KONTENERY Nowy Sącz, ul. Zielona 49 (teren RHSP), tel. 668 930 457

ALU MET SKUP KATALIZATORÓW I MONOLITU

NOWY SĄCZ, UL. ZIELONA 49, TEL. 536 809 809

NAJLEPSZE CENY W MAŁOPOLSCE
MONOLIT OD 100 DO 500 ZŁ/KG - PŁACIMY GOTÓWKĄ OD RĘKI
UWAGA! NOWY SPOSÓB WYCENIANIA KATALIZATORÓW ORAZ MONOLITU
- PRZYJEDŹ I SPRAWDŹ

AKUMULATORY SKLEP AKUMULATORY DO:
• samochodów • osobowych • dostawczych • ciężarowych
• rolniczych • motocykli • quadów • kosiarek

RABATY DLA FIRM - stała współpraca

OFICJALNY DYSTRYBUTOR NAJNIŻSZE CENY W MIEŚCIE ul. Kolejowa 1, Nowy Sącz, ☎ 577 245 699
MONTAŻ - SERWIS - POMIAR, ul. Dojazdowa 1, Nowy Sącz, ☎ 577 245 699

REKLAMA

008712875

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
SKUP ZŁOMU STAŁOWEGO I KOLOROWEGO

Dbamy o konkurencyjność oferowanych przez nas cen. Przyjmujemy złom w każdej ilości. Przy dużych dostawach istnieje możliwość indywidualnej negocjacji cen oraz odbioru naszym transportem.

NOWY SĄCZ, ul. Wiśniowieckiego 125
tel. 18 547 50 89 • www.agmet-kurcz.pl

Ogłoszenia drobne
w sobotę w
Banku Kwater

• Zakopane, tanio 0-600-000-000

• Kraków pokoje, 0-500-000-000

• Nowy Sącz, 0-400-00-00

12,81 zł za 1 linię tekstu
* ceny brutto

Zdrowie

GINEKOLOGIA

12H A-Z Farm Ginekolog 515-401-755

ZABIEGI

MORZE 960 zł turnus rehab.
598109275

Turystyka

KRAJ - GÓRY

BESKIDY- sylwester z balem od 700 zł/5 dni. Tel. 33/870 30 50

BESKIDY- sylwester z balem od 700 zł/5 dni. Tel. 33/870 30 50

eprasa.pl da1fb27c76



Twoje bezpieczeństwo to teraz Santander Bank Polska

**Bank Zachodni WBK
to teraz Santander Bank Polska**

 **Santander**
bank jaki chcesz

Bank Zachodni WBK S.A. zmienił nazwę na Santander Bank Polska S.A. Santander Bank Polska S.A. z siedzibą w Warszawie, przy al. Jana Pawła II 17, 00-854 Warszawa, zarejestrowana w Sądzie Rejonowym dla m. st. Warszawy w Warszawie, XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego pod nr KRS 0000008723, utworzona na podstawie Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 11 kwietnia 1988 r. w sprawie utworzenia Banku Zachodniego we Wrocławiu (DZ. U. z 1988 r. Nr 21, poz. 142), NIP 896-000-56-73. Kapitał zakładowy 1 020 883 050 zł, w całości opłacony. Stan na 13.11.2018 r.



1 9999



santander.pl

Koszt połączenia zgodny z taryfą danego operatora.